tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 46

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU | **NR 46** (2445) | **17 LISTOPADA 2026 R.** | NR INDEKSU 379646 | cena 5 zł w tym 5% VAT

Czad w Sokołówku



Rodzice i ich dwie nastoletnie córki trafili do szpitala po tym, jak rano poczuli się źle i zaczęło im się kręcić w głowie. W ich domu w Sokołówku pod Ciechanowem strażacy wykryli wysokie stężenie czadu.

Czytaj na str. 10

Biało-czerwone morsy



Rozgrzewka na miejskiej plaży, a potem kąpiel w zimnej Narwi z polskimi flagami w dłoniach. Tak pułtuskie morsy uczciły 108. rocznicę odzyskania niepodległości.

Czytaj na str. 2, 8-9, 15

Rozbój na Tartacznej

Według policji napastnik uderzył 25-latka metalowym przedmiotem, kopał go, a potem zabrał mu pieniądze. Pobity mężczyzna trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami twarzy.

Czytaj na str. 2

Zupa dla potrzebujących



W Płońsku znów wydają bezpłatne ciepłe posiłki. Zupę z wkładką i pieczywem można odebrać w MOPS przy ul. św. Maksymiliana Kolbego 9 od poniedziałku do piątku o godz. 12. W piątek ośrodek wydaje też porcję na sobotę. Akcja potrwa do wiosny.

Czytaj na str. 12

Fałszywy policjant

Zadzwonił i powiedział, że jej oszczędności są zagrożone. Przekonał mieszkankę powiatu ciechanowskiego, że bierze udział w tajnej akcji policji. Kobieta przelała pieniądze na wskazane konto, wierząc, że w ten sposób je ocali. Straciła prawie 80 tys. zł.

Czytaj na str. 10

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

ISSN 0239-6807

Mieszkania coraz droższe



Dziecko marzy o własnym pokoju. Rodzice znów siadają do rachunków. Czy stać ich na większe mieszkanie? W Ciechanowie za 50 metrów trzeba było zapłacić około 320 tys. zł. A przecież po odebraniu kluczy często trzeba jeszcze znaleźć pieniądze na remont.

W Mławie za taki metraż z drugiej ręki wychodziło około 330 tys. zł, w Żurominie – 226 tys. zł. Ponad 100 tys. zł różnicy. Dla rodziny, która od lat odkłada na własne cztery kąty, taka kwota może przesądzić o przeprowadzce.

Z ponad 2200 aktów notarialnych wynika, ile naprawdę płacili kupujący i gdzie ceny rosły najszybciej.

Czytaj na str. 6



Kiedy Mazowsze miało własnych książąt



Miecz Zygmunta Starego można było zobaczyć na wystawie w Płocku, Czarną Bestię z ciechanowskiego zamku – na scenie, a porwanie księcia Janusza przez Krzyżaków – na ekranie. Tak Mazowsze przypomniało o czasach, gdy miało własnych władców i własne prawo. W 500. rocznicę włączenia regionu do Korony wystawa o jego dziejach odwiedziła ponad 30 miejscowości, w tym Ciechanów.

Czytaj na str. 5

eprasa.pl 50cb588358

Agnieszka Buczkowska mistrzynią ortografii

Jak zapisać „spopod Rzeszowa" i czy „gdańszczanin" nadal zaczyna się małą literą? Z takimi pułapkami mierzyli się uczestnicy IX Ciechanowskiego Dyktanda o Pióro prof. Jerzego Bralczyka.



Tekst o historii kina i filmach Andrzeja Wajdy przeczytał Jerzy Radziwiłowicz, odtwórca roli Mateusza Birkuta w „Człowieku z marmuru". W najliczniej obsadzonej kategorii „Dla każdego" zwyciężyła **Agnieszka Buczkowska**, która zdobyła 98 punktów i tytuł Ciechanowskiej Mistrzyni Ortografii.

erem

Cała relacja i treść dyktanda za tydzień

Hart ducha, odwaga, jedność i biało-czerwone flagi

Biało-czerwone flagi powiewające na wietrze w blasku jesiennego słońca, uśmiechy na twarzach i lodowata woda - tak w niedzielę, 15 listopada, wyglądała miejska plaża w Pułtusku nad malowniczą rzeką Narew.

Członkowie lokalnego Klubu Morsa postanowili na swój unikalny sposób uczcić 108. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości, łącząc miłość do ojczyzny z pasją do zimnych kąpieli.

W niedzielę, 15 listopada, nad brzegiem miejskiej plaży zaroiło się od biało-czerwonych barw. Spotkanie „Klubu Morsa Pułtusk" rozpoczęło się od dynamicznej rozgrzewki, niezbędnej przed wejściem w niskie temperatury. Następnie uczestnicy zanurzyli się w wodzie, dumnie trzymając w dłoniach powiewające na wietrze polskie flagi.

„Nie zabrakło patriotycznego ducha, pozytywnej energii i oczywiście zimnej wody! Wspólnie pokazaliśmy, że hart ducha, odwaga i jedność mają prawdziwą moc"– podkreślają uczestnicy, relacjonując wydarzenie w mediach społecznościowych

Pułtuskie morsy na stałe wpisały się w krajobraz lokalnych aktywności. Miłośnicy zimnych kąpieli spotykają się w każdą niedzielę o godzinie 13:00 na plaży miejskiej. Tegoroczny sezon klub zainaugurował 7 listopada. **BH**



Upamiętnili amerykańskiego pilota

Porucznik Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych Robert Peters poległ, niosąc pomoc Powstańcom Warszawskim. Jego samolot rozbił się na polu w Starej Wronie w gm. Joniec.

W niedzielę, 15 listopada - 82 lata później, na cmentarzu w powyżej wspomnianej miejscowości odsłonięto tablicę, upamiętniającą młodego amerykańskiego pilota.

18 września 1944 roku gmina Joniec stała się miejscem tragicznych wydarzeń – na polu w Starej Wronie rozbił się samolot porucznika Roberta Petersa, amerykańskiego pilota uczestniczącego w misji Frantic 7, która miała na celu dostarczenie zaopatrzenia walczącym powstańcom w stolicy. Tego samego dnia zginął również drugi amerykański pilot, porucznik Joseph Vigny, którego samolot rozbił się w rejonie Nasielska.

W niedzielne słoneczne przedpołudnie, 15 listopada w Starej Wronie odbyła się uroczystość, upamiętniająca amerykańskiego pilota, który poległ tysiące kilometrów od swojej ojczyzny, a zorganizowana przez miejscową parafię i gminę Joniec.

Wydarzenie rozpoczęła msza święta, odprawiona przez proboszcza parafii w Starej Wronie, ks. Grzegorza Ostrowskiego, a potem na parafialnym cmentarzu odsłonięto tablicę w hołdzie porucznikowi Petersowi, który poległ niosąc pomoc Powstańcom Warszawskim.

Tablicę odsłonili: wójt gminy Joniec Marek Czerniakowski, wicestarosta Jacek Ryziński, Tomasz Krasoń oraz Elżbieta Chyczewska – dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. por. Roberta Petersa i por. Josepha Vigny w Nasielsku.

Dodajmy, że w 2019 roku w Nasielsku odsłonięto pomnik w hołdzie por. Josephowi Vignie i por. Robertowi Petersowi. Pomysłodawcą upamiętnienia amerykańskich lotników był powyżej już wspomniany Tomasz Krasoń – nasielszczanin mieszkający w Bostonie.

Podczas niedzielnej uroczystości w Starej Wronie Tomasz Krasoń dziękował za przywracanie pamięci o Robercie Petersie.

- Chcę wam powiedzieć, że to, co się tutaj dzieje, a także w Nasielsku, budzi ogromne wrażenie w Stanach Zjednoczonych. Ludzie dziwią się, że w tak małych miejscowościach, po kilkudziesięciu latach, czci się pamięć żołnierzy amerykańskich – mówił, dodając, że dzięki upamiętnieniu pilotów, w jakiś sposób rodzinom zwrócono część ich życia, a oni nadal będą żyli w pamięci mieszkańców. Dodawał, że zrelacjonuje to wydarzenie córce Roberta Petersa, która przyszłym roku wybiera się po raz kolejny do Polski. Gościła już w Starej Wronie, odwiedzając m.in. miejsce, w którym poległ jej ojciec.



Tablica upamiętniająca amerykańskiego pilota

KO

PS. Do historii obydwu pilotów niebawem powrócimy.

Duża strata zamiast zysku…

Zamiast zysków pojawiły się straty, i to duże. 43-letnia mieszkanka powiatu płońskiego uwierzyła w obietnice oszusta. Niestety, gdy zrozumiała, że jest oszukiwana, było już za późno.

W czwartek, 12 listopada do płońskich policjantów zgłosiła się 43-letnia mieszkanka powiatu płońskiego, która zawiadomiła, że padła ofiarą oszustwa inwestycyjnego. Jak wynika z jej relacji, wszystko rozpoczęło się w lipcu, kiedy przeglądając media społecznościowe, zauważyła reklamę dotyczącą szkoleń z tradingu, czyli inwestowania na rynkach finansowych. Kobieta nie pamiętała, czy kliknęła reklamę, jednak niedługo później zadzwonił do niej mężczyzna, który przedstawił się jako pracownik firmy zajmującej się szkoleniami z inwestowania na giełdzie.

- Rozmówca zapewniał, że oferowane szkolenie jest całkowicie bezpłatne. Zachęcał kobietę do założenia konta na wskazanej przez niego stronie internetowej. Początkowo 43-latka nie była zainteresowana, jednak mężczyzna nie ustępował. Przekonywał, że nie ma się czego obawiać, ponieważ będzie ją prowadził przez cały proces i dokładnie tłumaczył, jakie czynności powinna wykonać. Był uprzejmy, cierpliwy i sprawiał wrażenie profesjonalisty. To właśnie jego sposób prowadzenia rozmowy sprawił, że kobieta zdecydowała się mu zaufać – informuje rzeczniczka płońskiej policji, sierż. Eliza Koźlicka.

Zgodnie z otrzymanymi instrukcjami kobieta weszła na wskazaną stronę internetową, założyła konto, podając swoje dane osobowe, a następnie przesłała skan wyciągu bankowego zawierającego jej dane. Przez cały czas pozostawała w kontakcie telefonicznym z mężczyzną, korzystając z trybu głośnomówiącego. Rozmówca polecił jej również zainstalowanie na telefonie wskazanej aplikacji, wyjaśnił zasady jej działania i zachęcił do wpłacenia pierwszych pieniędzy.

Początkowo chodziło o 1000 złotych. Kobieta miała wątpliwości, jednak mężczyzna zapewniał, że wszystko odbywa się legalnie i może to samodzielnie zweryfikować. Po dokonaniu wpłaty pokazał jej, że na koncie pojawiło się 84 złote zysku. To dodatkowo utwierdziło 43-latkę w przekonaniu, że inwestycja rzeczywiście przynosi korzyści.

Od tego momentu kontakt z rzekomym doradcą stał się regularny. Mężczyzna dzwonił codziennie lub co drugi dzień, interesował się przebiegiem inwestycji i namawiał do kolejnych wpłat oraz zakupu akcji. Kobieta obserwowała w aplikacji zmieniające się wartości inwestycji. Widziała, jak notowania raz rosły, a innym razem spadały. Od lipca do listopada sukcesywnie przelewała na wskazane konto kolejne kwoty.

Na początku listopada zauważyła, że wartości widoczne na jej koncie inwestycyjnym spadły do zera. Gdy zapytała o przyczynę, mężczyzna tłumaczył sytuację wyborami w Stanach Zjednoczonych. Pomimo utraty znacznej sumy pieniędzy nadal przekonywał ją do dalszego inwestowania. W pewnym momencie skontaktowała się z nią również osoba podająca się za jego przełożonego, zapewniając, że zadaniem firmy jest pomaganie klientom.

- Z czasem 43-latka zaczęła podejrzewać, że padła ofiarą oszustwa. Kiedy zorientowała się, że straciła blisko 40 tysięcy złotych, rzekomy doradca zaproponował jej sposób na odzyskanie pieniędzy. Warunkiem miało być dokonanie kolejnej wpłaty. Tym razem kobieta nie dała się przekonać i odmówiła przekazania następnych środków – dodaje rzecznik.

KO

32-latek zaatakował metalowym przedmiotem i okradł młodszego mężczyznę

Brutalny rozbój w Pułtusku

Brutalna napaść wstrząsnęła mieszkańcami Pułtuska. 7 listopada br. po godzinie 18.00 na ul. Tartacznej 32-letni pułtuszczanin zaatakował młodszego o siedem lat mężczyznę, zadając mu ciosy metalowym przedmiotem oraz kopiąc po całym ciele.

Ofiarą napastnika padł 25-letni mieszkaniec regionu. Sprawca został zatrzymany przez policję, usłyszał zarzuty i objęty został środkami zapobiegawczymi. Za popełniony czyn grozi mu wieloletnia kara pozbawienia wolności.

- Według ustaleń śledczych napastnik uderzył swoją ofiarę metalowym przedmiotem, a następnie kopał po ciele. Po dotkliwym pobiciu sprawca zabrał pokrzywdzonemu pieniądze i uciekł z miejsca zdarzenia. 25-latek doznał poważnych obrażeń twarzy i wymagał natychmiastowej pomocy medycznej. Karetka pogotowia przetransportowała go do szpitala – informuje nadkom. Milena Kopczyńska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku.

Dzięki sprawnej i zdecydowanej reakcji policjantów szybko udało się namierzyć sprawcę. Mężczyzna został zatrzymany w swoim miejscu zamieszkania na terenie Pułtuska, a następnie przewieziony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut rozboju.

Wobec podejrzanego zastosowano środki zapobiegawcze. Prokuratura i sąd zdecydowały o objęciu go dozorem policyjnym, zakazem kontaktowania się z pokrzywdzonym oraz nałożono na niego poręczenie majątkowe w kwocie 10 tys. zł.

Jak informuje nadkom. Milena Kopczyńska, za popełnione przestępstwo zatrzymany może spędzić za kratami długie lata. Zgodnie z kodeksem karnym podejrzanemu grozi do 15 lat pozbawienia wolności. **BH**

Ukrywał się od kilku lat

Dzięki ustaleniom policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Płońsku oraz współpracy z funkcjonariuszami Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu zatrzymano 32-letniego mieszkańca Płońska. Mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary 2 lat pozbawienia wolności za spowodowanie wypadku drogowego.

Policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Płońsku prowadzili działania zmierzające do ustalenia miejsca pobytu 32-letniego mieszkańca Płońska. Mężczyzna od kilku lat ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, zmieniając miejsca zamieszkania. Był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Legionowie w celu odbycia kary 2 lat pozbawienia wolności za spowodowanie wypadku drogowego.

- Dzięki pracy operacyjnej i dokonanym ustaleniom płońscy kryminalni wytypowali adres na terenie Warszawy, pod którym mógł przebywać poszukiwany. We wtorek, 10 listopada, wspólnie z funkcjonariuszami Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu pojechali pod wskazane miejsce. Ustalenia policjantów okazały się trafne. W jednym z mieszkań zastali 32-latka – informuje rzeczniczka płońskiej policji, sierż. Eliza Koźlicka.

Podczas zatrzymania mężczyzna stawiał opór funkcjonariuszom, jednak szybko został obezwładniony i zatrzymany.

32-latek został doprowadzony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę 2 lat pozbawienia wolności.

KO

eprasa.pl 50cb588358

Sonda „Tygodnika”

Czy czujemy się jeszcze bezpiecznie?

Tragiczne wydarzenia w Krakowie wstrząsnęły opinią publiczną i sprawiły, że wielu Polaków zaczęło zadawać sobie pytanie, czy rzeczywiście możemy czuć się bezpiecznie. Jeszcze niedawno spokojny spacer po zmroku, podróż czy udział w publicznym wydarzeniu nie budziły większych obaw. Dziś niektórzy coraz uważniej przyglądają się otoczeniu i zastanawiają, czy podobna tragedia nie może wydarzyć się również w ich mieście.

Ale bezpieczeństwo to nie tylko brak zagrożenia przemocą. To także pewność zatrudnienia, stabilność finansowa, dostęp do opieki zdrowotnej i możliwość spokojnego planowania przyszłości. Dla jednych najważniejsze jest to, by bez obaw wyjść wieczorem z domu, dla innych – by mieć za co ten dom utrzymać.

Czy ostatnie dramatyczne wydarzenia zachwiały naszym poczuciem bezpieczeństwa? Czy nadal uważamy Polskę za kraj, w którym można spokojnie żyć? A może coraz częściej towarzyszą nam lęk i niepewność jutra? Zapytaliśmy o to mieszkańców naszego regionu. Ich odpowiedzi pokazują, jak różnie rozumiemy dziś bezpieczeństwo i jak wiele czynników wpływa na nasze poczucie spokoju.

Red

Kamil Koprowski, wójt gminy Załuski



- Zamach w Krakowie był straszliwą zbrodnią, która wstrząsnęła całym narodem i mną osobiście. To jedno z najtragiczniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski - ostatnich trzydziestu lat.

Mimo śmierci i obrażeń niewinnych osób służby państwowe zareagowały szybko i sprawnie. Po raz kolejny doceniam skuteczność policjantów. Ten barbarzyński czyn nie zmienia mojego przekonania, że Polska jest bezpiecznym krajem i że jako mieszkaniec mogę czuć się bezpiecznie na ulicach polskich miast, także po zmroku. Cieszę się, że ostatnie lata i podjęte działania, takie jak walka z nielegalną migracją, uszczelnienie granic, znacząco wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa Polski i Polaków. Mimo tego ostatnie wydarzenia w Krakowie czy tzw. „krwawy piątek” powinny skłonić nas do szerszej refleksji i szerszego spojrzenia odnośnie wychowania, wpływu socjal mediów oraz tzw. mowy nienawiści na umysły młodych ludzi.

KO

Wiesława Kraszewska, Ciechanów



- Uważam, że są takie czasy, iż poczucie bezpieczeństwa jest coraz mniejsze. Wydarzenia w Krakowie bulwersują. Są tragiczne i pokazują, że w każdym mieście może się coś tego typu zdarzyć. Jest niepewność. Trzeba jednak mysleć pozytywnie, że może jakoś to wszystko się ułoży, że ludzie dojdą do tego, aby sobie nawzajem nie robić krzywdy. Jestem pełna podziwu dla policji, która tak zadziałała, że narażając swoje życie udaremniła utratę życia może dziesiątkom osób. Jestem wzruszona tym i mnie to bardzo boli, że taka historia u nas w Polsce się zdarzyła. A bezpieczeństwo?!

Należy doceniać policję. Ja mam dwie córki, które służą w policji i zięcia. Wiem, jaka ciężka jest ich praca. W Ciechanowie się czuję bezpieczna. Jestem osobą dość odważną, więc wydaje mi się, że jest bezpiecznie. Chociaż zdarzają się różne niespodzianki nawet i w Ciechanowie. Będąc na święcie policji mówiono o tym, jak skuteczna jest policja i jak czuwa nad bezpieczeństwem. Jest wiele służb, nie tylko policja, ale także i straż miejska, które mają na celu dobro i bezpieczeństwo drugiego człowieka. Stoją na straży bezpieczeństwa swojej rodziny, bezpieczeństwa swoich sąsiadów.

Możemy to ubrać w taką piękną historię, że jesteśmy Polakami, którzy którzy dbają o to, żebyśmy żyli w pokoju. A ten pokój jest potrzebny nam, Polakom, Ciechanowiakom, Krakowiakom, Warszawiakom, całej Polsce, a także przede wszystkim ludziom na całym świecie.

KB

Ada, Działdowo



- Szczerze mówiąc, nie zawsze czuję się do końca stabilnie. Przede wszystkim chodzi o poczucie stabilności i pewności jutra. Jako młoda osoba zastanawiam się, czy w dzisiejszych realiach będę w stanie znaleźć dobrą pracę, zarabiać wystarczająco dużo, żeby się samodzielnie utrzymać. Czy uda mi się w przyszłości kupić lub chociaż wynająć mieszkanie bez przeznaczania na ten cel większości swoich dochodów.

Mam wrażenie, że dla młodego pokolenia wejście w dorosłość staje się coraz większym wyzwaniem. Wysokie ceny nieruchomości, koszty życia, niepewność zatrudnienia i rosnące wymagania na rynku pracy sprawiają, że trudno spokojnie planować przyszłość. Nie oznacza to, że nie widzę w Polsce możliwości rozwoju, ale uważam, że bezpieczeństwo powinno obejmować również stabilność ekonomiczną i społeczną. Chciałabym móc myśleć o założeniu rodziny, własnym mieszkaniu i realizowaniu marzeń bez ciągłego martwienia się o kwestie finansowe. Dla mnie właśnie to jest jeden z najważniejszych wymiarów poczucia bezpieczeństwa.

DG

Jadwiga Czekałowska, Ciechanów



- W dzisiejszych czasach, kiedy jesteśmy świadkami tak wielu niepokojących i trudnych do zrozumienia wydarzeń, coraz bardziej tracę poczucie bezpieczeństwa. To, co dzieje się wokół nas, budzi lęk i niepewność o przyszłość. Wystarczy spojrzeć na ostatnie wydarzenia w Krakowie, na strzelaninę, która pokazała, jak daleko może posunąć się człowiek. Mam wrażenie, że coraz więcej osób nie ma żadnych skrupułów, nie liczy się z innymi, kieruje się własnymi emocjami i przekonaniem, że wolno im wszystko.

Oczywiście żyjemy w demokratycznym państwie, mamy wolność słowa i prawo do wyrażania własnych poglądów. Jednak wolność nie może przecież oznaczać przyzwolenia na agresję, obrażanie innych, szerzenie nienawiści czy podsycanie konfliktów. Szczególnie niepokoi mnie nieograniczony dostęp do internetu, zwłaszcza w przypadku dzieci i młodzieży, które od najmłodszych lat funkcjonują w świecie pełnym skrajnych opinii, przemocy słownej i negatywnych wzorców.

Niepokoi mnie tocząca się dyskusja o powszechniejszym dostępie do broni. Uważam, że broń powinna być objęta bardzo restrykcyjnymi przepisami, a jej dostępność – maksymalnie ograniczona. Osobiście jestem za tym, aby nie była ona w prywatnym posiadaniu. Nawet w przypadku myśliwych uważam, że broń powinna być wydawana wyłącznie na czas polowania, a po jego zakończeniu obowiązkowo zwracana. Podobnie powinno być w przypadku osób uprawiających strzelectwo sportowe – broń powinna pozostawać na terenie strzelnicy i być zdawana po zakończeniu treningu. Nie widzę powodu, dla którego ktoś powinien przechowywać ją na co dzień w domu.

Wszystko to sprawia, że coraz trudniej mi patrzeć na otaczającą rzeczywistość z poczuciem spokoju i bezpieczeństwa. Wolność i demokracja są ogromnymi wartościami, ale muszą iść w parze z odpowiedzialnością, szacunkiem dla drugiego człowieka i poszanowaniem jego prawa do życia. Bez tych fundamentów możemy bardzo łatwo zagubić granice, których jako społeczeństwo nie powinniśmy przekraczać.

KB

Edyta Kolak - Ciechanów



- Staram się nie nakręcać i nie ulegać strachowi, choć przyznam, że nie jest to łatwe. Kilka razy pojawiła się już w mojej głowie taka myśl: czy to miejsce, w którym właśnie jestem, jest bezpieczne? Idąc ulicą, zaczynam czasem uważniej przyglądać się ludziom, obserwować ich, zastanawiać się, czy nic mi nie grozi. Oczywiście staram się nie popadać w paranoję, bo przecież musimy normalnie żyć, pracować i funkcjonować. Nie możemy pozwolić, by lęk całkowicie zdominował naszą codzienność.

Jednak ostatnie wydarzenia pokazują, że świat się zmienia, a nasze dotychczasowe poczucie bezpieczeństwa nie jest już tak oczywiste. Byłam przekonana, że Polska jest krajem bardzo bezpiecznym. Tymczasem coraz bardziej niepokojące stają się nie tylko same tragiczne zdarzenia, ale również kondycja psychiczna ludzi, ich odporność na stres, frustrację i emocje. Mam wrażenie, że problem ludzkiej psychiki, narastającej agresji i braku kontroli nad własnym zachowaniem staje się napradę alarmujący. I właściwie trudno powiedzieć, dokąd nas to wszystko zaprowadzi.

Zawsze byłam przekonana, że Polska jest jednym z bezpieczniejszych krajów. Zresztą potwierdzali to również moi bliscy. Moje dzieci dużo podróżują po świecie, mają znajomych z różnych krajów i często słyszały od nich, że w Polsce można czuć się naprawdę bezpiecznie. Nawet w dużych miastach, takich jak Warszawa, można było spokojnie wyjść wieczorem na spacer, przejść ulicami bez poczucia zagrożenia, bez ciągłego oglądania się za siebie. To przekonanie było dla mnie czymś naturalnym. Dzisiaj jednak widzę, że świat trochę się zmienia, a wraz z nim zmienia się również nasze postrzeganie bezpieczeństwa. Być może nie powinniśmy popadać w przesadny lęk, ale też nie możemy udawać, że nic się nie dzieje. Trzeba zachować czujność, nie tracąc jednocześnie wiary w to, że nadal możemy normalnie i spokojnie żyć.

KB

Kamil, Mława



Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo w naszym kraju, nie mogę powiedzieć, że czuję się w Polsce źle albo że brakuje mi poczucia bezpieczeństwa.

Ostatnie wydarzenia, do których doszło w naszym kraju, są przerażające. Uważam jednak, że są to pojedyncze przypadki, które nie zmieniają ogólnego poczucia bezpieczeństwa, jakie daje nam życie w Polsce.

Moim zdaniem na co dzień możemy normalnie funkcjonować, pracować i rozwijać się bez poczucia bezpośredniego zagrożenia. I to jest najważniejsze. Istotne jest również bezpieczeństwo ekonomiczne, stabilność zatrudnienia oraz możliwość zapewnienia sobie godnych warunków życia.

DG

Kuba, Nowe miasto



- Ja rozumiem bezpieczeństwo jako możliwość swobodnego poruszania się po ulicach, stabilną sytuację finansową, dostęp do opieki zdrowotnej i poczucie, że w razie problemów można liczyć na pomoc państwa. Nie uważam, żebyśmy mieli w Polsce powody do ciągłego strachu, ale zdecydowanie nie powinniśmy popadać w samozadowolenie. Warto być świadomym zagrożeń i odpowiednio się na nie przygotowywać, jednocześnie nie pozwalając, by zdominowały nasze codzienne życie.

DG

Martyna, Działdowo



- Nie, nie czuję się bezpiecznie w Polsce, patrząc na to, co działo się ostatnio. Wydarzenia z ostatnich tygodni budzą ogromny niepokój i sprawiają, że coraz trudniej mieć poczucie stabilności oraz bezpieczeństwa. Mam wrażenie, że ludziom kompletnie odbiło, niektórzy stracili jakiekolwiek hamulce i zdrowy rozsądek. To, co się dzieje, jest po prostu przerażające. Coraz częściej człowiek zastanawia się, co jeszcze musi się wydarzyć, żeby ludzie w końcu się opamiętali.

DG

eprasa.pl 50cb588358

80 lat minęło… Płoński Staszic świętuje jubileusz

Zespół Szkół nr 1 im. Stanisława Staszica w Płońsku kształci młodzież już od ośmiu dekad. Jubileuszowa uroczystość zgromadziła wielu gości, którym historię szkoły opowiedzieli uczniowie i nauczyciele w wyjątkowym, wzruszającym programie artystycznym.



Uroczystość poprowadzili Anna Makowska oraz dyrektor Michał Wojtusik



Wystawa archiwalnych fotografii

Jubileuszowy piątek

W piątek, 13 listopada Zespół Szkół im. Stanisława Staszica w Płońsku świętował 80. urodziny. Uroczystość zgromadziła wielu gości, oprócz szkolnej społeczności, absolwentów, emerytowanych nauczycieli, byli wśród nich m.in. parlamentarzyści, władze powiatu, samorządowcy.

Po uroczystej mszy świętej w kościele św. M. Kolbego uczestnicy przeszli do Miejskiego Centrum Kultury w Płońsku, gdzie odbyła się oficjalna część jubileuszowych obchodów. Poprowadzili ją: dyrektor ZS nr 1 Michał Wojtusik oraz Anna Makowska.

Uroczystość była okazją do podziękowań współpracującym z placówką instytucjom i osobom, zasłużonym pedagogom i byłym dyrektorom. W okolicznościowych wystąpieniach podkreślano znaczenie placówki dla szkolnictwa zawodowego, która przez minione 8 dekad wykształciła setki młodych ludzi. Wspomnijmy tylko, że przed laty była to największa w ówczesnym województwie ciechanowskim tego typu szkoła.

Ale najważniejszą częścią piątkowej uroczystości był wzruszający program artystyczny - podróż w czasie po minionych dekadach, w którą gości zabrała szkolna społeczność. Wspominano ludzi, którzy przez minione lata szkołę tworzyli, a choć niektórzy z nich już odeszli, to pamięć o nich trwa.

Jak na urodziny przystało, był urodzinowy tort, wystawa archiwalnych zdjęć. Kolejna odsłona piątkowego świętowania miała miejsce już w ZS nr 1, gdzie odsłonięto pamiątkową tablicę i zwiedzano szkolne obiekty.

Osiem dekad w pigułce

Historia Zespołu Szkół nr 1 im. Stanisława Staszica w Płońsku jest nierozerwalnie związana z rozwojem szkolnictwa zawodowego w mieście i powiecie płońskim.

Za początek historii szkolnictwa, którego tradycje kontynuuje Zespół Szkół nr 1, przyjmuje się 1929 rok. Wówczas powstała Publiczna Szkoła Dokształcająca Zawodowo.

Szkoła łączyła kształcenie ogólne z przygotowaniem do wykonywania konkretnego zawodu, co stanowiło ważny element rozwoju lokalnego szkolnictwa. Po zakończeniu II wojny światowej rozpoczął się nowy etap w historii placówki.

9 września 1945 roku powstała Publiczna Szkoła Dokształcająca.

Był to czas szczególny. Płońsk, podobnie jak wiele innych polskich miast, musiał odbudować życie społeczne i gospodarcze. W takich warunkach szkolnictwo zawodowe odgrywało bardzo ważną rolę, przygotowując młodych ludzi do pracy w rozwijającym się przemyśle, rzemiośle, handlu i rolnictwie.

1 września 1955 roku powstała Zasadnicza Szkoła Zawodowa i od tego momentu kształcenie zawodowe stało się podstawowym filarem działalności placówki. W kolejnych latach szkoła systematycznie rozszerzała ofertę edukacyjną, reagując na potrzeby rozwijającego się Płońska i okolic.

W 1962 roku powołano Technikum Odzieżowe, które umożliwiało młodzieży zdobycie nie tylko kwalifikacji zawodowych, ale również wykształcenia średniego.

Placówka potrzebowała odpowiedniego zaplecza, więc w 1964 roku oddano do użytku nowy budynek internatu przy ul. Henryka Sienkiewicza 8, a rok później nastąpiło wydarzenie, które miało ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju szkoły. Powołano Technikum Mechaniczne i fakt ten otworzył nowy rozdział w historii placówki.

W 1966 roku oddano do użytku nowy obiekt szkolny, dokonano też ważnej zmiany organizacyjnej. Dotychczasowe placówki zostały podzielone na dwie niezależne szkoły: Technikum Mechaniczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1 - z siedzibą przy ul. Henryka Sienkiewicza 8 oraz Technikum Odzieżowe i Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 2 - z siedzibą przy ul. Rutkowskiego.



Program artystyczny opowiadał o minionych ośmiu dekadach

W 1967 roku oddano do użytku nowe warsztaty szkolne przy ul. Henryka Sienkiewicza 8. Dzięki temu uczniowie mogli zdobywać doświadczenie nie tylko podczas zajęć teoretycznych, ale również poprzez praktyczną pracę z maszynami, urządzeniami i narzędziami. Przez kolejne lata był to jeden z fundamentów kształcenia zawodowego szkoły.

Lata siedemdziesiąte przyniosły dalszy rozwój szkoły. W 1971 roku powołano Technikum Mechanizacji Rolnictwa, co było odpowiedzią na potrzeby rolniczego regionu, a rok później Liceum Zawodowe.

W 1974 roku powołano Zespół Szkół Zawodowych nr 1, co pozwoliło na bardziej kompleksową organizację kształcenia. Dwa lata później powołano Zaoczne Technikum Mechanizacji Rolnictwa na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Szkoła miała swoje filie – w 1978 roku do zespołu włączono zasadnicze szkoły rolnicze w: Baboszewie, Nacpolsku, Kucicach, Sochocinie, Szczytnie oraz w Sarbiewie.

Jednym z najważniejszych wydarzeń w historii szkoły był 19 września 1980 roku – wówczas szkole nadano imię Stanisława Staszica.

Transformacja ustrojowa i gospodarcza lat dziewięćdziesiątych przyniosła nowe wyzwania. W 1995 roku w ZS nr 1 powołano II Liceum Ogólnokształcące, a rok później placówka świętowała 50-lecie.

Kolejny ważny rozdział w historii szkoły to utworzenie klas mundurowych - 1 września 1999 roku w II Liceum Ogólnokształcącym powstała klasa o rozszerzeniu wojskowym.

Jej utworzenie było związane z inicjatywą Stanisława Świerczewskiego, Zygmunta Aleksandrowicza oraz ppłk. Grzegorza Kopra, a przedsięwzięcie realizowano przy współpracy z 2. Mazowieckim Pułkiem Saperów w Kazuniu.

Klasy wojskowe z czasem stały się jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów oferty edukacyjnej II LO.

29 stycznia 2002 roku powołano Zespół Szkół nr 1 im. Stanisława Staszica, prowadzony przez powiat płoński – w jego skład weszły: II Liceum Ogólnokształcące, I Liceum Profilowane, Technikum nr 1, oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 1.

W kolejnych latach w szkole powstawały kolejne klasy mundurowe – w 2012 roku powołano klasę strażacką oraz policyjną. Kilka lat później otworzono klasy związane z techniką cyfrowych procesów graficznych oraz grafiką i poligrafią cyfrową.

Kierunek funkcjonował do 2021 roku, kształcąc młodzież w zawodach związanych z nowoczesnymi technologiami cyfrowymi.

Tym samym szkoła, której tradycje wywodziły się między innymi z mechaniki, mechanizacji rolnictwa i tradycyjnego rzemiosła, zaczęła przygotowywać uczniów również do pracy w gospodarce cyfrowej.

W 2021 roku powołano klasę mundurową o profilu Straży Granicznej, a rok później powołano Branżową Szkołę II stopnia.

Trzy lata temu oddano do użytku nowoczesną halę sportową przy Zespole Szkół nr 1, obiekt ten ma szczególne znaczenie dla szkoły, która od lat rozwija nie tylko wiedzę i umiejętności zawodowe uczniów, ale również ich sprawność fizyczną i aktywność sportową.

Szkoła to nie tylko budynki, to przede wszystkim ludzie: dyrektorzy, nauczyciele i uczniowie. Pierwszym dyrektorem placówki był Franciszek Kruszewski (w styczniu 2024 roku w budynku szkoły odsłonięto tablicę upamiętniającą pierwszego dyrektora szkoły). Przez kolejne lata stanowisko to pełnili: Edmund Dzięgielewski, Zenon Brzeszkiewicz, Helena Wierzbicka, Zygmunt Aleksandrowicz, Marzanna Szacherska i Ewa Głuchowska. Obecnie dyrektorem ZS nr 1 w Płońsku jest Michał Wojtusik.

Tekst i zdjęcia KATARZYNA OLSZEWSKA

PS. Fotorelację z obchodów można obejrzeć na stronie: www.tygodnikciechanowski.pl

Mławskie muzeum zaprasza do tworzenia wystawy rękodzieła

Oczko prawe, oczko lewe

Jeśli robisz na drutach, szydełkujesz, haftujesz, tkasz czy tworzysz koronki, to twoje prace mogą znaleźć się na wystawie w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie.

Mławskie muzeum poszukuje rękodzieła wykonanego różnymi technikami: haftowanych, wyszywanych, szydełkowych, dzierganych na drutach, tkanych, szytych i koronkarskich. Mogą być to tradycyjne formy, jak i autorskie pomysły – prace amatorskie i profesjonalne.

- Interesują nas różnorodne techniki, pomysły i realizacje – każda praca może wzbogacić naszą ekspozycję – informuje mławskie muzeum.

Zgłosić swoje prace można telefonicznie - pod numerem 664 185 880, lub napisać na adres e-mail: kontakt@muzeum.mlawa.pl.

Na zgłoszenia i dostarczenie prac muzeum czeka do końca 2026 roku.

KO



Ceramiczne „Perły Ogrodowe" w Klubokawiarni W18

Natura, wyobraźnia i glina, z której powstają niezwykłe formy na pograniczu rzeczywistości i baśni.

W czwartek, 19 listopada, w ciechanowskiej Klubokawiarni W18 odbędzie się wernisaż wystawy „Perły Ogrodowe" Doroty Karwat-Żbikowskiej.

Dorota Karwat-Żbikowska jest artystką ceramiki, architektką krajobrazu i założycielką Pracowni Duchy Natury w Ciechanowie. W swojej twórczości łączy artystyczną wrażliwość z wiedzą techniczną, tworząc ceramiczne przedmioty użytkowe, dekoracje ogrodowe i obiekty rzeźbiarskie.

Inspiracji szuka przede wszystkim w przyrodzie – jej organicznych formach, nieregularnych kształtach, pozornych niedoskonałościach i nieustannych przemianach. Glina staje się w jej rękach materiałem, z którego powstają zarówno przedmioty codziennego użytku, jak i fantazyjne formy przywodzące na myśl świat baśni.

Szczególne miejsce w twórczości artystki zajmuje również Ciechanów. Inspirują ją mieszkańcy miasta, ich historie, różnorodność i autentyczność, a także miejsca, w których przyroda zachowała swój naturalny charakter.

Wystawa „Perły Ogrodowe" pozwoli przyjrzeć się z bliska ceramicznym pracom Doroty Karwat-Żbikowskiej i przekonać się, jak zwyczajna glina, połączona z wyobraźnią i umiejętnościami artystki, może zamienić się w niepowtarzalne dzieła.

Wernisaż odbędzie się 19 listopada o godz. 18 w Klubokawiarni W18 przy ul. Warszawskiej 18 w Ciechanowie. Wstęp jest wolny.

Więcej informacji o artystce i jej pracach można znaleźć na stronie www.duchynatury.pl.

żet

eprasa.pl 50cb588358

HISTORIA MAZOWSZA opowiedziana na różne sposoby

Pod koniec ub. roku radni Sejmiku Województwa Mazowieckiego ustanowili rok 2026 rokiem „Jubileuszu 500-lecia inkorporacji Mazowsza do Królestwa Polskiego”.

Postanowiono, że będzie to czas szczególnego upamiętnienia historii Mazowsza. Za pośrednictwem różnorodnych działań i inicjatyw, zarówno tradycyjnych, jak i niekonwencjonalnych, o charakterze naukowym, edukacyjnym, kulturalnym i artystycznym, organizacje, stowarzyszenia, szkoły oraz placówki kultury i nauki będą opowiadać o przeszłości, tradycjach i dziedzictwie naszego regionu, a także podkreślać jego rolę i znaczenie w dziejach Polski.

Wędrująca wystawa...

Głównym miejscem jubileuszowych obchodów i wydarzeń stał się Płock, miasto, które przez stulecia było jednym z najważniejszych ośrodków politycznych Mazowsza, siedzibą książąt i centrum życia regionu. To tutaj, w płockiej katedrze znajduje się nekropolia książąt mazowieckich – miejsce spoczynku 18 przedstawicieli tej dynastii, w tym władców Polski Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego.

Muzeum Mazowieckiemu w Płocku powierzono wiodącą rolę w tym dziele. Jubileusz stał się okazją dla tej instytucji, aby połączyć działalność wystawienniczą, edukacyjną i naukową.

Pierwszym wydarzeniem w ramach projektu była „mobilna wystawa”, która na planszach przedstawia niezwykłą historię naszego regionu.

Od wiosny do późnej jesieni w latach 2025-2026 ekspozycja wędrowała po Województwie Mazowieckim, odwiedzając rynki, place i inne przestrzenie publiczne w ponad 30 miejscowościach. Gościła m.in. w Gostyninie, Płocku, Ciechanowie, Wyszogrodzie, Warce, Piasecznie, Garwolinie, a także w Łazienkach Królewskich w Warszawie.

Na 20 tablicach przedstawiała dzieje naszej małej ojczyzny, opowiadała o mazowieckich książętach z dynastii Piastów oraz procesie włączania kolejnych ziem Mazowsza do Korony Polskiej. Za pomocą map, dokumentów i fotografii zabytków przybliżała historię 15 ziem tworzących historyczne Mazowsze.

...stała ekspozycja...

Natomiast 10 września br. w pomieszczeniach muzealnych przy ul. Kolegialnej 6 otwarto wystawę „Mazowsze dla Korony. 500-lecie włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego”. Zgromadzono na niej artefakty, które na co dzień znajdują się w różnych muzeach i archiwach Mazowsza i całego kraju. Na ekspozycji znalazły się m.in. herma św. Zygmunta z piastowskim diademem, Biblia Płocka, Złoty Kodeks Pułtuski, miecz sprawiedliwości Zygmunta Starego, kielich i patena Konrada Mazowieckiego, średniowieczne dokumenty, manuskrypty, monety, rzeźby i malarstwo. Za koncepcję merytoryczną wystawy odpowiadają jej kuratorki Barbara Rydzewska i Magdalena Bilska-Ciećwierz, a autorką aranżacji ekspozycji jest Laura Dyczko, która nadała tej niezwykłej opowieści jej przestrzenną i plastyczną formę.

– Ta wystawa, to 500 lat historii zamknięte w wyjątkowych eksponatach. To nie tylko zbiór bezcennych średniowiecznych skarbów, to opowieść o Mazowszu, jego władcach i drodze do Królestwa Polskiego. To żywa lekcja historii, jakiej nie poznamy z podręczników – mówił na wernisażu marszałek woj. Mazowieckiego Adam Struzik.

Leonard Sobieraj, dyrektor muzeum dodał: – Zgromadzone eksponaty, od dokumentów po rzeźbę gotycką, otrzymały nowoczesną, niezwykle atrakcyjną oprawę plastyczną i multimedialną. Przygotowaliśmy między innymi animację opowiadającą o dziejach księstwa, cyfrowe mapy oraz prezentacje, dzięki którym można wirtualnie wertować średniowieczne manuskrypty. Całości dopełnia fotograficzna prezentacja romańskiej i gotyckiej architektury Mazowsza oraz specjalny kącik edukacyjny dla najmłodszych gości. Muzeum wydało bogato ilustrowany katalog oraz publikacje poświęcone ekspozycji.



Historię regionu można poznawać w muzeach...



na dziedzińcach starych zamków...



oraz na widowisku muzycznym



Wędrująca ekspozycja

oraz sesja naukowa

Na początku października w Płocku odbyła się trzydniowa konferencja naukowa poświęcona 500-leciu włączenia Mazowsza do Korony przygotowana wspólnie z Instytutem Historii PAN. Było to podsumowanie projektu badawczego prowadzonego od 2022 r., w którym wzięło udział kilkudziesięciu badaczy – historyków, archeologów, antropologów i historyków sztuki – z ośrodków naukowych całego kraju. Wśród nich byli historycy z Mazowsza: prof. dr hab. Janusz Grabowski z UW, prof. Leszek Zygner z PANS w Ciechanowie oraz dr hab. Radosław Lolo z AH im. A. Gieysztora w Pułtusku.



Wystawa w Muzeum Mazowieckim w Płocku

Mówiono o ostatnich Piastach mazowieckich, Płocku i Warszawie w czasach inkorporacji, mazowieckiej szlachcie, zamkach, zabytkach, Kościele, Żydach na Mazowszu, dawnych źródłach, a także o tym, co o pochodzeniu Mazowszan mówią współczesne badania genetyczne.

Wstęp na konferencję był wolny, można ją było śledzić również online.

Idea żywej historii w szkołach

W końcu czerwca w Centrum Administracyjnym w Ciechanowie podsumowano blisko dwuletni projekt edukacyjny, część programu „Mazowsza dla Korony”- „Mazowiecki Projekt Żywej Historii”. Od października 2024 r. w szkołach, które zgłosiły chęć udziału w programie, odbywały się zajęcia – w młodszych klasach szkoły podstawowej polegające na układaniu mapy Mazowsza z puzzli, odgrywaniu scenek, w których dzieci wcielają się w postacie z mazowieckich legend, a w starszych – na debacie z alternatywną historią lub rozwiązywaniu zagadki kryminalnej. Dopełnieniem lekcji były gry i zabawy sprawnościowe inspirowane kulturą rycerską i dworską średniowiecza. Dla nauczycieli przygotowano także gotowe scenariusze lekcji.

– Pokazujemy dzieciom historię, której nie znają. Często pierwszy raz słyszą, że region, w którym mieszkają ma tak bogate książęce korzenie. Najciekawsze są historie bohaterów, pierwszego księcia Konrada i ostatnich książąt, którzy zginęli w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach – mówił prowadzący zajęcia z dziećmi Daniel Sukniewicz.

Konferencja zorganizowana została przez Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Ciechanowie, we współpracy z Muzeum Szlachty Mazowieckiej i Biblioteką Pedagogiczną. Na podsumowaniu zjawili się przedstawiciele lokalnych muzeów i filii biblioteki, szkół i placówek oświatowych, instytucji kultury, nauczyciele.

- Czym jest Mazowsze dzisiaj? Jak opowiadać jego historię w sposób, który nie zamyka jej w przeszłości, lecz czyni ją doświadczeniem współczesności. Właśnie w tym miejscu projekt nabrał swojego najważniejszego sensu. Przekształcił historię w doświadczenie edukacyjne – mówiła Anna Chodkowska, nauczycielka, konsultant w MSCDN.

Legendy Mazowsza na scenie...

Muzyką, tańcem i śpiewem finalizują się obchody 500. rocznicy przyłączenia Mazowsza do Korony Polskiej. A wszystko to za sprawą musicalu „Gdzie jest Róża?” zrealizowanego przez Warszawską Operę Kameralną.

9 października na scenie Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku odbyła się premiera tego widowiska, a następnie rozpoczęła się jego podróż po miastach Mazowsza.

Inspiracją do powstania musicalu była książka Marty H. Milewskiej „Mazowsze. Księga legend i tajemnic”. Ale autor libretta i muzyki (Jerzy Wołosiuk) oraz reżyser (Jerzy Jan Połoński) zdecydowali się opowiedzieć te legendy inaczej. Z wielką swobodą, i humorem, obdarzając bohaterów legend cechami charakteru i motywami postępowania wcale nieoczywistymi.

Pomysłem twórców spektaklu jest złożenie „urzędowej wizyty” bohaterom legend, klechd i opowieści oraz stwierdzenie ich... autentyczności. Umożliwia to powołany do życia Urząd Standaryzacji i Ewidencji Baśni i Legend. Pracownicy tego urzędu wędrują po całym Mazowszu i tropią ślady dawnych podań, główne postaci, ich tajemnice, charaktery, uczynki i przestępstwa. Przywracają do życia tytułową ekscentryczną Różę z Wyszkowa, pokazują sztuczki Mistrza Twardowskiego w Węgrowie, postępki diabła Boruty z Łęczycy, charaktery Wodnicy z Płocka oraz Czarnej Bestii z ciechanowskiego zamku. Widzowie mają nie tylko okazję śledzić ich losy, ale także pośmiać się z absurdalnych i zabawnych sytuacji oraz dowcipnych (współczesnych) dialogów, w które spektakl obfituje. Energetyczny taniec i soczysta muzyka dopełniają reszty.

Zaraz po premierze w Płocku artyści ruszyli w trasę po mazowieckich miastach. Spektakl obejrzeli już mieszkańcy Sokołowa Podl., Węgrowa, Grodziska Maz., Nieporętu, Płońska, Mławy, Ciechanowa. Na zakończenie zawita do Warszawy.

...i na ekranie

Powstał również film „Biały rycerz. Porwanie księcia Janusza”, którego akcja rozgrywa się w ciechanowskim zamku. To rzecz z rodzaju baśni historycznej o porwaniu księcia mazowieckiego Janusza I przez zakon krzyżacki. Ten epizod miał rzeczywiście miejsce w 1404 r.. Film przedstawia postać jednego z najwybitniejszych władców księstwa mazowieckiego. Jego panowanie było dobrym czasem dla społeczności Mazowsza, rozwijał się handel i rzemiosło. Jedną z trzech ulubionych siedzib księcia Janusza był Ciechanów, położony w północnej części księstwa nad rzeką Łydynią. Widzowie przez chwilę mogą przenieść się w realia życia w średniowieczu.

Kończy się rok obchodów inkorporacji Mazowsza do Polski. Ale echa tych obchodów długo będą rozbrzmiewać po mazowieckiej krainie.

RYSZARD MARUT

Mazowsze. serce Polski

Publikacja sfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

eprasa.pl 50cb588358

Ile trzeba zapłacić za mieszkanie?

W Ciechanowie coraz drożej

Jeszcze niedawno za 300 tys. zł można było kupić całkiem przyzwoite mieszkanie. Dziś w Ciechanowie za taką kwotę trudno znaleźć większy lokal. Ceny mieszkań rosną, ale nie wszędzie jednakowo. W sąsiedniej Mławie za mieszkanie z drugiej ręki trzeba zapłacić więcej niż w Ciechanowie, natomiast w Żurominie podobny lokal może być tańszy nawet o 100 tys. zł. Co ciekawe, ceny, których żądają deweloperzy, potrafią znacznie odbiegać od kwot, za jakie mieszkania rzeczywiście sprzedawano.

Ile naprawdę kosztują mieszkania na północnym Mazowszu? Odpowiedzi na to pytanie poszukał portal mScanner, który przeanalizował ponad 2200 aktów notarialnych z Ciechanowa, Mławy, Przasnysza, Żuromina i okolicznych miejscowości.

Nie sprawdzano więc wyłącznie ogłoszeń, w których właściciel może zażądać za mieszkanie dowolnej kwoty. Wzięto pod uwagę ceny zapisane w dokumentach sprzedaży. A to istotna różnica. Ktoś może wystawić mieszkanie za 400 tys. zł, ale ostatecznie sprzedać je za 370 tys. zł. I właśnie ta druga kwota pokazuje, ile kupujący naprawdę zapłacił.

Zebrane dane pochodzą z okresu od lipca 2024 roku do pierwszej połowy 2026 roku. Nie obejmują więc ostatnich miesięcy, ale pozwalają zobaczyć, jak zmieniał się rynek nieruchomości w naszym regionie.



Za 50 metrów ponad 300 tysięcy złotych

Zacznijmy od Ciechanowa. Według analizy metr kwadratowy mieszkania kosztował tutaj przeciętnie około 6400 zł.

Co to oznacza dla kogoś, kto zamierza kupić własne cztery kąty?

Za niewielkie, 40-metrowe mieszkanie trzeba liczyć około 256 tys. zł. Za 50 metrów – około 320 tys. zł. Natomiast za większy, 60-metrowy lokal – już blisko 385 tys. zł.

Oczywiście są to kwoty orientacyjne. Mieszkanie w nowym budynku, z windą, dużym balkonem i miejscem parkingowym może kosztować znacznie więcej niż lokal w kilkudziesięcioletnim bloku, wymagający gruntownego remontu.

Ale te wyliczenia pokazują, z jakim wydatkiem musi się liczyć przeciętna rodzina poszukująca mieszkania w Ciechanowie.

A przecież do ceny zakupu często trzeba jeszcze doliczyć koszt remontu, wyposażenia, a w niektórych przypadkach także opłat związanych z kredytem.

Gdzie najdrożej, a gdzie można zaoszczędzić?

Najwyższe ceny spośród czterech porównywanych miast odnotowano w Przasnyszu. Tam metr kwadratowy mieszkania kosztował około 6740 zł. W Ciechanowie było to 6410 zł, w Żurominie 6330 zł, a w Mławie 6200 zł.

Na pierwszy rzut oka można więc uznać, że najtańsze mieszkania są w Mławie, a najdroższe w Przasnyszu.

Tyle że sprawa nie jest tak prosta.

Kiedy oddzielimy mieszkania nowe od tych, które mają już swoich właścicieli i trafiają ponownie na sprzedaż, kolejność zmienia się niemal całkowicie.

Najdroższe mieszkania z drugiej ręki są właśnie w Mławie. Metr kwadratowy kosztował tam około 6600 zł. W Ciechanowie – 6420 zł, w Przasnyszu – 5870 zł, a w Żurominie – zaledwie 4520 zł.

Różnice są ogromne.

Wyobraźmy sobie dwa mieszkania o powierzchni 50 metrów kwadratowych. Jedno znajduje się w Mławie, drugie w Żurominie. Gdyby oba kosztowały tyle, ile wynosi środkowa cena metra kwadratowego w danym mieście, za mieszkanie w Mławie trzeba byłoby zapłacić około 330 tys. zł, a w Żurominie około 226 tys. zł.

To ponad 100 tys. zł różnicy!

Oczywiście nie oznacza to, że wystarczy przeprowadzić się do Żuromina, aby zaoszczędzić taką sumę. Liczą się również lokalizacja, stan budynku i standard mieszkania. Jednak porównanie dobrze pokazuje, jak bardzo ceny nieruchomości mogą się różnić nawet w miastach położonych stosunkowo blisko siebie.

Ciechanów drożeje najszybciej

Dla mieszkańców Ciechanowa najbardziej interesująca może być inna informacja. Spośród czterech analizowanych miast to właśnie tutaj odnotowano największy wzrost cen.

W ostatnim dwunastomiesięcznym okresie objętym badaniem środkowa cena metra kwadratowego wzrosła o 12,3 procent w porównaniu z poprzednim takim okresem.

Gdyby mieszkanie kosztujące wcześniej 300 tys. zł podrożało dokładnie o tyle, jego cena zwiększyłaby się o niemal 37 tys. zł.

To spora suma, szczególnie dla młodych ludzi, którzy dopiero rozpoczynają samodzielne życie i muszą zaciągnąć kredyt na kilkadziesiąt lat.

Trzeba jednak zaznaczyć, że wzrost o 12,3 procent dotyczy całego rynku, a nie każdego mieszkania z osobna.

W przypadku lokali z drugiej ręki wzrost wyniósł 5,3 procent. To znacznie mniej. Różnica wynika między innymi z tego, że na ogólne statystyki wpływają nowe inwestycje mieszkaniowe.

Co ciekawe, w Ciechanowie odnotowano też wzrost liczby transakcji. W ostatnim analizowanym okresie sprzedano 569 mieszkań, podczas gdy we wcześniejszym – 533.

W Mławie sytuacja była odwrotna. Liczba transakcji spadła z 538 do 380. To niemal jedna trzecia mniej.

Deweloper chce 470 tysięcy. A ile płacą kupujący?

Szczególnie zaskakujące są różnice między cenami mieszkań w ofertach deweloperów a kwotami zapisanymi w aktach notarialnych.

W Ciechanowie nowe mieszkania oferowano po cenach, których środkowa wartość wynosiła aż 9400 zł za metr kwadratowy.

Za 50-metrowy lokal daje to 470 tys. zł.

Tymczasem środkowa cena metra kwadratowego nowych mieszkań, które rzeczywiście sprzedano w badanym okresie, wyniosła około 6470 zł. Przy powierzchni 50 metrów oznaczałoby to wydatek około 323 tys. zł.

Różnica? Prawie 147 tys. zł!

Czy to oznacza, że deweloperzy żądają niemal o połowę więcej, niż ostatecznie otrzymują?

Nie. Takiego wniosku nie można wyciągnąć z tych danych.

Przede wszystkim porównano różne mieszkania, sprzedawane i oferowane w różnym czasie. Poza tym w Ciechanowie analizą cen ofertowych objęto tylko 32 lokale, z których aż 29 znajdowało się w jednej inwestycji.

Wystarczy więc, że jeden deweloper wystawi drogie mieszkania, aby średni obraz cen ofertowych w mieście wyraźnie się zmienił.

Nie zmienia to jednak faktu, że ktoś, kto dziś przegląda oferty nowych mieszkań, może zobaczyć ceny znacznie wyższe od tych, które pojawiają się w statystykach rzeczywistej sprzedaży.

W Mławie taka różnica również występuje, ale jest mniejsza. Ceny ofertowe wynosiły około 7060 zł za metr kwadratowy, a ceny mieszkań faktycznie sprzedanych – około 6130 zł.

Jeden nowy blok może zmienić statystyki miasta

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedno zjawisko. Rynek mieszkaniowy w niewielkim mieście działa inaczej niż w Warszawie, gdzie każdego roku sprzedaje się tysiące lokali w różnych częściach stolicy.

W Ciechanowie duża część sprzedaży koncentruje się w zaledwie kilku nowych budynkach.

Z analizy wynika, że aż 590 z 855 transakcji dotyczyło nieruchomości pod 19 adresami.

Oznacza to, że kiedy deweloper oddaje do użytku nowy budynek i zaczyna sprzedawać mieszkania, może to wyraźnie wpłynąć na statystyki dla całego miasta.

Podobnie było w Żurominie, gdzie trzy budynki odpowiadały za dwie trzecie analizowanych transakcji.

Dlatego nie warto przywiązywać się do jednej podawanej ceny metra kwadratowego.

W samym Ciechanowie różnice między cenami mieszkań pod poszczególnymi adresami dochodziły do ponad 4500 zł za metr kwadratowy.

Przy mieszkaniu o powierzchni 50 metrów oznacza to różnicę przekraczającą 225 tys. zł.

A może zamiast mieszkania własny dom?

Dla części rodzin alternatywą pozostaje zakup domu. Zwłaszcza gdy mieszkanie dla czteroosobowej rodziny kosztuje już kilkaset tysięcy złotych.

Według analizy najwyższe ceny domów odnotowano w Przasnyszu, gdzie środkowa wartość transakcji wynosiła 510 tys. zł.

W Mławie było to 485 tys. zł, w Ciechanowie 480 tys. zł, a w Żurominie 445 tys. zł.

W Makowie Mazowieckim dom kosztował przeciętnie około 365 tys. zł.

Nie znaczy to jednak, że dom jest zawsze korzystniejszym zakupem niż mieszkanie. Trzeba uwzględnić jego stan techniczny, koszty ogrzewania, remontów i utrzymania całej nieruchomości.

Poza tym dom za 480 tys. zł może wymagać dodatkowych nakładów, które podniosą rzeczywisty koszt zakupu o kilkadziesiąt, a nawet kilkaset tysięcy złotych.

Ile kosztuje ziemia pod budowę?

Różnice w cenach widać również na rynku działek.

W Przasnyszu metr kwadratowy gruntu kosztował około 174 zł, a w Ciechanowie 159 zł. W Żurominie było to 107 zł, natomiast w Makowie Mazowieckim 93 zł.

Przy działce o powierzchni 1000 metrów kwadratowych daje to orientacyjnie 159 tys. zł w Ciechanowie i 93 tys. zł w Makowie Mazowieckim.

Różnica wynosi 66 tys. zł.

To jednak tylko porównanie statystyczne. Działka budowlana uzbrojona w media, przy dobrej drodze i w atrakcyjnej części miasta będzie zwykle droższa od gruntu położonego na obrzeżach.

Czy warto czekać na spadek cen?

Na to pytanie analiza nie daje odpowiedzi. Pokazuje, za ile sprzedawano nieruchomości, ale nie pozwala przewidzieć, czy w najbliższych miesiącach mieszkania staniejąą, czy jeszcze podrożeją.

Jedno jest natomiast pewne: podawana w ogłoszeniu cena nie musi odpowiadać rzeczywistej wartości nieruchomości.

Ktoś, kto zamierza sprzedać mieszkanie, może sugerować się najwyższymi cenami znalezionymi w internecie. Z kolei kupujący nie powinien zakładać, że skoro właściciel żąda 400 tys. zł, to właśnie tyle warte jest mieszkanie.

Warto sprawdzić ceny podobnych lokali, ich stan techniczny, rok budowy i lokalizację. A jeśli jest taka możliwość, również kwoty, za które podobne nieruchomości rzeczywiście zmieniły właściciela.

Bo jak pokazują dane z północnego Mazowsza, dwa mieszkania o identycznej powierzchni mogą mieć zupełnie inną cenę. I nie zawsze to droższe okaże się lepszym zakupem.

żet

Źródło: analiza portalu mScanner opublikowana 30 października 2026 roku, przygotowana na podstawie danych z Rejestru Cen Nieruchomości. Poszczególne miasta objęto różnymi okresami; najnowsze analizowane transakcje pochodzą z pierwszej połowy 2026 roku.

eprasa.pl 50cb588358

Bemowiacy w Hiszpanii. Dwie mobilności, trzydziestu uczniów i europejskie doświadczenie zawodowe

Trzydziestu uczniów Technikum nr 1 w Zespole Szkół nr 1 im. gen. Józefa Bema w Ciechanowie zdobywa doświadczenie zawodowe w Hiszpanii. Pierwsza grupa odbyła praktyki w Sewilli w czerwcu, a druga od 8 listopada pracuje w Granadzie. Przedsięwzięcie „Zagraniczna praktyka zawodowa szansą na rozwój Bemowiaków" pokazuje, że kształcenie zawodowe nie kończy się na szkolnej pracowni.



O przedsięwzięciu

Głównym celem projektu jest podnoszenie jakości kształcenia zawodowego poprzez umożliwienie młodzieży zdobywania doświadczenia w międzynarodowym środowisku pracy. Uczniowie mogą konfrontować wiedzę teoretyczną z praktyką, poznawać nowoczesne rozwiązania stosowane w europejskich przedsiębiorstwach, doskonalić języki obce oraz rozwijać kompetencje społeczne. To także inwestycja w samodzielność i odpowiedzialność młodych ludzi.

Przedsięwzięcie jest realizowane w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 i współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus. Jego wartość wynosi 323 495,11 zł, a okres realizacji trwa od 1 grudnia 2025 do 1 grudnia 2026 roku. Zaplanowano dwie mobilności w Hiszpanii, z których każda obejmuje 15 uczniów i dwóch nauczycieli opiekunów.

Koordynatorem przedsięwzięcia jest Renata Dublewska, a sekretarzem Agnieszka Wichowska. Całością kieruje dyrektor szkoły Joanna Kazimierczak. Od samego początku projekt wspierał także organ prowadzący szkołę, czyli Starostwo Powiatowe w Ciechanowie. Przy organizacji pobytu szkoła współpracuje z hiszpańską organizacją wspierającą Europuente Spanish Project Partner z Granady. Wybrano ją już na etapie pisania wniosku, ponieważ miała doświadczenie we współpracy ze szkołami z naszego powiatu i zapewniała wsparcie w kontaktach z przedsiębiorcami.

Wizyta przygotowawcza i przygotowanie uczniów

Realizację mobilności poprzedziła w maju wizyta przygotowawcza w Hiszpanii, w której uczestniczył dyrektor szkoły wraz z przedstawicielem zespołu projektowego. Chodziło o to, aby w rzeczywistych warunkach sprawdzić zakwaterowanie, miejsca praktyk i pracodawców, a także ustalić zasady współpracy i opieki nad młodzieżą.

Uczniowie przygotowywali się do wyjazdów na zajęciach z języka angielskiego zawodowego i podstaw hiszpańskiego, na szkoleniu z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz na spotkaniach poświęconych kulturze i zwyczajom kraju przyjmującego.

Sewilla: pierwsza mobilność

Pierwsza grupa odbyła dwutygodniowe praktyki w Sewilli w dniach od 6 do 20 czerwca 2026 roku. Wzięło w niej udział 15 uczniów kształcących się w zawodach technik przemysłu mody, technik logistyk, technik elektryk i technik programista. Młodzież realizowała zadania w hiszpańskich zakładach pracy zgodnie z profilem swojego kształcenia.





Technicy przemysłu mody doskonalili szycie, konstruowanie odzieży i obsługę profesjonalnych maszyn krawieckich. Logistycy poznawali funkcjonowanie magazynów, gospodarowanie zapasami, kompletowanie zamówień i prowadzenie dokumentacji. Elektrycy zajmowali się montażem i konserwacją instalacji, pomiarami oraz diagnozowaniem usterek. Programiści tworzyli i testowali kod, wykrywali błędy i pracowali zespołowo.

Po pracy uczniowie poznawali Andaluzję. W Sewilli zwiedzili katedrę z wieżą Giralda, pałac Alcázar i Plaza de España, odwiedzili Kadyks i portugalską Tavirę oraz obejrzeli pokaz flamenco. Po zakończeniu praktyk otrzymali certyfikaty ukończenia, uzupełnili dzienniczki praktyk i zostali ocenieni przez hiszpańskich mentorów.

Granada: druga mobilność trwa

Druga grupa wyjechała 8 listopada, a praktyki w Granadzie potrwają do 21 listopada 2026 roku. Uczestniczy w nich 15 uczniów zawodów technik elektryk, technik informatyk i technik programista. Pierwsze dni pobytu to wizyty zapoznawcze w hiszpańskich firmach, podczas których uczniowie poznali swoich opiekunów i stanowiska pracy. Następnie zwiedzili Alhambrę, maureтański kompleks pałacowy wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Przeszli przez twierdzę Alcazaba, zobaczyli renesansowy Pałac Karola V i spacerowali po ogrodach Generalife. W programie kulturalnym zaplanowano także pokaz flamenco oraz wycieczki do Nerji ze słynnymi jaskiniami i na szlak Caminito del Rey.



Program praktyk dostosowano do kierunków kształcenia. Elektrycy rozwijają umiejętności montażu i konserwacji instalacji, czytania dokumentacji technicznej, wykonywania pomiarów i diagnozowania usterek, przestrzegając zasad bezpieczeństwa. Informatycy zajmują się konfiguracją systemów operacyjnych i sieci komputerowych, diagnozowaniem problemów oraz cyberbezpieczeństwem. Programiści tworzą aplikacje, testują kod, pracują z bazami danych i systemami kontroli wersji.

Samodzielność w praktyce

Uczestnicy obu mobilności mieszkają w akademikach i samodzielnie docierają do miejsc praktyk komunikacją miejską. W dni robocze mają zapewnione wyżywienie, w weekendy śniadania, a każdy otrzymuje kieszonkowe na bieżące wydatki. Dla wielu to pierwsza tak długa podróż bez rodziców i prawdziwa szkoła samodzielności, planowania i odpowiedzialności.



Wiedza, którą warto się dzielić

Doświadczenia z praktyk nie zostają tylko u uczestników. Po powrocie z Sewilli uczniowie technikum przemysłu mody poprowadzili warsztaty, podczas których wspólnie uszyto spódnice inspirowane tradycyjnym strojem flamenco, a swoją wiedzę przekazali młodszym kolegom także elektrycy. Podobne działania zaplanowano po powrocie grupy z Granady.

Co dają zagraniczne praktyki

Uczniowie rozwijają umiejętności zawodowe, kompetencje językowe i cyfrowe oraz umiejętność współpracy w międzynarodowym zespole. Uczą się organizacji pracy, odpowiedzialności i rozwiązywania problemów, a przy okazji poznają kulturę i historię Andaluzji. Zdobyte doświadczenia mogą wykorzystać w dalszej nauce, na zajęciach praktycznych i w przyszłej pracy. Dla szkoły to wzbogacenie oferty edukacyjnej, budowanie współpracy międzynarodowej i podnoszenie jakości kształcenia zawodowego.

Podsumowanie projektu

Przedsięwzięcie zwieńczy spotkanie podsumowujące zaplanowane na 27 listopada 2026 roku. Uczestnicy obu mobilności zaprezentują zdobyte doświadczenia, a szkoła przedstawi rezultaty projektu i zachęci kolejnych uczniów do korzystania z europejskich programów edukacyjnych. Dwie mobilności, trzydziestu uczniów i jedna wspólna idea: otwierać młodym ludziom drzwi do europejskiej przyszłości.

Fundusze Europejskie dla Mazowsza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Mazowsze. serce Polski

Projekt „Zagraniczna praktyka zawodowa szansą na rozwój Bemowiaków" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 (EFS+).

eprasa.pl 50cb588358

Powiat ciechanowski świętował niepodległość.

Uroczystości w miastach i gminach

Msze święte w intencji Ojczyzny, patriotyczne przemarsze, koncerty, wspólne śpiewanie pieśni oraz składanie kwiatów pod pomnikami - tak mieszkańcy powiatu ciechanowskiego uczcili Narodowe Święto Niepodległości.

Mniejsze i większe uroczystości odbywały się w niemal każdej gminie, a ich uczestnicy oddawali hołd tym, którzy walczyli o wolność Polski, i przypominali o znaczeniu niepodległości.

Ciechanów. Hołd pod pomnikiem i patriotyczny przemarsz

Główne uroczystości w Ciechanowie odbyły się pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. W obchodach 108. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojska, służb mundurowych, duchowieństwa, organizacji kombatanckich i stowarzyszeń, a także uczniowie oraz harcerze.



Obchody w Ciechanowie

Podczas uroczystości odśpiewano hymn państwowy i odczytano Apel Pamięci, po którym oddano salwę honorową. Następnie delegacje złożyły wieńce, a uczestnicy zapalili światła pamięci pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przemówienia okolicznościowe wygłosili prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński oraz dowódca Garnizonu Ciechanów gen. dyw. dr Norbert Iwanowski. Oprawę muzyczną zapewniła Miejska Orkiestra Dęta OSP Ciechanów. W obchodach wzięli udział również przedstawiciele stowarzyszeń historycznych i motocyklowych.



Koncert w kościele farnym

Uroczystości poprzedziła msza święta w intencji Ojczyzny, odprawiona w ciechanowskiej farze. Po południu mieszkańcy wyruszyli w przemarszu ulicą Warszawską, któremu towarzyszyła Orkiestra Dęta OSP Ciechanów. Uczestnicy wspólnie śpiewali pieśni patriotyczne, a przy miejskiej fontannie odbyło się wspólne muzykowanie. Zwieńczeniem obchodów był koncert patriotyczny w kościele farnym, podczas którego wystąpili przedstawiciele lokalnych chórów, uczniowie i zespoły muzyczne.

Glinojeck. Marsz, wspólne śpiewanie i pamięć o bohaterach

Mieszkańcy Glinojecka również uczcili Narodowe Święto Niepodległości. W programie obchodów znalazł się marsz niepodległości, wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych oraz złożenie kwiatów przy pomniku żołnierzy na cmentarzu parafialnym. Uroczystości zakończyła msza święta w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym pw. Chrystusa Odkupiciela.



Glinojeck

Do znaczenia tego dnia odniósł się burmistrz Glinojecka Łukasz Kapczyński. Podkreślił, że niepodległość to nie tylko pamięć o wydarzeniach historycznych, ale także odpowiedzialność za współczesną Polskę. Zwrócił uwagę na potrzebę porozumienia mimo różnic, które dzielą ludzi.

11 listopada przypomina o odzyskaniu przez Polskę wolności po 123 latach zaborów oraz o wysiłku pokoleń, które walczyły o własne państwo i przyczyniły się do odbudowy niepodległej Rzeczypospolitej.

Opinogóra Górna. Patriotyczny program po mszy świętej

Obchody Narodowego Święta Niepodległości odbyły się także w Opinogórze Górnej. Uroczystości rozpoczęła msza święta w intencji Ojczyzny w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Po nabożeństwie mieszkańcy uczestniczyli w programie artystycznym przygotowanym przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminną Bibliotekę Publiczną w Opinogórze Górnej.

W patriotycznym repertuarze zaprezentowały się Gminna Orkiestra Dęta Trzech Pokoleń, chór dziecięco-młodzieżowy oraz zespoły „Nadzieja" i „Melodia". Na scenie wystąpili również soliści i lektorzy. Spotkanie stało się okazją do wspólnego uczczenia rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz przypomnienia o znaczeniu wolności i pamięci historycznej.

Gmina Regimin. Msza w intencji Ojczyzny i koncert pieśni patriotycznych

W gminie Regimin obchody związane z Narodowym Świętem Niepodległości odbyły się również w Lekowie. 10 listopada w kościele parafialnym odprawiono mszę świętą w intencji Ojczyzny, połączoną z koncertem pieśni patriotycznych.

Wydarzenie było okazją do wspólnego upamiętnienia historii Polski i oddania hołdu osobom, które walczyły o wolność kraju. Patriotyczna oprawa pozwoliła mieszkańcom włączyć się w obchody jednego z najważniejszych świąt państwowych.

Ojrzeń. Mieszkańcy pojechali na obchody do Warszawy



Gmina Ojrzeń

W obchody Narodowego Święta Niepodległości włączyli się także mieszkańcy gminy Ojrzeń, którzy wraz z samorządowcami udali się do Warszawy. Uczestniczyli w centralnych uroczystościach na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego, z udziałem prezydenta RP Karola Nawrockiego.

Wyjazd był okazją do wspólnego uczczenia rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i oddania hołdu tym, którzy walczyli o wolność Ojczyzny. Mieszkańcy gminy dołączyli w ten sposób do tysięcy osób świętujących 11 listopada w stolicy.

erem

Fot. RM, Starostwo Powiatowe w Ciechanowie, UMiG Glinojeck, UG Ojrzeń, UG Opinogóra Górna, UG Regimin/Ciech24.pl

Dzień Niepodległości Muzeum Szlachty Mazowieckiej

Ciechanowscy ojcowie niepodległości

10 listopada w Centrum Administracyjnym w Ciechanowie miały miejsce obchody Narodowego Dnia Niepodległości zorganizowane przez Muzeum Szlachty Mazowieckiej.



Dr Bogusława Umińska i dyrektor muzeum Robert Kołakowski

Uczestników spotkania powitał dyrektor muzeum Robert Kołakowski, który przypomniał pokrótce historię obchodzenia święta niepodległości. Wśród gości obecni byli m.in. dyrektor ciechanowskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Rafał Woźnowski, kierownik ciechanowskiego oddziału MJWPU Halina Pasikowska-Pikus, radna sejmiku województwa Wiesława Krawczyk, dyplomata i były konsul RP Marek Rzeszotarski, sybiraczka Helena Sędzicka, wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej Bernard Grzankowski, przedstawiciele muzeów, instytucji, wojskowości, policji, nadleśnictwa i oświaty, a także młodzież.

Młodzi bohaterowie z POW

W pierwszej części programu dr Bogusława Umińska przedstawiła zgromadzonym historię ciechanowskich ojców niepodległości.

- Mamy pewne zobowiązania wobec naszych lokalnych bohaterów, którzy należeli do Polskiej Organizacji Wojskowej – mówiła.

POW powstała w sierpniu 1914 roku na bazie galicyjskich organizacji niepodległościowych, z inicjatywy Józefa Piłsudskiego. Formacje zajmowały się przede wszystkim mobilizowaniem młodego pokolenia do walki o niepodległość i przygotowywaniem kadr dla przyszłej armii. Ciechanowska organizacja powstała w 1916 r. z inicjatywy Stanisława Antoniewskiego.

Miejscem zebrań ciechanowskich peowiaków był dom parafialny „Katolik", zaś jedną z najsłynniejszych akcji było zdjęcie i ukrycie dzwonów z ciechanowskich kościołów. Wzięli również udział w akcji rozbrajania okupanta i przejęcia władzy w Ciechanowie w listopadzie 1918 r.

Nie wszyscy doczekali odzyskania niepodległości. Na cmentarzu przy ul. Płońskiej znajdują się mogiły zasłużonych młodych żołnierzy - Kazimierza Trentowskiego, Zygmunta Różyckiego i Stefana Śmietanko.

Wybitny harcerz

Wielu członków POW walczyło w kolejnych latach o granice wschodnie w powstałym tutaj 32. Pułku Piechoty, a także innych regularnych formacjach wojskowych. Jednym z nich był Mieczysław Kurzypiński, o którym opowiedział dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej Lech Zduńczyk, autor wydanej o nim książki.

Mieczysław Kurzypiński, harcerz, żołnierz i działacz niepodległościowy, odznaczony orderem Virtuti Militari za zasługi podczas wojny polsko-bolszewickiej, był postacią szczególnie zasłużoną.



FOT. DOMENA PUBLICZNA/AUTORSTWA NIEZNANY – WOJSKOWE BIURO HISTORYCZNE; KOLEKCJA ORDERU WOJENNEGO VIRTUTI MILITARI, SYGN. I.482.46-3647

Mieczysław Kurzypiński

- Jako 16-letni uczeń ciechanowskiego gimnazjum zakładał harcerstwo, a z nim szkolny pluton POW, który nadawał ton działaniom niepodległościowym na terenie miasta – informuje muzeum.



Dyrektor PBP Lech Zduńczyk

Po odzyskaniu niepodległości wstąpił jako ochotnik do polskiej armii. Podczas wojny polsko-bolszewickiej wykazał się męstwem podczas walk w okolicach Miastkowa. Zginął tydzień po otrzymaniu orderu Virtuti Militari, 4 października 1920 r. w czasie walk pod Oranami na Litwie. Razem z nim zmarł jego nieodłączny przyjaciel Modest Lipowski.

Jak podkreślał Lech Zduńczyk, czuje się on zobowiązany przypomnieć historię bohatera, jako urodzony w Miastkowie i przybyły do Ciechanowa, podczas gdy Kurzypiński był ciechanowianinem odznaczonym za walki



Uroczystość zgromadziła liczne grono uczniów

pod Miastkowem.

- Chciałbym, żeby przy pomniku POW, gdzie jest godne miejsce, gdzie są imiona obu tych chłopaków, pojawiła się ziemia z cmentarza z Oran. Mam nadzieję, że własnymi siłami będziemy w stanie to zrobić po to, żeby chociaż symbolicznie obaj chłopcy trafili do siebie do domu – zaapelował dyrektor do władz powiatu, miasta i harcerzy.

Ku pamięci

Wydarzenie zwieńczył koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Krasińskiego - Matyldy Bartczak, Martyny Czupryn, Bartosza Dobrzyńskiego, Antoniny Falkowskiej, Kai Grzelak, Zuzanny Kuczborskiej i Zofii Śmigowskiej, pod kierunkiem historyka Andrzeja Kamińskiego i wicedyrektora Roberta Widackiego.



Uczniowie LO nr 1, którzy zaprezentowali koncert pieśni patriotycznych

Podczas uroczystości wyeksponowany został ciechanowski sztandar harcerski z 1916 r..



Sztandar harcerski z 1916 r.

- Jest on jednocześnie najstarszą pamiątką – symbolem walki o Niepodległą naszych najmłodszych ciechanowian – podkreśla muzeum.

RK

eprasa.pl 50cb588358

Bieg Niepodległości już po raz piąty

Pobiegli i młodsi, i starsi. W Płońsku 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, świętowano również na sportowo.



Bieg cieszył się dużym zainteresowaniem





Tuż przed startem biegu głównego

W środę, 11 listopada w Płońsku - po oficjalnych obchodach 108. rocznicy odzyskania niepodległości, świętowano ten dzień na sportowo. W V Biegu Niepodległości, na który zaprosiło mieszkańców płońskie starostwo, pobiegli i młodsi, i starsi.

Odbył się więc bieg przedszkolaków i uczniów podstawówek oraz bieg główny na 5 km. W tym ostatnim udział wzięło blisko 200 zawodników.

Dekoracji zwycięzców dokonali: starosta Artur Adamski, wicestarosta Jacek Ryziński, poseł Adam Krzemiński, przewodniczący rady powiatu Andrzej Stolpa oraz radni powiatu: Andrzej Sokólski i Paweł Krokwa.

KO

Święto Niepodległości wiele rodzin uczciło aktywnie

Jednorożec

Marsz z flagą dla małego Antosia

Ponad 160 osób wzięło udział w kolejnym patriotycznym marszu z flagą, zorganizowanym w Jednorożcu z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Wydarzenie, przygotowane przez Stowarzyszenie „Jednorożec robi co może", połączono ze zbiórką charytatywną na rzecz dwuletniego Antosia Szyposińskiego z Parciak.

Antoś urodził się z deformacjami rąk i nóg, których nie wykryto podczas badań prenatalnych. Jest żywiołowym, ciekawym świata chłopcem, który chciałby bawić się tak jak jego rówieśnicy. Niestety, z powodu niepełnosprawności nie może swobodnie chwytać przedmiotów, a rodzice muszą pomagać mu w wielu codziennych czynnościach, od jedzenia po ubieranie.

Chłopiec potrzebuje specjalistycznego leczenia i rehabilitacji. Rodzina ma jednak trudności ze znalezieniem lekarzy, którzy mogliby przeprowadzić odpowiednie operacje korekcyjne. Jeden z planowanych zabiegów został odwołany. Rodzice nadal szukają możliwości leczenia syna, co wiąże się z dużymi wydatkami.

Tegoroczny Marsz z flagą był więc nie tylko okazją do wspólnego świętowania odzyskania przez Polskę niepodległości, ale również wyrazem solidarności z chłopcem i jego rodziną.

Uczestnicy zgromadzili się o godz. 13 w Jednorożcu. Wielu z nich miało na sobie białe lub czerwone koszulki i niosło biało-czerwone flagi. W marszu uczestniczył także Antoś wraz z rodzicami i rodzeństwem.



FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Uroczystość rozpoczęła się od odśpiewania hymnu narodowego i wykonania pamiątkowego zdjęcia. Następnie uczestnicy wyruszyli ulicami miejscowości. Nad ich bezpieczeństwem czuwali strażacy z terenu gminy.





Wydarzeniu towarzyszył występ zespołu „Kalinki", który przygotował repertuar pieśni patriotycznych. Artystki śpiewały również podczas przemarszu, a towarzyszący im akordeonista grał mimo zimna i niesprzyjającej pogody.

Po pokonaniu blisko trzykilometrowej trasy uczestnicy dotarli na boisko Orlik, gdzie czekały na nich gorąca kawa, herbata i domowe ciasta. Przygotowano również losowanie drobnych upominków. Ci, którym nie dopisało szczęście, mogli otrzymać długopis i sok po oddaniu swojego losu.

Najważniejszy był jednak charytatywny cel wydarzenia. Dzięki hojności uczestników udało się zebrać 2621 zł na potrzeby Antosia.

Osoby, które chciałyby wesprzeć dalsze leczenie i rehabilitację chłopca, mogą przekazać darowiznę za pośrednictwem zbiórki prowadzonej na portalu Siepomaga.

lew

Wyjątkowe obchody 11 listopada w Sochocinie

Ich codzienność – nasza wolność

11 listopada mieszkańcy Sochocina i okolic wspólnie uczcili 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości były okazją do wyrażenia patriotyzmu, wspólnego przeżywania ważnych chwil oraz przypomnienia historii tych, którzy przez lata marzyli o wolnej Ojczyźnie.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 10.00 Mszą Świętą w intencji Ojczyzny, odprawioną w kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela w Sochocinie. Był to czas modlitwy, refleksji i wdzięczności za wolną Polskę.

Następnie, o godzinie 11.00, ulicami Sochocina wyruszył uroczysty przemarsz z udziałem Orkiestry Dętej Sochocin, pocztów sztandarowych oraz druhów i druhen z jednostek OSP z terenu gminy. Wspólny przemarsz do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury nadał obchodom wyjątkowo podniosły charakter i stał się pięknym wyrazem lokalnej wspólnoty.

O godzinie 11.15 rozpoczęła się część oficjalna uroczystości, podczas której Orkiestra Dęta wykonała zbiór pieśni patriotycznych i żołnierskich. Następnie głos zabrał burmistrz Miasta i Gminy Sochocin – Jacek Podgórski. Szczególnym punktem tegorocznego świętowania było przedstawienie Teatru Animagia pt. **„Ich codzienność – nasza wolność".**



Spektakl powstał w ramach projektu „Teatr łączy pokolenia – Kultura w działaniu" realizowanego przez Stowarzyszenie Guzik-Luzik. Dzięki teatralnej opowieści widzowie mogli przenieść się do Sochocina sprzed ponad stu lat i spojrzeć na historię odzyskiwania niepodległości z perspektywy zwykłych mieszkańców – ludzi, którzy żyli swoją codziennością, mierzyli się z trudami życia, czekali na wolną Polskę i mimo przeciwności nie tracili nadziei.

Przygotowanie przedstawienia wymagało wielu prób i ogromnego zaangażowania całej grupy teatralnej i nie tylko. Aktorzy wcielili się w role dawnych mieszkańców Sochocina, przypominając, że wielka historia nie rozgrywała się wyłącznie na kartach podręczników, ale przede wszystkim w życiu zwykłych ludzi, ich domach, rodzinach i codziennych wyborach.

Tytułowa „Ich codzienność – nasza wolność" skłania do refleksji nad tym, jak wiele pokoleń czekało na dzień, w którym Polska znów będzie wolna. To również przypomnienie, że niepodległość, którą dziś możemy się cieszyć, jest wartością wymagającą pamięci, szacunku i troski.

Tegoroczne obchody pokazały, że patriotyzm można wyrażać na wiele sposobów – poprzez modlitwę, wspólny przemarsz, muzykę, pielęgnowanie lokalnej historii, a także sztukę, która łączy pokolenia i pozwala przeżywać przeszłość w wyjątkowy sposób.

Niech pamięć o tych, którzy walczyli o wolną Polskę, pozostaje żywa w kolejnych pokoleniach. Bo wolność, którą dziś mamy, jest ich dziedzictwem, a naszą wspólną odpowiedzialnością.

Cześć i chwała Bohaterom! Niech żyje wolna Polska!

Zadanie publiczne pt. „Teatr łączy pokolenia – Kultura w działaniu" Stowarzyszenia Guzik-Luzik dofinansowano ze środków Powiatu Płońskiego w ramach otwartego konkursu ofert z zakresu kultury, sztuki i ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego w 2026 roku.

ND

Mieszkańcy uczcili 108. rocznicę odzyskania niepodległości

Patriotyczne świętowanie w Latonicach

11 listopada w remizie OSP Latonice odbyły się uroczyste obchody 108. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Było to spotkanie pełne patriotycznych akcentów, wspólnego śpiewu i pamięci o historii, która ukształtowała naszą Ojczyznę.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 15.00, gromadząc mieszkańców oraz przedstawicieli lokalnych organizacji. Jednym z najważniejszych punktów programu było wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych z zespołem „Warto Żyć". Znane i bliskie sercom Polaków utwory stały się okazją do wspólnego przeżywania narodowego święta i przypomnienia wartości, które łączą kolejne pokolenia. W programie znalazła się również prelekcja poświęcona mieszkańcom Latonic i sąsiednich miejscowości, którzy uczestniczyli w walce o niepodległość. Nie zabrakło także występu artystycznego członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Latonicach, którzy swoją obecnością podkreślili znaczenie pielęgnowania patriotycznych tradycji wśród młodego pokolenia.



Po części oficjalnej uczestnicy mogli skorzystać z poczęstunku przygotowanego przez organizatorów. Na gości czekały m.in. tradycyjna grochówka, ciasto, kawa i herbata. Wydarzeniu towarzyszyły również stoiska Fundacji „Z Natury do Zdrowia" oraz Koła Gospodyń Wiejskich Nowe Miasto, na którym można było zakupić pierogi.

Obchody zorganizowało Stowarzyszenie Dziedzictwo Gminy Nowe Miasto we współpracy z sołtysami Janopola, Latonic, Nowego Miasta-Folwarku i Władysławowa, OSP KSRG Latonice oraz Kołem Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Nowym Mieście.

Spotkanie w Latonicach było nie tylko okazją do uczczenia kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, ale również do integracji lokalnej społeczności i przypomnienia, że pamięć o historii oraz patriotyczne tradycje warto pielęgnować wspólnie – niezależnie od wieku.

ND

eprasa.pl 50cb588358

POWIAT CIECHANOWSKI

Myślała, że bierze udział w tajnej akcji

Prawie 80 tysięcy złotych straciła mieszkanka powiatu ciechanowskiego, która uwierzyła mężczyźnie podającemu się za policjanta. Oszust przekonał ją, że bierze udział w tajnej akcji wymierzonej w grupę przestępczą. Pod jego instrukcjami kobieta wypłaciła oszczędności i przelała je na wskazany rachunek.

Na policję w Ciechanowie zgłosiła się kobieta, która padła ofiarą oszustwa metodą „na policjanta". Z jej relacji wynika, że zadzwonił do niej mężczyzna podający się za funkcjonariusza wydziału śledczego ciechanowskiej komendy. Rozmówca przekonywał, że kobieta uczestniczy w tajnej akcji policyjnej, której celem jest zatrzymanie grupy przestępczej okradającej klientów banków. Twierdził również, że w placówce, w której przechowywała oszczędności, pracuje osoba przekazująca przestępcom dane klientów.

W ten sposób wzbudził w niej obawy o bezpieczeństwo zgromadzonych pieniędzy.

Fałszywy policjant zapewniał, że współpracując ze służbami, kobieta może pomóc w zatrzymaniu oszustów i jednocześnie uchronić swoje oszczędności przed kradzieżą. Polecił jej wypłacić pieniądze z banku, a następnie przelać je na wskazany rachunek.

Aby utrzymać ją w przekonaniu, że bierze udział w tajnej operacji, nakazał jej zachować wszystko w tajemnicy. Dodatkowo straszył konsekwencjami prawnymi w przypadku odmowy współpracy. Kobieta wykonywała polecenia rozmówcy. Dopiero po przelaniu pieniędzy zorientowała się, że została oszukana. Straciła w ten sposób prawie 80 tys. złotych.

Policjanci przypominają, że przestępcy często podszywają się pod funkcjonariuszy, pracowników banków lub innych instytucji. Wykorzystują strach, presję czasu i zaufanie do służb, aby nakłonić swoje ofiary do przekazania pieniędzy. Policja nigdy nie prosi o wypłacanie oszczędności, przekazywanie gotówki ani wykonywanie przelewów na wskazane rachunki w ramach rzekomych działań operacyjnych.

Jeśli podczas rozmowy telefonicznej ktoś informuje o zagrożonych oszczędnościach i nakłania do wykonania przelewu, należy zachować szczególną ostrożność. Najlepiej przerwać połączenie i samodzielnie skontaktować się z policją, dzwoniąc pod numer 112, jeśli sytuacja tego wymaga.

erem

Remonty dróg i nowe oświetlenie

FOT. UM CIECHANÓW





W różnych częściach Ciechanowa prowadzone są remonty dróg, wymiana nawierzchni i prace związane z poprawą infrastruktury. Miasto realizuje również inwestycje w oświetlenie uliczne oraz zagospodarowanie terenów między blokami.

Nowa nawierzchnia przy Batalionów Chłopskich

Na Aleksandrówce trwa wymiana nawierzchni drogi wewnętrznej przy budynkach nr 15 i 19 przy ul. Batalionów Chłopskich. Zadanie realizowane jest w ramach Ciechanowskiego Budżetu Obywatelskiego i zostało wybrane przez mieszkańców.

Prace obejmują frezowanie starej nawierzchni oraz ułożenie nowego asfaltu o grubości 4 cm po zagęszczeniu. Wykonawca odtworzy także oznakowanie poziome. Inwestycja ma poprawić komfort i bezpieczeństwo dojazdu do budynków wielorodzinnych.

Zmiany między blokami w Śródmieściu

Prace prowadzone są również na terenie między budynkami przy ul. Nadfosnej oraz ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych. Powstaje tam nowy dojazd do nieruchomości o szerokości czterech metrów, wykonany z kostki brukowej. Zaplanowano także zastosowanie nawierzchni przepuszczalnych - z geokraty wypełnionej kruszywem oraz humusem. Teren zostanie uzupełniony trawą.

Remont kolejnego odcinka ul. Żeromskiego

Na osiedlu Kargoszyn rozpoczął się remont drugiego odcinka ul. Stefana Żeromskiego. Prace obejmują jezdnię od skrzyżowania z ulicami Kraszewskiego i Wyspiańskiego, wraz z samym skrzyżowaniem, do ul. Letniej. W miniony piątek rozpoczęło się frezowanie starej nawierzchni. Asfalt ma zostać wymieniony jeszcze w listopadzie. W ramach zadania przewidziano również wymianę krawężników oraz odtworzenie oznakowania poziomego w rejonie skrzyżowania ulic Żeromskiego, Kraszewskiego i Wyspiańskiego.

26 nowych lamp LED

Trwają także prace związane z montażem oświetlenia ulicznego w rejonie ulic św. Rodziny, św. Franciszka, św. Jadwigi, św. Antoniego i św. Mateusza. Pojawi się tam łącznie 26 energooszczędnych lamp LED.

Inwestycja ma poprawić widoczność po zmroku, a tym samym komfort i bezpieczeństwo mieszkańców. Jej zakończenie zaplanowano na połowę grudnia.

Miasto przygotowuje ponadto dokumentację techniczną dotyczącą modernizacji ulic w tej części Ciechanowa oraz budowy kanalizacji deszczowej.

erem

Czarna bestia z Ciechanowa

We wtorek, 10 listopada, w Ciechanowie zaprezentowano musical „Gdzie jest Róża? Musical legend Mazowsza" w wykonaniu artystów Warszawskiej Opery Kameralnej. To współczesna opowieść sceniczna inspirowana mazowieckimi legendami, która łączy humor, przygodę, baśń, kryminał i teatr muzyczny.

Punktem wyjścia dla spektaklu jest książka „Mazowsze. Księga legend i tajemnic" Marty H. Milewskiej, wydana przez Wydawnictwo Tatarak w 2025 r. Zawarte w niej 18 podań z mazowieckich miast i miasteczek, w których pojawiają się m.in. wodnice, niezwykłe zwierzęta, książęta i smoki, stało się inspiracją do stworzenia nowej historii scenicznej.

FOT. RM



Róża z Wyszkowa i Czarna Bestia z Ciechanowa...



Agnieszka Tylutki-Drozd w roli Wodnicy

Bohaterami musicalu są dwaj pracownicy Urzędu Standaryzacji i Ewidencji Baśni i Legend, którzy wyruszają w podróż po Mazowszu, by sprawdzić, czy lokalne opowieści wciąż są żywe. Ich zadanie, początkowo przypominające zwykłą urzędową kontrolę, szybko przeradza się w niezwykłą przygodę. Okazuje się bowiem, że świat legend nie zawsze poddaje się procedurom i oficjalnym klasyfikacjom.

Wizyta w Ciechanowie również staje się częścią tej niezwykłej podróży. Na scenie pojawia się wątek Czarnej Bestii, której legenda okazuje się bardziej skomplikowana, niż mogłoby się wydawać. Twórcy sięgają po lokalne podania, nadając im współczesną formę i łącząc elementy baśni z komedią oraz historią pełną nieoczekiwanych zwrotów.

Libretto i muzykę do spektaklu napisał Jerzy Wołosiuk, który odpowiada również za kierownictwo muzyczne i dyryguje zespołem instrumentalnym. Reżyserię i inscenizację przygotował Jerzy Jan Połoński.

Musical jest prezentowany w 15 miastach na Mazowszu. Powstał w roku jubileuszu 500-lecia włączenia Mazowsza do Królestwa Polskiego, a jego realizację sfinansował Samorząd Województwa Mazowieckiego. Patronat honorowy nad przedsięwzięciem objął marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

„Gdzie jest Róża?" to propozycja dla szerokiej publiczności, która przypomina, że regionalne legendy nie muszą pozostawać jedynie opowieściami z przeszłości. Mogą nadal inspirować, bawić i zaskakiwać, zwłaszcza gdy zostaną przedstawione w nowoczesnej, muzycznej odsłonie.

erem

W Sokołówku rodzina zatruła się czadem



Czteroosobowa rodzina zatruła się czadem

Cztery osoby, w tym dwoje nastolatków, trafiły do szpitala po tym, jak zaczęły uskarżać się na złe samopoczucie i zawroty głowy. Przyczyną było najprawdopodobniej zatrucie tlenkiem węgla.

Służby ostrzegają, że do podobnych zdarzeń może dochodzić częściej i apeluje o montowanie w domach odpowiednich urządzeń.

Do zdarzenia doszło 11 listopada w miejscowości Sokołówek w gminie Ciechanów, około godz. 7.15. Jak ustalili policjanci wraz ze strażą pożarną, budynek był ogrzewany kominkiem na drewno. Złe samopoczucie i zawroty głowy zgłaszali 41-letni mężczyzna, 39-letnia kobieta oraz ich córki w wieku 13 i 15 lat. Cała czwórka została przetransportowana do szpitala. Policjanci prowadzą postępowanie, które ma wyjaśnić dokładne okoliczności i przyczyny zdarzenia. Wstępne ustalenia wskazują, że mogło dojść do zatrucia tlenkiem węgla, potocznie nazywanym czadem.

Czad - cichy zabójca

Detektor strażaków wykazał wysokie stężenie tlenku węgla - około 212 ppm. Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego wzrasta ryzyko zatruć tlenkiem węgla. To szczególnie niebezpieczny gaz, ponieważ jest bezbarwny i bezwonny, a jego obecności nie można rozpoznać za pomocą zmysłów. Tlenek węgla powstaje w wyniku niepełnego spalania paliw, m.in. drewna, węgla i gazu. Do jego gromadzenia się w pomieszczeniach może przyczyniać się niesprawna instalacja grzewcza, niedrożny przewód kominowy lub niewłaściwa wentylacja. Objawami zatrucia mogą być m.in. ból i zawroty głowy, nudności, osłabienie oraz zaburzenia świadomości. W ciężkich przypadkach zatrucie może doprowadzić do utraty przytomności, a nawet śmierci.

Trwa policyjne postępowanie w tej sprawie, którego celem jest ustalenie dokładnych przyczyn zdarzenia. Na miejscu interweniowały zastępy straży pożarnej z Ciechanowa i Kraszewa, zespoły ratownictwa medycznego oraz policja.

erem

eprasa.pl 50cb588358

POWIAT MŁAWSKI

Niech Mława weźmie przykład z Ciechanowa

Dzieci nienarodzone (utracone)

Jest to szczególne miejsce w Mławie, o czym warto przypomnieć zwłaszcza teraz, w listopadowych dniach zadumy nad życiem i przemijaniem.

Mowa o pomniku – grobie dzieci nienarodzonych (utraconych), przede wszystkim na skutek poronień, matrwości urodzeń czy powikłań ciążowych. Znajduje się na cmentarzu parafii św. Jana Kantego, na dzielnicy Wólka. I jest to miejsce otoczone powszechnym szacunkiem. Ale…

Powstało dzięki społecznym datkom, staraniem miejscowego Stowarzyszenia „Pontyfikat Papieża Jana Pawła II". Pomysł narodził się podczas pielgrzymki 70-osobowej grupy mieszkańców północnego Mazowsza, w większości Mławy i Ciechanowa, do Częstochowy, Mediugorje, Włoch i Austrii, na przełomie kwietnia i maja 2019 roku. Pątnicy nawiedzali przede wszystkim znane sanktuaria.

Rzeźba wykuta w kamieniu

– Inicjatywa wyszła od pani Zofii Greczkowskiej, mławskiej nauczycielki. Uznaliśmy ją za godną realizacji, z miejsca podjęliśmy konkretne działania. Zasugerowaliśmy, że ten pomnik usytuujemy na cmentarzu parafii św. Jana Kantego, co jej proboszcz, ks. kan. Roman Tomaszewski, przyjął z zadowoleniem. Zadanie zleciliśmy tutejszej rodzinnej firmie Skubiszewskich – wspomina Grzegorz Dzikowski, ówczesny członek zarządu Stowarzyszenia „Pontyfikat", autor książki „Błogosławię Mławie. Św. Jan Paweł II".

W rezultacie na tym cmentarzu, w pryncypalnym miejscu, zaraz za bramą główną, stanął pomnik - grób dzieci nienarodzonych. Zasadniczym jego elementem jest rzeźba wykuta w kamieniu, która przedstawia dwoje małżonków, klęczących i stykających się głowami. Na rękach trzymają swoje nienarodzone dziecię. Ma się wrażenie, że oni ubolewają nad tą stratą, ale ofiarowują swoje cierpienie Panu Bogu. A na cokoliku widnieje napis: „Zyjecie w naszych sercach". To poruszające dzieło wyszło spod dłuta Wojciecha Zaborowskiego, miejscowego artysty - kamieniarza. Ten symboliczny pomnik poświęcił biskup płocki Piotr Libera, 20 października 2020. W czasie – znamienne – pandemii Covid -19. Na zdjęciach z tej uroczystości widzimy - może to jakiś znak? - uczestników tego spotkania. łącznie z ordynariuszem diecezji, w maskach.

Przed tym miejscem trudno przejść obojętnie

Na tym pomniku – grobie codziennie, o każdej porze roku, widzimy płonące znicze i kwiaty, a także krzyże i – charakterystyczne - zabawki, którymi mogliby się cieszyć maluchy, gdyby… Kto je składa? Jak zaobserwowałem, tutaj na chwilę przystaje wielu odwiedzających tę nekropolię, nie tylko z Mławy, ale i zapewne z innych regionów kraju. Są i tacy, którzy w tym miejscu zatrzymują się na dłużej, najwyraźniej w modlitewnej zadumie. Prawdopodobnie są to ci, którzy właśnie utracili swoje dzieci. Nie ośmieliłem się pytać ich o intencje.



FOT. AUTOR

Pomnik - grób dzieci nienarodzonych (utraconych) na cmentarzu parafii św. Jana Kantego w Mławie

Moje obserwacje potwierdza ks. kan. Tomaszewski. - Ilekroć jestem na naszym cmentarzu, tylekroć zatrzymuję się na moment przy tym grobie - pomniku, aby odmówić „Wieczny odpoczynek" - dodaje.

Więcej, w parafii św. Jana Kantego corocznie, 15 października, obchodzony jest Dzień Dzieci Nienarodzonych. Po Mszy św. w kościele kapłan z grupą wiernych udaje się pod rzeczony pomnik na cmentarzu, aby się modlić za dusze dzieci nienarodzonych, a jeszcze bardziej za ich rodziców i krewnych.

Ten grób nie powinien być pusty

Sęk w tym, że dotąd, od sześciu lat, w tym grobie spoczęła tylko jedna urna z prochami dzieci nienarodzonych. Stało się to przy okazji po poświęcenia pomnika. Wiem, że niektórzy rodzice odbierają ciała swoich dzieci ze szpitali i chowają je w grobach rodzinnych. Szczątki pozostałych utraconych dzieci są utylizowane i…?

Rzecz zasadnicza. Według doktryny chrześcijańskiej człowiek został stworzony przez Pana Boga „na Jego obraz i podobieństwo". Z tego wynika jego (człowieka) ogromna, wręcz nieograniczona godność. Stąd jego doczesne szczątki - czy to jako dziecka, któremu nie było dane przyjść na świat, czy to nawet największego zbrodniarza - powinny być z szacunkiem pogrzebane. Zresztą, zgodnie z kanonami naszej, łacińskiej cywilizacji, człowiek jest osobą. Osobą ludzką, jak mówią personaliści. Osobą, która, jak zapewnił Chrystus, u schyłku czasów powstanie z martwych.

Dlaczego grób pod nim dotąd nie został wypełniony, mimo że zapewne ginęły kolejne dzieci nienarodzone. Ks. prob. Roman Tomaszewski i Andrzej Lampkowski, obecny prezes Stowarzyszenia „Pontyfikat", przyznają, że sprawa wymaga uporządkowania i uregulowania.

Dobrych przykładów nie trzeba daleko szukać. Jeden pomników - grobów dzieci nienarodzonych znajduje się na cmentarzu komunalnym w Ciechanowie. Tam dwa razy w roku w roku chowane są tam prochy dzieci nienarodzonych, każdorazowo średnio 40 osób. Czuwa nad tym kapelan tamtejszego Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego, ks. Dawid Gołębiewski, nawiasem mówiąc urodzony i wychowany w Mławie, w parafii Matki Bożej Królowej Polski

Ks. Gołębiewski mówi mi, że sprawę można w prosty sposób załatwić. Czyli w drodze porozumienia między zarządcą cmentarza (proboszczem) i dyrekcją szpitala oraz jego kapelanem; w mławskiej lecznicy jest nim ks. Sławomir Kowalski, proboszcz miejscowej parafii Świętej Rodziny.

W Polsce jest wiele pomników – grobów dzieci nienarodzonych (utraconych). Nie licząc Mławy i Ciechanowa, m. in. w Płońsku, Warszawie, Wrocławiu, Grudziądzu, Malborku, Kazimierzy Dolnym. Komu one są potrzebne? Nade wszystko rodzicom, którzy przy nich w ciszy i modlitwie mogą ukoić swój ból. Kto mi nie wierzy, niech przyjdzie pod tę mławską wymowną rzeźbę matki i ojca z dziecięciem na rękach. Niech popatrzy na znicze, kwiaty, krzyżyki i zabawki… A przede wszystkim na tych, którzy się modlą przy tym symbolicznym grobie.

K.J.

Społeczeństwo cywilne w Wojskiem Polskim i Kościołem

Niepodległość to bezcenna wartość

W atmosferze powagi i w cieniu zamachu w Krakowie społeczeństwo powiatu mławskiego obchodziło Narodowe Święto Niepodległości.

Rzecz istotna: z potocznych obserwacji wynika, że w tych uroczystościach uczestniczyło znacznie więcej tzw. zwyczajnych mieszkańców, niż 11 listopada w ubiegłych latach.

W Mławie obchody rozpoczęły się w kościele Świętej Trójcy. Przed ołtarz uroczyście wprowadzono poczet sztandarowy Wojska Polskiego, tego zaszczytu dostąpili żołnierze 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej w Ciechanowie. Stawiły się też poczty sztandarowe miasta oraz miejscowych szkół i stowarzyszeń społecznych. Nie zabrakło również harcerzy. Mszy św. w intencji Ojczyzny przewodniczył ks. dziek. Sławomir Krasiński.

Zaraz po liturgii długi orszak - z kompanią honorową 5. MBOT - przemaszerował pod pomnik Józefa Piłsudskiego w parku miejskim. Asystowali motocykliści z Grupy MOTO - Mława.

Przed pomnikiem Marszałka wciągnięto biało-czerwoną flagę na maszt i odegrano hymn narodowy. - Pamiętajmy, że niepodległość nie jest dana raz na zawsze. O tę wartość trzeba stale dbać, a czasem również walczyć – mówił burmistrz Piotr Jankowski. Wicestarosta Tomasz Chodubski przypomniał, że do wskrzeszenia państwowości polskiej, czego symbolem jest 11 listopada 1918 roku, prowadziła niejedna droga polityczna. Ten proces uosabiają takie postaci, jak Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński, Ignacy Jan Paderewski. Wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak - Kamysz i mazowieccy parlamentarzyści przesłali listy na adres ratusza.



Wartę honorowa przy pomniku J. Piłsudskiego w Mławie trzymali żołnierze 5. MBOT



Uroczystość przy pomniku gen. J.K. Kruszewskiego w Aleksandrowie

Apel poległych poprowadziła ppor. Justyna Banach, po czym kompania honorowała oddała salwę z broni strzeleckiej. Kwiaty pod pomnikiem złożyły liczne delegacje: samorządów – miejskiego i powiatowego, służb mundurowych, w tym jednostek wojskowych z garnizonu ciechanowskiego, partii politycznych, organizacji pozarządowych, szkół i innych instytucji. Na zakończenie gremialnie zaśpiewano pieśń reprezentacyjną Wojska Polskiego („My, Pierwsza Brygada").

Po południu wokół parku miejskiego rozegrano XXXV. Bieg Niepodległości. Startowało kilkaset osób. Wszyscy uczestnicy tych zawodów otrzymali pamiątkowe medale.

Narodowe Święto Niepodległości obchodzono również w szkołach i gminach wiejskich. 11 listopada w Strzegowie, najpierw mieszkańcy zgromadzili się w kościele, na Mszy św. i koncercie w wykonaniu uczniów miejscowego Zespołu Szkół, po czym udali pod pomniki bohaterów walki o wolność Polski, gdzie delegacje złożyły kwiaty.

Wcześniej, 8 listopada, obchodzono tu Gminny Dzień Pamięci o Bohaterach Niepodległej. Po Mszy św. w kościele w Niedzborzu odbyła się uroczystość w pobliskim Aleksandrowie, gdzie się urodził gen. dywizji Jan Kazimierz Kruszewski(1888 – 1977), żołnierz Legionów Polskich, a w latach 1930 -1939 dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza. Pod usytuowanym tutaj jego pomnikiem odczytano apel poległych i złożono kwiaty. Obecni byli żołnierze 1. Batalionu Łączności „Legionów" w Ciechanowie, która to jednostka nosi imię gen. Kruszewskiego. Częścią tych obchodów były marsz i bieg sztafetowy.

Z kolei Stowarzyszenie „Mława – Miasto Zabytkowe" na terenie łowiska Zimnocha zorganizowało otwarty Listopadowy Piknik Patriotyczny. Pogram obejmował spacer historyczny, śpiewanie pieśni patriotycznych z Januszem Prusinowskim i tańce narodowe z zespołem „Zawkrzanie".

(kj)

Muzeum liczy na dzieci i młodzież

Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie po raz trzeci ogłosiło konkurs pn. „Muzealni Entuzjaści Roku". Adresowany jest do przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych i średnich.

Chodzi o zachęcanie ich do wizyt w tej palcówce, a mianowicie zwiedzania zarówno wystaw stałych i czasowych, jak też udziału w lekcjach tematycznych czy warsztatach.

Konkurs rozpoczął się 1 października i potrwa do 30 marca 2027 r., a podsumowany zostanie 15 maja podczas Nocy Muzeów. Placówki oświatowe, które przyprowadzą do MZZ najwięcej swoich uczniów, otrzymają dyplomy i statuetki „Muzealnych Entuzjastów Roku" oraz nagrody – niespodzianki.

- Celem konkursu jest zachęcanie dzieci i młodzieży do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym, rozwijania zainteresowań historią i sztuką oraz poznawania dziedzictwa kulturowego poprzez bezpośredni kontakt z muzealnymi zbiorami i wystawami. Konkurs ma również sprzyjać budowaniu nawyku regularnego korzystania z oferty instytucji kultury - uzasadniają mławscy muzealnicy.

(kj)

eprasa.pl 50cb588358

POWIAT PŁOŃSKI

Zupy z wkładką w MOPS-ie

Tak jak co roku, w Płońsku, są wydawane ciepłe posiłki dla osób potrzebujących. Akcja ruszyła w poniedziałek, 9 listopada.

Okres jesieni i zimy dla wielu osób w trudnej sytuacji życiowej jest szczególnie trudny. W Płońsku, co roku, jesienią i zimą, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Płońsku uruchamia akcję wydawania bezpłatnych, ciepłych posiłków regeneracyjnych – jest to zupa z wkładką oraz pieczywo.

Tegoroczna akcja rozpoczęła się w poniedziałek, 9 listopada.



Z tej formy pomocy mogą skorzystać osoby w kryzysie bezdomności, samotne i starsze, wszyscy, którzy nie są w stanie przygotować sobie ciepłego posiłku jesienią i zimą.

Burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik przyznaje, że z roku na rok akcja cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

- Będziemy wydawać ciepłe posiłki do nadejścia wiosny – dodaje burmistrz.

Zupy z wkładką są wydawane w siedzibie MOPS w Płońsku, ul. św. Maksymiliana Kolbego 9 - od poniedziałku do piątku o godzinie 12:00. W każdy piątek będzie wydawana dodatkowa dodatkowa porcja na sobotę. Podobna zasada będzie obowiązywała przed dniami świątecznymi.

KO

Szpitalna przychodnia specjalistyczna

Będzie wielki remont

Budynek szpitalnej przychodni specjalistycznej w Płońsku zostanie gruntownie wyremontowany. Koszt tej inwestycji jest szacowany na blisko 13 mln zł, w tym blisko 11 mln zł to pozyskane unijne dofinansowanie. Umowa w sprawie finansowego wsparcia została właśnie podpisana.

W poniedziałek, 9 listopada dyrektor płońskiego szpitala Robert Makówka oraz marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik podpisali umowę w sprawie unijnego dofinansowania remontu budynku, w którym mieszczą się specjalistyczne przychodnie. W wydarzeniu, które odbyło się w płońskim szpitalu uczestniczył również starosta Artur Adamski, wicestarosta Jacek Ryziński oraz samorządowcy z terenu powiatu płońskiego.

Budynek specjalistycznej przychodni zostanie w końcu gruntownie wyremontowany. Koszt tej inwestycji jest szacowany na blisko 13 mln zł, w tym blisko 11 mln zł to pozyskane unijne środki.

Modernizacja budynku to konieczność, obiekt od dawna jest bowiem w opłakanym stanie. Jednym z głównym problemów jest przeciekający dach.

- Jest to jedna z serii inwestycji gruntownie zaplanowanych, gdy zidentyfikowaliśmy podstawowe problemy szpitala i przyjęliśmy plan modernizacji – mówi starosta Artur Adamski. – Ta inwestycja jest jednym z punktów tego planu. Mówimy tutaj o kompleksowej modernizacji całego budynku. Duża część tej dotacji będzie przeznaczona na informatyzację, która pozwoli polepszyć jakość obsługi i raportowania do płatnika wykonanych świadczeń i usług. Będzie to więc kompleksowa modernizacja.

Wicestarosta Jacek Ryziński dodaje, że dzięki inwestycji polepszą się warunki obsługi pacjentów.



Budynek przychodni zostanie zmodernizowany

- W tej chwili największą bolączką, jeśli chodzi o ten budynek, jest przeciekający od wielu lat dach. Doraźne remonty pomagają tylko na jakiś czas, i problem powraca – mówi wicestarosta.

Dodajmy, że oprócz prac budowlanych i wyposażenia informatycznego zaplanowano również zakup wyposażenia medycznego dla poradni kardiologicznej.

KO

Pamiątkowy obelisk i Izba Reymontowska

„Z tej ziemi, z tej pracy - POLSKA" – taki napis znajduje się na pamiątkowej tablicy obelisku odsłoniętym podczas obchodów Narodowego Dnia Niepodległości w gminie Załuski.

Dla stróżewskiej podstawówki był to wyjątkowy dzień również dlatego, że otwarto Izbę Reymontowską – to pierwsze takie miejsce w powiecie płońskim.

We wtorek, 10 listopada w Stróżewie w gm. Załuski odbyły się gminne obchody Narodowego Dnia Niepodległości, na które zaprosiła społeczność Szkoły Podstawowej im. Wł. St. Reymonta w Stróżewie oraz stróżewskie Stowarzyszenie na Rzecz Kultury i Tradycji Reymontowskiej.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji Ojczyzny, która odbyła się w pobliskiej kaplicy, a potem uczestnicy przeszli na teren szkoły, gdzie odsłonięto obelisk upamiętniający Narodowy Dzień Niepodległości – z napisem „Z tej ziemi, z tej pracy - POLSKA".

Wtorkowa uroczystość zgromadziła poczty sztandarowe, szkolną społeczność, przedstawicieli szkół z terenu gminy Załuski, władze samorządowe z wójtem Kamilem Koprowskim i przewodniczącą rady gminy Agnieszką Dąbrowską na czele. Wśród gości byli również m.in. wicestarosta Jacek Ryziński oraz poseł Adam Krzemiński.

Po uroczystym odsłonięciu obelisku, złożono kwiaty, odczytano Apel Poległych, a kolejna część wydarzenia – akademia patriotyczna, przygotowana



Klimatyczna Izba Reymontowska



Obelisk upamiętnia Narodowy Dzień

przez uczniów i nauczycieli odbyła się w stróżewskiej hali sportowej.

Zanim jednak uczniowie zaprezentowali wyjątkowy program artystyczny, uroczyście otwarto Izbę Reymontowską. Wypełniona starymi przedmiotami, klimatyczna Izba Reymontowska będzie służyć jako przestrzeń edukacyjna, miejsce spotkań, lekcji tematycznych, wystaw i wydarzeń poświęconych patronowi szkoły, aby pamięć o Reymoncie była nie tylko zapisana na kartach historii, lecz także żywa w sercach młodego pokolenia.

- Pomysł utworzenia Izby Reymontowskiej w Szkole Podstawowej im. Władysława Stanisława Reymonta zrodził się z miłości do naszej szkoły, jej tradycji oraz szacunku i przywiązania do naszego patrona Władysława Stanisława Reymonta – mówi TC dyrektor SP w Stróżewie, Agnieszka Kowalska. - Nasza szkoła ma swoją historię, tradycje i serce dla Reymonta. Chcemy pielęgnować pamięć o wielkim pisarzu, poznawać jego twórczość oraz przekazywać kolejnym pokoleniom wartości, które są częścią naszej szkolnej tożsamości. Działamy również poprzez Stowarzyszenie, uczymy się tańców ludowych, kultywujemy regionalne zwyczaje i pokazujemy dzieciom, jak ważne są nasze korzenie, kultura i historia. Marzyłam o miejscu, w którym dzieci z naszej szkoły, ale także z innych szkół, będą mogły się spotykać, wspólnie czytać, rozmawiać o Reymoncie, poznawać historię, odkrywać piękno tradycji i uczyć się szacunku do przeszłości. Chciałam, aby Izba Reymontowska była nie tylko miejscem



Program artystyczny

zgromadzenia pamiątek, ale przede wszystkim miejscem żywym pełnym spotkań, rozmów, inspiracji i edukacji. Dziś to marzenie stało się rzeczywistością. Stało się tak dzięki życzliwości i otwartości wójta gminy Kamila Koprowskiego, który zaakceptował mój pomysł i pomógł w jego realizacji. Jestem przekonana, że Izba Reymontowska będzie służyła kolejnym pokoleniom dzieci, pozwoli im lepiej poznać naszego patrona, pokochać lokalną kulturę i z dumą pielęgnować nasze dziedzictwo. Bo tradycja to nie tylko pamięć o tym, co było. To także troska o to, co przekażemy następnym pokoleniom. Dla mnie Izba Reymontowska to spełnione marzenie i dowód na to, że jeśli jest pomysł, pasja i ludzie gotowi wspierać jego realizację, można stworzyć coś naprawdę pięknego i wartościowego. A wszystko to dzięki inspiracji wieloletniej dyrektor tej szkoły, pani Ewy Dylewskiej, która tą pasją zaraziła mnie głęboko.

Dodajmy, że Szkoła Podstawowa w Stróżewie nosi imię Władysława Stanisława Reymonta od ćwierć wieku.

KO

Boisko po liftingu

Gmina Dzierzążnia zakończyła modernizację boiska wielofunkcyjnego w Nowych Kucicach. Inwestycja była dofinansowana ze środków województwa mazowieckiego.

Zakończyły się prace związane z modernizacją boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej im. Wandy Chotomskiej w Nowych Kucicach w gm. Dzierzążnia.

W ramach zadania wykonano: wymianę podbudowy pod nawierzchnię z trawy syntetycznej, modernizację ciągów komunikacyjnych wokół boiska, doposażenie boiska w sprzęt sportowy, wymieniono również ogrodzenie boiska.

Inwestycja kosztowała ponad 440 tys. zł, w tym 300 tys. zł stanowiło dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej „Mazowsze dla Sportu" – edycja 2026.

KO



Płońsk świętował niepodległość i jubileusz Strzelców

W środowe przedpołudnie, 11 listopada Płońszczanie świętowali nie tylko Narodowy Dzień Niepodległości, ale także jubileusz 30-lecia płońskich Strzelców.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele pw. św. Michała Archanioła, po której uczestnicy, wraz z Młodzieżową Orkiestrą Dętą „Con Grazia" pod batutą Leszka Kalkowskiego, przeszli ulicami Płońska pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego złożono kwiaty



Pamiątkowa tablica



Salwa honorowa w wykonaniu płońskich Strzelców

Uroczystość pod pomnikiem zainaugurował hymn Polski, a potem okolicznościowe wystąpienia wygłosili: burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik, starosta Artur Adamski, wicestarosta Jacek Ryziński oraz Andrzej Różycki – w imieniu marszałka województwa.

W środę świętowano również jubileusz 30-lecia Jednostki Strzeleckiej 1006 Płońsk. Z tej okazji wręczono wyróżnienia najbardziej zaangażowanym członkom formacji, a dowódca Jednostki, st. inspektor ZS Sebastian Milewski przekazał burmistrzowi pamiątkową tablicę.

Podczas uroczystości płońscy Strzelcy zaprezentowali pokaz wyszkolenia, a delegacje samorządowe, służby mundurowe, kombatanci i mieszkańcy złożyli pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego kwiaty.

Uroczystość pod pomnikiem zwieńczyła salwa honorowa i przemarsz na parafialny cmentarz, gdzie na grobie poległych za Ojczyznę zapalono znicze.

KO

PS. Fotorelacja z wydarzenia dostępna na www.tygodnikciechanowski.pl

eprasa.pl 50cb588358

POWIAT PUŁTUSKI

Najlepsze grupy teatralne i kreacje aktorskie nagrodzone

Pułtusk stolicą teatru amatorskiego

Za nami wielkie święto sceny, lokalnych tradycji i pasji do sztuki, czyli XII edycja Pułtuskich Teatrów Amatorskich - konkursu „PTA-K" w ramach projektu „Tradycje teatralne Pułtuska" pod patronatem Burmistrza Miasta Pułtusk.

Gala finałowa w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki zwieńczyła wrześniowy maraton premier, podczas którego profesjonalne jury oraz widzowie nagrodzili najlepsze spektakle i kreacje aktorskie przygotowane przez pułtuskie grupy teatralne.

Wydarzenie zorganizowane przez Miejskie Centrum Kultury i Sztuki przy wsparciu sponsorów, mecenasów sztuki stanowiło kulminację przeglądów, które odbywały się od 24 do 27 września. Projekt „Tradycje teatralne Pułtuska" w ramach którego odbywa się konkurs teatrów amatorskich, odwołuje się do wielowiekowego dziedzictwa scenicznego miasta, od najstarszego w Polsce szkolnego teatru jezuickiego, przez lokalne towarzystwa dramatyczne, aż po powojenny ruch amatorski przy domu kultury. Program gali finałowej uświetniły filmowa impresja z wrześniowych spektakli, wystawa podsumowująca projekt oraz promocja publikacji z cyklu „Ślad naszych czasów".

Aktorskie kreacje i cała gama emocji na scenie

Na deskach pułtuskiego teatru podczas tygodnia premier we wrześniu zaprezentowały się 4 rodzime zespoły, reprezentujące różne pokolenia i konwencje sceniczne. Teatralny maraton otworzył Teatr pod Dębem - działający od 12 lat zespół utworzony przez pracowników Nadleśnictwa Pułtusk, liczący obecnie 17 osób (w tym 15 aktorów), który od początku uczestniczy w konkursie „PTA-K" i przez lata zdobywa serca zarówno jurorów, jak i widzów zdobywając nagrody. Grupa tym razem wystawiła dramat Stanisława Grochowiaka „Chłopcy" w reżyserii Adama Gadomskiego. Kolejnego wieczoru wystąpiła grupa Ucho od Śledzia, powstała w 2024 roku z inicjatywy Karoliny Ambroziak-Sawickiej i stawiająca na krzewienie kultury polskiej oraz muzycznej przy licznym udziale muzyków. Zespół zaprezentował komedię Michała Bałuckiego „Radcy Pana Radcy" w reżyserii Karoliny Ambroziak-Sawickiej i Sylwii Grzesiak.

Publiczność obejrzała również spektakl „Ballada na trzy biurka" Izabeli Degórskiej w wykonaniu grupy Wyjdzie w praniu – międzypokoleniowego zespołu powołanego w październiku 2025 roku w MCKiS pod opieką instruktora i aktora Michała Żuka, łączącego debiutantów z doświadczonymi amatorami. Cały cykl zamknęła żeńska grupa teatralna Gruby Kaliber, założona przez nauczycielki, które wcześniej nie miały doświadczenia scenicznego. Zespół przygotował czarną komedię „Więcej szczęścia niż rozumu" autorstwa Joanny Malik-Malickiej (adaptacja powieści Olgi Rudnickiej „Były sobie świnki trzy") w reżyserii Małgorzaty Archackiej.

Tradycje teatralne kontynuowane z szacunkiem

Konkurs „PTA-K" narodził się przed laty jako autorski projekt Izabeli Sosnowicz-Ptak – wieloletniej dyrektor MCKiS, plastyczki i menedżerki kultury, uhonorowanej w 2024 roku medalem „Za zasługi dla Miasta Pułtuska", która dziś pełni funkcję Honorowej Jurorki. Obecnie przedsięwzięcie z powodzeniem rozwija zespół MCKiS pod kierownictwem dyrektor Eweliny Wielechowskiej.

„Każda edycja tego przedsięwzięcia stanowi osobną opowieść, tworzoną przez ludzi, ich wrażliwość i gotowość do dzielenia się tym, co w sztuce najcenniejsze. Historia Tradycji Teatralnych Pułtuska rozpoczęła się z inicjatywy Pani Izabeli Sosnowicz-Ptak. Jej pomysł stał się fundamentem wydarzenia, które przez kolejne lata rozwijało się, zyskując własną tożsamość i uznanie odbiorców. Jako dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku doceniam znaczenie tej inicjatywy oraz odpowiedzialność, jaka wiąże się z kontynuowaniem dzieła budowanego z myślą o mieszkańcach i kulturalnym rozwoju naszego miasta. Wierzę, że Tradycje Teatralne Pułtuska będą nadal rozwijać się, odpowiadając na potrzeby odbiorców, otwierając się na nowe artystyczne poszukiwania i pielęgnując to, co stanowi o ich wyjątkowości – pisze Ewelina Wielechowska, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku w pokonkursowej publikacji.



Teatr Pod Dębem z Pułtuska – zwycięzcy konkursu



Grupa teatralna Ucho od śledzia – II nagroda za przedstawienie „Radcy Pana Radcy"

Spektakle oceniało profesjonalne jury

Przewodniczącą komisji była dr hab. prof. AT Bożena Suchocka, aktorka, reżyserka teatralna, profesor nadzwyczajna i była dziekan Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej w Warszawie oraz prezeska Mazowieckiego Oddziału Towarzystwa Kultury Teatralnej. W składzie zasiedli również: Izabela Sosnowicz-Ptak - wieloletnia dyrektor MCKiS w Pułtusku, twórczyni konkursu „PTA-K", odznaczona m.in. odznaką honorową „Zasłużona dla Kultury Polskiej"), Grzegorz Mrówczyński - aktor, reżyser, pedagog, wieloletni dyrektor polskich teatrów, m.in. w Bydgoszczy, Poznaniu i Jeleniej Górze, współzałożyciel festiwalu MALTA w Poznaniu oraz Grzegorz Milczarczyk - pedagog, reżyser i aktor, wykładowca Szkoły Aktorskiej Haliny i Jana Machulskich, współpracownik stołecznych scen teatralnych.

- Tegoroczny poziom prezentacji scenicznych w Konkursie PTA-K był bardzo wyrównany. Największym powodzeniem cieszyła się w tym roku lekka forma komedii, jaką jest farsa, ale szczęśliwie mieliśmy szczęście obejrzeć również propozycję ambitną, nawiązującą do autorów pokolenia „Współczesności" – „Chłopców" Stanisława Grochowiaka – podsumowali jurorzy.

Kto zyskał uznanie jurorów a kto publiczności?

W kategorii nagród zespołowych jury najwyżej oceniło Teatr pod Dębem, przyznając mu nagrodę w wysokości 3000 zł za spektakl „Chłopcy". Drugą nagrodę w kwocie 2500 zł otrzymała grupa teatralna „Ucho od śledzia" za przedstawienie „Radcy Pana Radcy". Nagrody zespołowe po 2000 zł trafiły także do grupy „Wyjdzie w praniu" za „Balladę na trzy biurka" oraz do zespołu „Gruby Kaliber" za spektakl „Więcej szczęścia niż rozumu".

Nagrody indywidualne jury za najlepsze kreacje aktorskie zdobyli wykonawcy ról w spektaklu „Chłopcy" – za najlepszą rolę kobiecą nagrodzono Elżbietę Gierek (Siostra Przełożona), a za najlepszą rolę męską Józefa Dygę (Kalmita). Przyznano również dwie nagrody specjalne: Michał Żuk otrzymał nagrodę za debiut reżyserski w spektaklu „Ballada na trzy biurka", natomiast Joanna Malik-Malicka została doceniona za zgrabną adaptację motywu literackiego z powieści „Były sobie świnki trzy" Olgi Rudnickiej. Wyróżnienia aktorskie odebrali: Wojciech Szydłowski (Jan Nepomucen Pożarski w „Chłopcach"), Karolina Ambroziak-Sawicka (Eufrozyna w „Radcach Pana Radcy"), Paweł Grzywacz (Piotr w „Radcach Pana Radcy"), Roxana Al Sulieman (Kadrowa w „Balladzie na trzy biurka") oraz Małgorzata Archacka (Marta Skałka w „Więcej szczęścia niż rozumu").

Swoje uznanie mogła wyrazić również publiczność za pośrednictwem głosowania. Nagrodę Publiczności dla najlepszej grupy zdobył zespół „Gruby Kaliber" za spektakl „Więcej szczęścia niż rozumu". Tytuł najlepszej aktorki publiczności przyznano ex aequo Małgorzacie Archackiej (za rolę Marty Skałki) oraz Oldze Grzywacz (za rolę Helenki), natomiast najlepszym aktorem według widzów został Paweł Grzywacz (za rolę Piotra).

Dwunasta odsłona konkursu „PTA-K" po raz kolejny potwierdziła, że pułtuski ruch amatorski ma się znakomicie, a wielowiekowe tradycje teatralne miasta znajdują godnych kontynuatorów. Połączenie doświadczonych zespołów z debiutantami, wysokie oceny profesjonalnego jury oraz pełna sala podczas premierowych wieczorów pokazują, że inicjatywa zapoczątkowana przed laty niezmiennie integruje mieszkańców i stanowi jeden z najważniejszych punktów na kulturalnej mapie Pułtuska.

Tekst i zdjęcia BERNADETA HAMOWSKA

Wsparcie od Nadleśnictwa przed ważną inscenizacją

Nowe mundury dla pułtuskich rekonstruktorów

Pułtuska Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty wzbogaciła się o nowe sorty mundurowe.

Uroczyste przekazanie umundurowania ufundowanego przez Nadleśnictwo Pułtusk odbyło się podczas mszy świętą w intencji Ojczyzny w zabytkowej bazylice pułtuskiej podczas obchodów Narodowego Święta Niepodległości.

Tradycyjnie już oprawę patriotyczną oraz wartę honorową podczas oficjalnych pułtuskich uroczystości 11 listopada zapewniła Pułtuska Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty. Rekonstruktorom towarzyszyła młodzież z lokalnych szkół: I Liceum Ogólnokształcącego CN-B im. 13 Pułku Piechoty, Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku.

Szczególny moment nastąpił na zakończenie mszy świętej w intencji Ojczyzny z udziałem licznych pocztów sztandarowych. Wojciech Szydłowski, zastępca Nadleśniczego Nadleśnictwa Pułtusk, przekazał dwa komplety mundurów na ręce komendanta GRH 13 pp, st. chor. sztab. rez. Leszka Topólskiego.

GRH 13 Pułku Piechoty od lat aktywnie uczestniczy w życiu regionu, uświetniając lokalne uroczystości patriotyczne i dbając o żywą lekcję historii. Ufundowane przez leśników sorty mundurowe nie będą musiały długo czekać na swój debiut. Zostały dedykowane specjalnie do zbliżającej się inscenizacji historycznej rozbicia więzienia Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Pułtusku z 1946 roku, która jest jednym z punktów programu obchodów 80. rocznicy odbicia więźniów z pułtuskiego więzienia przez Żołnierzy Podziemia.



GRH 13 Pułku Piechoty w Pułtusku od lat aktywnie uczestniczy w życiu regionu, uświetniając lokalne uroczystości patriotyczne i dbając o żywą lekcję historii



Przekazanie mundurów

Obchody, nad którymi patronat objęła Kancelaria Prezydenta RP, zaczynają się już w sobotę 21 listopada Koncertem patriotycznym z udziałem zespołu „Wataha pod Biało-Czerwoną" w Sali Manež Domu Polonii w Pułtusku. Główne uroczystości zaplanowano na niedzielę 22 listopada. O godz.11.00. Kościele pw. św. Józefa w Pułtusku rozpocznie się główna uroczystość upamiętniająca 80. Rocznicę odbicia więźniów z pułtuskiego więzienia w tym msza św. pod przewodnictwem JE ks. bp Szymona Stułkowskiego biskupa płockiego. Po wspólnej modlitwie nastąpi odsłonięcie i poświęcenie odnowionego muralu przy ul. I. Daszyńskiego, upamiętniającego bohaterów i wydarzenia sprzed 80 lat oraz wspomniana Inscenizacja Pułtuskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej 13 pułku piechoty.

BERNADETA HAMOWSKA

eprasa.pl 50cb588358

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Żuromin. Przetarg na odbiór odpadów

Pojawiło się odwołanie

Do 19 listopada wyznaczony został termin składania ofert w przetargu, ogłoszonym przez burmistrza Żuromina, na odbiór odpadów w roku 2027, z terenu gminy i miasta.

Obecnie zajmuje się tą usługą komunalna firma, Żuromińskie Zakłady Komunalne, która także zamierza to czynić w przyszłym roku.

Ofertę złożyła również inna firma, Koma z Olsztyna, która w roku bieżącym współpracuje z ŻZK w odbiorze odpadów na terenie miasta i gminy i jest znana na terenie powiatu żuromińskiego, m.in. z odbierania odpadów od mieszkańców gminy Kuczbork. I okazuje się, że startując w przetargu, po zapoznaniu się z jego kryteriami, poczuła się gorzej traktowana i zgłosiła odwołanie od warunków postępowania tegoż przetargu.

W piśmie do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej firma Koma wnosi odwołanie wobec czynności zamawiającego, czyli burmistrza polegającej na ukształtowaniu dokumentów zamówienia w postępowaniu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych z terenu Gminy i Miasta Żuromin (zwanym dalej „Pozstępowaniem") w zakresie kryterium oceny ofert „Zakończenie realizacji usługi – waga 20%" (pkt 20.1 lit c oraz 20.2 lit c SWZ), czyli Specyfikacji Warunków Zamówienia

Według firmy Koma, zamawiający dopuścił się naruszenia niektórych, przepisów Prawa Zamówień Publicznych. W pkt 20.1 SWZ ustalono pięć kryteriów: cena — 60%, częstotliwość odbioru wybranych odpadów — 5%, zakończenie realizacji usługi — 20%, czas reakcji na reklamację — 10% i zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami przy realizacji umowy — 5%. Kryterium zakończenia realizacji usługi stanowi zatem połowę całej przewidzianej punktacji pozacenowej.

Kryteria i godziny

W ubiegłorocznym postępowaniu przetargowym, zamawiający premiował zakończenie odbiorów do godziny 18:00. Kryterium „Zakończenie realizacji usługi" miało wagę 10%: przyznawano 10 pkt za zakończenie do 18:00 i 0 pkt za zakończenie po tej godzinie. Sposób weryfikacji opierał się, podobnie jak obecnie, na godzinie ostatniego postoju na nieruchomościach ustalanej na podstawie zapisów tras przejazdu. Obecnie zamawiający przesunął punktowaną granicę o cztery godziny i jednocześnie podwoił wagę kryterium do 20%. Porównanie dotyczy zatem zasad stosowanych przez tego samego zamawiającego przy odbiorze odpadów z tego samego obszaru.

W przetargu chodzi o usługę odbioru odpadów szacowaną na nieco ponad 4mln złotych. Kryteria zakończenia usługi do godziny 14 lub do 18, jak się okazuje są tutaj bardzo ważne, tym bardziej, że firma Koma, najbliższą bazę składowania odpadów ma około 40 kilometrów od potencjalnego terenu odbioru odpadów, gdy ŻZK mają ją można powiedzieć, na miejscu.

O efektach sporu poinformujemy w jednym z najbliższych numerów TC. **W.D.**

Powiat. XXIII edycja konkursu

„Razem dla wody, razem dla Ziemi"

Znamy laureatów konkursu ekologicznego „Razem dla wody, razem dla Ziemi". Była to już XXIII edycja tegoż konkursu organizowanego od lat przez starostwo.

Uczniowie szkół wszystkich szczebli z powiatu żuromińskiego przygotowali prace poświęcone ochronie środowiska.

Rywalizacja odbywała się w pięciu kategoriach, obejmujących uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz placówek specjalnych. Wśród najmłodszych uczestników, z klas od I do III, zwyciężył Wojciech Grodzicki ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Żuromin. W kategorii klas od IV do VIII 1. miejsce zdobył Michał Kołnierzak z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Sławęcinie. Wśród uczniów szkół średnich najlepszy okazał się Bartłomiej Dobies z Zespołu Szkół im. Batalionów Chłopskich w Zielonej. W kategorii szkół specjalnych na poziomie podstawowym zwyciężył Paweł Obojski Matusiak, natomiast w kategorii szkół przysposabiających do pracy 1. miejsce zajął Daniel Zakrzewski.



Komisja ocenia prace zgłoszone na konkurs

Obaj są uczniami Zespołu Szkół Specjalnych w Żuromin. Komisja konkursowa przyznała 17 nagród głównych oraz 25 wyróżnień.

Wkrótce laureaci i dyrektorzy szkół spotkają się w starostwie na uroczystym wręczeniu nagród i wyróżnień. **W.D.**

Żuromin. Odnowiono zaplecze, pojawiła się fotowoltaika

Orlik po remoncie

Zakończyła się modernizacja kompleksu sportowego Orlik przy ul. Żeromskiego w Żurominie.



W ramach inwestycji wykonano przede wszystkim prace w budynku zaplecza sportowego, odnowiono instalację elektryczną i przygotowano nową łazienkę. Na terenie kompleksu zamontowano również instalację fotowoltaiczną o mocy 15 kilowatów, która będzie produkować energię elektryczną na potrzeby obiektu.

Zadbano też o zaplecze sportowe oraz instalacje techniczne. Całość kosztowała 200 tys. zł. Połowa tej kwoty pochodziła z dofinansowania z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu modernizacji Orlików. Drugą połowę kosztów pokryła gmina Żuromin. **W.D.**

Lubowidz. Ślubowanie młodych radnych

Zdobędą niezbędne doświadczenie



Młodzi radni w towarzystwie burmistrza i przewodniczącego „dorosłej" rady

W mieście i gminie Lubowidz powołano nowy, można powiedzieć, organ samorządowy, który ma dbać o interesy młodych mieszkańców, czyli Młodzieżową Radę Miejską.

Wcześniej, oczywiście odbyły się wybory, w trakcie których wyłoniono 13 przedstawicieli młodego pokolenia. Podczas inauguracyjnej sesji młodzi radni złożyli ślubowanie i wybrali swoje władze. Nowi samorządowcy poznali zasady funkcjonowania rady, jej kompetencje oraz zadania, które będą realizować w trakcie kadencji.

Przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miejskiej został Kacper Mazurkiewicz. Funkcję wiceprzewodniczącej powierzono Weronice Budzich, a sekretarzem wybrano Weronikę Śledzianowską.

Rada ma reprezentować interesy młodych mieszkańców miasta i gminy Lubowidz. Jej członkowie będą mogli zgłaszać własne pomysły, przedstawiać potrzeby rówieśników oraz inicjować przedsięwzięcia skierowane do lokalnej społeczności. Młodzi radni mają również współpracować z władzami samorządowymi, zdobywając przy tym doświadczenie w działalności publicznej.

Burmistrz Lubowidza, Jarosław Czapliński, pogratulował członkom rady objęcia mandatów i życzył im zaangażowania oraz owocnej współpracy na rzecz mieszkańców. **W.D.**

Żuromin. II etap ul. Lidzbarskiej

Kilkaset metrów z utrudnieniami

W ubiegły czwartek, 12 listopada, rozpoczął się kolejny etap poważnego remontu ul. Lidzbarskiej w Żurominie. Tym razem dotyczy to odcinka tej ulicy od jej skrzyżowań z ul. Zwycięstwa do ul. Przemysłowej.



Na czas prac znacznie zostały zwężone pasy ruchu ulicy, pojawiły się w związku z tym nowe oznaczenia poziomie, na które muszą zwracać uwagę kierowcy. Jest też stosowane ręczne regulowanie ruchem. Na tym etapie konieczne są przede wszystkim pracę związane z modernizacją wszelkich instalacji znajdujących się pod ziemią. Mają się one zakończyć, zgodnie z harmonogramem do końca listopada.

Całkowita wartość inwestycji to nieco ponad 25, 22 mln zł.

Inwestycję na ul. Lidzbarskiej realizuje miejscowe przedsiębiorstwo budowlane „Domex", z którym władze miasta podpisały umowę, Prace będą prowadzone etapami, a ich zakończenie zaplanowano do 31 grudnia 2027 r. **W.D.**

Kierowca z prawie 2 promilami

Opel dachował

W ubiegły czwartek, żuromińscy policjanci pracowali na miejscu wypadku drogowego, do którego doszło w Małocinie. Nietrzeźwy kierowca opla stracił panowanie nad pojazdem i dachował.

Do zdarzenia doszło kilka minut po północy. Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że kierujący pojazdem Opel, 19-letni mieszkaniec powiatu mławskiego, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem, a następnie dachował. Kierowca na skutek doznanych obrażeń został przetransportowany do szpitala. Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości wykazało, że w organizmie kierowcy były blisko dwa promile alkoholu.

Funkcjonariusze zatrzymali kierującemu uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Mieszkaniec powiatu mławskiego niebawem poniesie surowe konsekwencje swojego zachowania. Policjanci będą wyjaśniać szczegółowe przyczyny i okoliczności tego zdarzenia drogowego.

Za kierowanie autem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów na okres co najmniej 3 lat.

Apelujemy i przypominamy, że alkohol negatywnie działa na organizm człowieka, prowadzi do utraty zdolności koncentracji i poczucia rzeczywistości. Powoduje wydłużenie zdolności oceny sytuacji i czasu reakcji. Nigdy nie wolno wsiadać za kierownicę po alkoholu! Pijany kierowca to śmiertelne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. **W.D.**

eprasa.pl 50cb588358

POWIAT PRZASNYSKI

Dofinansowania do szlaków turystycznych

Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych opublikowała wyniki oceny projektów zgłoszonych w ramach naboru dotyczącego rozwoju turystyki (działanie 5.7 „Kultura i turystyka" w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027). Ponad 20,4 mln zł unijnego dofinansowania trafi na rozwój turystyki w powiecie przasnyskim.

Na liście projektów wybranych do wsparcia znalazły się przedsięwzięcia miasta i powiatu, gminy Czernice Borowe oraz Lokalnej Organizacji Turystycznej Północnego Mazowsza. Pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na rozbudowę szlaku kajakowego na rzece Węgierce, modernizację infrastruktury szlaków tematycznych, utworzenie Szlaku Stanisławów oraz rozwój oferty turystycznej związanej z kolejką wąskotorową.

Największe dofinansowanie spośród regionalnych przedsięwzięć uzyskało Miasto Przasnysz. Projekt pod nazwą „Rozwój istniejących szlaków turystycznych na terenie Miasta Przasnysz poprzez rozbudowę szlaku kajakowego na rzece Węgierce" opiewa na ponad 9,6 mln zł. z czego 8,2 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Projekt powiatu przasnyskiego „Rozwój oferty turystycznej powiatu przasnyskiego poprzez rozbudowę i modernizację infrastruktury szlaków tematycznych" zajął trzecie miejsce na liście rankingowej. Całkowita wartość projektu to 5,4 mln, a przyznane dofinansowanie wynosi 4,6 mln zł. Na liście projektów wybranych do dofinansowania znalazło się także przedsięwzięcie gminy Czernice Borowe pod nazwą „Szlak Stanisławów". Całkowita wartość projektu wynosi blisko 6,8 mln zł, unijne wsparcie przyznane gminie to 5,8 mln zł.

To jednak nie jedyne przedsięwzięcie związane z rozwojem turystyki na terenie gminy. Na liście znalazł się również projekt Lokalnej Organizacji Turystycznej Północnego Mazowsza związany z rozwojem oferty turystycznej na terenie gminy Czernice Borowe i kolejką wąskotorową. Przedsięwzięcie nosi nazwę „Budowa i promocja produktu turystycznego pn. Podróże w czasie kolejką wąskotorową – etap II". Całkowita wartość projektu wynosi blisko 2,2 mln zł, natomiast dofinansowanie unijne – ponad 1,8 mln zł.

Wyniki naboru to dobra wiadomość dla całego powiatu przasnyskiego. Pozyskane środki pozwolą rozwinąć lokalną infrastrukturę turystyczną, wzbogacić ofertę dla odwiedzających i lepiej wykorzystać potencjał przyrodniczy oraz historyczny regionu. **ESKA**

Święto Niepodległosci w Przasnyszu

W uroczystych obchodach Narodowego Święta Niepodległości w Przasnyszu wzięli licznie udział mieszkańcy miasta, przedstawiciele władz samorządowych, instytucji, żołnierze oraz młodzież.

Uczczono 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości i oddano hołd tym, którzy walczyli o wolność Ojczyzny. Organizatorami uroczystości było Miasto Przasnysz, 2. Ośrodek Radioelektroniczny oraz Parafia św. Wojciecha.

Uroczystości rozpoczęła uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny, po czym jej uczestnicy przemaszerowali przed Pomnik Niepodległości. Oprawę muzyczną wydarzenia zapewniła Orkiestra Dęta OSP Przasnysz. Przed pomnikiem odczytano apel pamięci, któremu towarzyszyła salwa honorowa. Złożono kwiaty i zapalono znicze.

– Święto Niepodległości to święto nas wszystkich – podkreślił w swoim wystąpieniu płk Bogusław Postek – każdego Polaka, dla którego wolność i bezpieczeństwo mają najwyższą wartość. Dziś, patrząc na powiewające biało-czerwone flagi, pamiętamy o tych, którzy wywalczyli nam niepodległość. [...] Pamiętajcie też, że Wojsko Polskie jest zawsze z Wami i dla Was. Wasze wsparcie, życzliwość i codzienne zaufanie dają nam największą siłę do służby – zwrócił także uwagę na znaczenie społecznego wsparcia dla żołnierzy i ich



FOT. UM PRZASNYSZ/FB

codziennej służby. Na zakończenie zachęcił zebranych do wspólnego przeżywania tego wyjątkowego dnia w atmosferze dumy i radości z wolnej Ojczyzny.

ESKA

Jak świętowano w Chorzelach

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości połączyły tradycyjną uroczystość patriotyczną z wydarzeniem sportowo-rekreacyjnym. Był to czas nie tylko na oddanie hołdu bohaterom tamtych dni, ale także na wspólną zabawę i aktywność.



W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele gminnego samorządu, instytucji i organizacji oraz mieszkańcy. Marsz wyruszył sprzed Urzędu Miasta i Gminy pod kościół pw. Świętej Trójcy, prowadziły go poczty sztandarowe. W świątyni odbyła się msza święta w intencji Ojczyzny. Po nabożeństwie złożono kwiaty pod pomnikiem poświęconym żołnierzom Brygady Syberyjskiej na cmentarzu. Druga część gminnych obchodów miała miejsce w hali sportowej. Spotkanie rozpoczęło się od chwili zadumy poświęconej ofiarom zamachu terrorystycznego w Krakowie. Otworzył je burmistrz Eliasz Kostrzewa, który podkreślił znaczenie wspólnego świętowania, pielęgnowania pamięci historycznej oraz budowania lokalnej wspólnoty.

Po części oficjalnej świętowanie w Chorzelach przybrało formę pełną ruchu, uśmiechu i pozytywnej energii. Głównym punktem tego wydarzenia była „Biało-Czerwona Przygoda", w której wzięło udział 29 drużyn. W ich skład weszły rodziny, grupy przyjaciół, urzędnicy, sołtysi oraz młodzież. Łącznie w „przygodzie" wzięło udział 130 uczestników. Na potrzeby gry gminne instytucje przygotowały 15 tematycznych stanowisk, które oferowały zadania z różnych dziedzin – sportowe, zręcznościowe, kreatywne, muzyczne, historyczne lub patriotyczne. Drużyny zbierały pieczątki za wykonane zadania w otrzymanych od organizatorów Paszportach Biało-Czerwonej Przygody. Na mecie na uczestników czekały pamiątkowe medale i dyplomy, a na wszystkich – słodka niespodzianka w postaci wspólnego tortu.

W przygotowanie wydarzenia zaangażowały się liczne lokalne placówki i instytucje z terenu miasta i gminy. Chorzele świętowały więc nie tylko biało-czerwonymi flagami, ale także obecnością, zaangażowaniem i integracją mieszkańców. Była to wyjątkowa okazja do spotkania kilku pokoleń i pokazania, że miłość do Ojczyzny można wyrażać również poprzez budowanie więzi w najbliższym otoczeniu.

ES

Przetarg na kredyt

Gmina Czernice Borowe ogłosiła przetarg na udzielenie długoterminowego kredytu w wysokości 3,2 mln zł.

Urząd szuka instytucji finansowej, która wyłoży fundusze niezbędne do zbilansowania samorządowego budżetu. Pozyskane środki mają pomóc w sfinansowaniu planowanego deficytu budżetowego oraz spłacie wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Spłata kredytu ma być rozłożona na 10 lat, a zatem ostateczna rata zostanie uregulowana pod koniec 2036 roku. Gmina poszukuje banku, który zapewni finansowanie na określonych przez samorząd warunkach.

Kredyt ma mieć zmienne oprocentowanie, natomiast prowizja przygotowawcza oraz wszelkie pozostałe opłaty bankowe mają wynosić 0 zł. Najważniejszym kryterium wyboru oferty będzie całkowity koszt obsługi kredytu. Wygra instytucja, która zaproponuje najkorzystniejsze warunki finansowe.

Uruchomienie kredytu zaplanowano do 31 grudnia 2026 roku. Gmina zastrzegła sobie możliwość wykorzystania kwoty niższej niż maksymalny limit 3,2 mln zł, bez ponoszenia z tego tytułu dodatkowych kosztów. Po rozstrzygnięciu przetargu będzie wiadomo, który bank udzieli gminie kredytu i jaki będzie ostateczny koszt jego obsługi. **ES**

Powitani na świecie

W Przedszkolu Samorządowym w Chorzelach odbyło się uroczyste spotkanie, podczas którego w obecności rodzin powitano najmłodszych mieszkańców gminy.



Bohaterami wydarzenia było 10 dziewczynek i 10 chłopców, którzy przyszli na świat w ostatnich miesiącach. Była to kolejna symboliczna odsłona tej samorządowej inicjatywy.

Rodziców wraz z pociechami powitał burmistrz Miasta i Gminy Chorzele Eliasz Kostrzewa. Złożył rodzinom gratulacje, życzył dzieciom zdrowia, szczęśliwego dzieciństwa i wielu powodów do uśmiechu, a następnie przekazał najmłodszym okolicznościowe upominki.

– To niezwykle piękna inicjatywa, dzięki której możemy wspólnie celebrować jedne z najważniejszych chwil w życiu naszych rodzin. Każde narodziny to ogromna radość, nadzieja i początek nowej, wyjątkowej historii – przekazał Urząd Miasta i Gminy Chorzele.

Uroczystość zakończył okolicznościowy tort, przy którym rodziny mogły wspólnie celebrować ten szczególny dzień. Dla wszystkich było to zapewne nie tylko miłe spotkanie, ale również okazja do zachowania pięknej pamiątki z pierwszych miesięcy życia ich pociech. Każde z tych dzieci rozpoczyna własną historię, stając się jednocześnie częścią społeczności gminy Chorzele. **ES**

Zabytkowa kapliczka św. Rocha w Dobrzankowie

Zakończyła się renowacja zabytkowej kapliczki św. Rocha w Dobrzankowie, położonej przy drodze krajowej nr 57 na terenie gminy Przasnysz.

Odnowiono zarówno sam obiekt, jak i znajdującą się w nim drewnianą figurę świętego, a także uporządkowano otoczenie – wyremontowano prowadzącą do niego alejkę, wymieniono ogrodzenie i zamontowano dwie ławki.

Zakres prac konserwatorskich obejmował renowację tynków, cegieł oraz elementów metalowych i szklanych. Szczególnej uwagi wymagała drewniana figura św. Rocha, umieszczona w przeszklonej szafce. Odrestaurowano także mosiężną tabliczkę upamiętniającą historię kapliczki. Całkowity koszt zadania wyniósł ponad 68 tys. zł. Gmina Przasnysz pozyskała na ten cel 34 tys. zł dofinansowania z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla miejsc pamięci 2026", zaś pozostałą kwotę pokryła ze środków własnych.

Kapliczka św. Rocha w Dobrzankowie ma szczególne znaczenie historyczne. Powstała prawdopodobnie około 1863 roku, kiedy mieszkańców tych terenów dotknęła epidemia cholery. Przyjmuje się, że obiekt mógł zostać wzniesiony w miejscu dawnego cmentarza cholerycznego. Święty Roch od wieków uznawany jest za patrona chroniącego przed zarazami i chorobami zakaźnymi. O historii tego miejsca przypomina napis na tabliczce umieszczonej na kapliczce: „Św. Rochowi – opiekunowi chorych na cholerę w roku 1863 wdzięczni mieszkańcy wsi Dobrzankowo. 1992 r.". W 1992 roku obiekt został odnowiony. W 2025 roku kapliczka została wpisana do rejestru zabytków. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków pozytywnie zaopiniował także jej ujęcie w Gminnej Ewidencji Zabytków Gminy Przasnysz, podkreślając historyczne i naukowe wartości obiektu. Zakończona renowacja to nie tylko odnowienie zabytkowej budowli, ale przede wszystkim zachowanie fragmentu historii Dobrzankowa. **ESKA**

eprasa.pl 50cb588358

POWIAT MAKOWSKI

Głos kobiet w życiu publicznym


FOT. UM MAKÓW MAZ.

Uczestniczki wydarzenia

Z inicjatywy wicestarosty Agnieszki Dąbrowskiej-Kot odbyła się konferencja pt. „Kobiety w życiu publicznym – miejsce przy stole".

Konferencja poświęcona została roli kobiet w życiu publicznym, ich zaangażowaniu społecznemu oraz wpływowi na podejmowanie decyzji i rozwój lokalnych społeczności.

- Jak wzmacniać głos kobiet? Jak zwiększać ich udział w życiu publicznym i sprawić, by miały realny wpływ na otaczającą nas rzeczywistość? O tych ważnych kwestiach rozmawiały kobiety, które na co dzień podejmują wyzwania, pełnią odpowiedzialne funkcje i aktywnie działają na rzecz swoich społeczności – informuje starostwo.

Konferencję rozpoczęło wystąpienie honorowego patrona, wicemarszałek Sejmu RP Doroty Niedzieli. Kolejnym punktem wydarzenia był panel ekspercki „Droga na szczyt – bez skrótów", w którym udział wzięły wicemarszałek Dorota Niedziela, wicemarszałek województwa Janina Orzełowska oraz przedstawicielka Szkoły Liderstwa w Warszawie Maja Mańkowska. Podczas części spotkania pn. „Kobiety, które mają głos" swoimi doświadczeniami i refleksjami podzieliły się wicestarosta piaseczyńska Marta Sulimowicz, komendant wojewódzka OHP Liliana Kozielska, prezes Banku Spółdzielczego w Ostrowi Maz. Monika Tymińska oraz kierownik ds. inwestycji w ciechanowskiej PANS Iwona Szwejkowska. Panele poprowadziła zaś Sylwia Tryc, zastępca dyrektora Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce.

- Była to przestrzeń do rozmów o odwadze, sprawczości, przełamywaniu barier, budowaniu relacji i wzajemnym wspieraniu się kobiet. Nie zabrakło inspirujących historii, wymiany doświadczeń i ważnych refleksji dotyczących obecności kobiet przy stołach, przy których zapadają decyzje. Dziękujemy wszystkim prelegentkom, uczestniczkom i gościom za obecność, inspirujące rozmowy i wspólnie spędzony czas. Niech to spotkanie będzie początkiem kolejnych działań, współpracy i wzajemnego wsparcia – przekazał powiat. **RK**

Młodzi skorzystają z opieki dentystycznej

W Zespole Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Makowie Mazowieckim otwarty został nowoczesny gabinet stomatologiczny.

Jak informuje makowskie starostwo, w ramach umowy z NFZ dzieci oraz młodzież do 18. roku życia z wszystkich szkół podlegających powiatowi, a także uczniowie placówek oświatowych na terenie miasta mogą korzystać z całkowicie bezpłatnej opieki stomatologicznej, profilaktyki i leczenia.

- Projekt realizują „Agenci Uśmiechu", którzy prowadzą już ponad 70 takich gabinetów w całej Polsce. Podczas wydarzenia reprezentowali ich dyrektor ds. PR i marketingu Łukasz Sowa oraz kierownik regionalny Mariusz Przybyłek – przekazało starostwo.

O zdrowie uczniów zadba zespół w składzie: lekarz dentysta Wiktoria Semeniuk, higienistka stomatologiczna Nikola Chodkowska, rejestratorka i opiekun pacjenta Justyna Borkowska, oraz koordynator Katarzyna Olejnik.


FOT. POWIAT MAKOWSKI

Projekt realizują „Agenci Uśmiechu"

W zakresie opieki są bezpłatne przeglądy, zabiegi profilaktyczne, instruktaż higieny jamy ustnej oraz wczesne wykrywanie i leczenie próchnicy. Gabinet funkcjonuje przez cały rok, również w trakcie wakacji oraz ferii zimowych. **RK**

Spotkanie w klubie seniora

Z okazji Dnia Seniora w Klubie Senior+ w Makowie Mazowieckim odbyło się specjalna uroczystość.

Jednym z punktów wydarzenia było spotkanie z Grażyną Mączkowską, autorką książek, która podzieliła się z uczestnikami swoją pasją do literatury i twórczością.

- Autorka z ogromną otwartością podzieliła się z uczestnikami swoim życiowym doświadczeniem, twórczą pasją oraz niezwykłymi historiami – informuje starostwo.

Każdy z obecnych seniorów otrzymał pamiątkę w postaci książki wraz z osobistą dedykacją od autorki.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządu powiatowego i miejskiego: wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot, burmistrz Tadeusz Ciak, zastępca Żaneta Kozak, skarbnik Monika Wołosz oraz radne Agnieszka Kacprzycka i Anna Gołota.

- Był to czas pełen życzliwości, rozmów i wspólnego świętowania (…) Dziękujemy za wspólnie spędzony czas i wyjątkową atmosferę! Wszystkim seniorom życzymy dużo zdrowia, radości, pogody ducha oraz nieustającej energii do realizowania pasji i marzeń! – przekazuje ratusz.


FOT. UM MAKÓW MAZ.

Autorka Grażyna Mączkowska

- Dziękujemy za ten wspólnie spędzony, pełen uśmiechu czas! Wszystkim seniorom z naszego powiatu jeszcze raz życzymy dużo zdrowia, niesłabnącej pasji oraz energii do realizowania kolejnych wspaniałych pomysłów! – dodaje powiat. **RK**

Przebudowano ponad 5 km dróg

W gminie Rzewnie zakończono ważne inwestycje drogowe.

W sumie sfinalizowano modernizację i przebudowę nawierzchni ponad 5 km dróg gminnych o łącznej wartości w br. blisko 2,8 mln zł.

Zmodernizowano ciąg drogowy Rzewnie – (Dąbrówka) Olszewnica – Bindużka o całkowitej długości blisko 4 km, drogę gminną w Starym Sielcu na odcinku 0,8 km oraz drogę wewnętrzną w Rzewniu (przy cmentarzu) na odcinku 0,25 km.

Realizacja zadań była możliwa dzięki montażowi finansowemu i dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg 2026, Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Instrumentu Wsparcia Inwestycji Samorządowych (IWIS), budżetu województwa w ramach funduszu związanego z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych oraz środków własnych gminy.

Zakres przeprowadzonych prac objął m.in.: bezpieczeństwo od podstaw - przecięcie korzeni drzew przerastających jezdnię oraz naprawę lokalnych uszkodzeń i spękań siatkowych, porządek w pasie drogowym - odhumusowanie terenu poboczy, wycięcie krzaków, zarośli, pojedynczych drzew oraz karp, korektę geometrii (dostosowanie przebiegu jezdni do granic pasa drogowego), nową nawierzchnię w postaci warstwy wiążąco-profilującej i warstwy ścieralnej na szerokości 5,0 mb., wykonanie nowej konstrukcji i nawierzchni bitumicznej na zjazdach oraz obustronne umocnienie poboczy kruszywem łamanym oraz kompleksowe wykonanie nowego oznakowania pionowego i poziomego.

RK

KRONIKA POLICYJNA

Makowscy policjanci odnotowali trzy przypadki oszustw związanych z transakcjami internetowymi.

Do pierwszego oszustwa doszło podczas próby zakupu dostępu do platformy streamingowej.

- Mieszkanka powiatu makowskiego kliknęła w link zamieszczony w jednym z portali społecznościowych, który reklamował atrakcyjną promocję. Została przekierowana na stronę łudząco przypominającą oficjalną witrynę platformy. Kobieta, nie podejrzewając oszustwa, podała dane swojej karty płatniczej – przekazuje kom. Monika Winnik.

W efekcie przestępcy przejęli informacje, a z jej konta zniknęło kilka tysięcy złotych.

Kolejna mieszkanka powiatu makowskiego padła ofiarą oszustwa podczas zakupów na portalu ogłoszeniowym.

- Kobieta zdecydowała się kupić kontener mieszkalny o wartości kilku tysięcy złotych. Po dokonaniu płatności zamówionego towaru nie otrzymała. Kontakt ze sprzedawcą nagle się urwał, a wpłacone pieniądze przepadły – informuje oficer prasowa.

Trzeci przypadek dotyczył młodej kobiety, która wystawiła na jednym z portali internetowych na sprzedaż akcesoria komunijne.

- Skontaktowała się z nią osoba zainteresowana zakupem, która następnie, pod pretekstem pomocy w realizacji transakcji, instruowała ją, jakie czynności powinna wykonać. Kobieta, postępując zgodnie z otrzymanymi wskazówkami, wygenerowała kilka kodów BLIK i przekazała je oszustowi – przekazuje kom. Winnik.

W ten sposób straciła około tysiąca złotych.

* * *

11 listopada około godz. 17 podczas patrolowania ulic Makowa Mazowieckiego policjanci interweniowali na ulicy Franciszkańskiej.

- Zauważyli trzech mężczyzn. W pewnym momencie jeden z nich, widząc nadjeżdżający radiowóz, wyrzucił zawiniątko – informuje kom. Monika Winnik.

Zachowanie mężczyzny wzbudziło podejrzenia funkcjonariuszy, którzy postanowili sprawdzić, co znajduje się w porzuconym przedmiocie.

- W zawiniątku z folii aluminiowej policjanci znaleźli osiem porcji różnych substancji. Był to susz roślinny oraz biały proszek. Przeprowadzone czynności potwierdziły, że zabezpieczone substancje to marihuana i amfetamina – dodaje rzecznik prasowa makowskiej policji.

53-latek został zatrzymany. Za posiadanie narkotyków grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

* * *

7 listopada na terenie gminy Karniewo makowscy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o kradzież z włamaniem do domu jednorodzinnego.

- Jak ustalili policjanci, sprawca dostał się do wnętrza domu jednorodzinnego, uszkadzając okno. Następnie zabrał znajdujące się w środku pieniądze w kwocie kilkuset złotych -informuje kom. Monika Winnik.

Policjanci, niedługo po otrzymaniu zgłoszenia, ustalili i zatrzymali osobę podejrzewaną o dokonanie przestępstwa.

- Okazał się nią 25-letni mężczyzna, mieszkaniec pow. makowskiego. Zatrzymany, który znajdował się pod wpływem alkoholu, został doprowadzony do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych – dodaje rzecznik prasowa.

Za kradzież z włamaniem grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

* * *

4 listopada o godzinie 14:40 policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące kradzieży z gabinetu okulistycznego w szpitalu w Makowie Maz. soczewki diagnostycznej o wartości 1 tys. złotych.


FOT. KPP MAKÓW MAZ.

Skradzione soczewki diagnostyczne

- Mundurowi, dojeżdżając na miejsce interwencji, zatrzymali mężczyznę- 39-letniego mieszkańca Makowa Mazowieckiego. Rysopis mężczyzny odpowiadał rysopisowi osoby podejrzanej o kradzież. 39-latek był też wcześniej znany policjantom z innych kradzieży. Podczas kontroli funkcjonariusze znaleźli przy nim dwie soczewki diagnostyczne. Jak ustalili policjanci, jedną z nich mężczyzna ukradł kilka minut wcześniej, natomiast drugą podczas poprzedniej wizyty w gabinecie. Oba przedmioty miał przy sobie w chwili zatrzymania. 39-latek znajdował się w stanie nietrzeźwości – przekazuje kom. Monika Winnik.

Mężczyzna został zatrzymany. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

* * *

29 października około godziny 21 do makowskiej komendy zgłosiła się zaniepokojona rodzina 35-letniej kobiety, która wyszła z domu i nie poinformowała bliskich, dokąd idzie.

Kobieta znajdowała się w kryzysie emocjonalnym.

Policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania. W teren skierowano patrole, które sprawdzały miejsca, w których mogła przebywać zaginiona. Jeden z patroli odnalazł kobietę na łące w rejonie rzeki Orzyc. Funkcjonariusze natychmiast udzielili 35-latce pierwszej pomocy, a następnie przekazali ją pod opiekę załodze karetki pogotowia.

RK

eprasa.pl 50cb588358

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Okna, drzwi używane/nowe. Ojrzeń, Ciechanowska 12A. 502 543 397
FC-0005/26

MOTORYZACYJNE

Volvo S60, czarny 2024 rok z USA cena 119.000 zł. 785 340 140
PC-00550/26

Sprzedam tanio amerykańską Hondę Civic (wysyłam zdjęcia). 690 445 165
PC-00555/26

Sprzedam Skodę Octavię, silnik 1.6, 102KM, rok prod. 2005, hak hol., stan dobry. 602 696 504
SC-3

Sprzedam opony letnie z felgami metalowymi 175/65 R14, 4 szt., 225/45 R19 4 szt. i Opla Mokka 1,4 turbo, benzyna. 723 918 854
SC-6

Sprzedam opony zimowe po jednym sezonie 195 65 R15, felgi Golf4. 513 920 754
SM-249

Kupię motorynkę simsona wsk rometa do remontu przyczepę Niewiadów nyskę syrenę przyczepke z papierami 728 299 340
M04047-70273

Sprzedam mazdę 2, rok produkcji 2013, diesel, silnik 1560 cm^3. Stan bardzo dobry. 604 536 181
NS-14

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam posiadłość 30 arów w tym młyn, dom, budynki gospodarcze, staw. Wola Wierzbowska, oraz 7 ha lasu k/Ciechanowa. 608 652 714
PC-00552/26

Sprzedam dom Ciechanów - Chruszczewo. 694 302 276
PC-00484/26

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088
PC-00557/26

Sprzedam nowe mieszaknie 47 m^2, Ciechanów ul. Witosa 29. 510 503 191
PC-00528/26

Sprzedam mieszkanie M3 51m, pierwsze piętro, Ciechanów. 787 781 923
PC-00554/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

PRACA

Praca w gospodarstwie. 512 704 742
PC-00547/26

Przyjmę do pracy dekarza lub pomocnika dekarza z doświadczeniem zawodowym. 511 480 459
PC-00399/26



SKUP BYDŁA
Paweł Galewski
06-300 Przasnysz, ul. Polna
tel. 509 102 856
tel. 518 027 380
FC-1014/26

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym przy hodowli bydła zakwaterowanie, wyżywienie. 609 275 484
SP-28

Praca w gospodarstwie, krowy mleczne 40 szt. + młodzież. 604 669 130
FC-0934/26

ROLNICZE

Wezmę w dzierżawę grunty orne. 511 447 222
PC-00226/24

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26

Skup Bydła Rzeźnego krowy, byki, jałówki. 518 027 380
PC-00535/26

Sprzedam lekki agrtegat siewny 3m z hydropakiem Dziekan. 518 367 860
PC-00541/26

Sprzedam sianokiszonkę w belach i kucyki. 503 025 247
PC-00542/26

Sprzedam jałówki mięsne 150 kg. 504 652 931
PC-00546/26

Sprzedam wysłodki buraczane. 889 857 706
FE-16

Sprzedam wysłodki buraczane mokre z transportem. Tel. 668 297 338
FC-0837/26

Sprzedam ciągnik C360, przyczepę 6t, opryskiwacz 400 l. Tel. 518 430 689
NS-62

GARAŻE Blaszane
Konstal PRODUCENT
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

olej napędowy, olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M04010-21279

Sprzedam gospodarstwo. 513 639 403
SU-33

Sprzedam prasę belującą Sipma Farma plus 2014 r. mało używana. 600 005 138
NS-61

Sprzedam Zetor 7211, las. 514 569 522
M04027-05709

Sprzedam króliki. 797 034 360
SM-247

Szamba Zbiorniki betonowe od 900 zł
609 245 209
FCP-182

Garaże Blaszane,
bramy garażowe,
hale, kojce dla psów.
ROBSTAL.pl
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski
Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70
Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas
Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów
Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata
Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika
Wiązcemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie
Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna
Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)
FCP-18

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski
BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61
ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64
ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78
Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)
BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec
Gmina Joniec
Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

eprasa.pl 50cb588358

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221











OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWEJ „ZAWKRZE" W MŁAWIE, UL. SIENKIEWICZA 13/14

OGŁASZA

przetarg nieograniczony na wykonanie w latach 2027, 2028, 2029 przeglądów instalacji gazowej i urządzeń gazowych w mieszkaniach, lokalach użytkowych, instalacji na klatkach schodowych i piwnicach, kotłowniach gazowych oraz urządzenia w szafkach na zewnątrz budynków w budynkach zasobów Spółdzielni i zarządzanych przez Spółdzielnię.

Formularz specyfikacji istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4 lub pocztą elektroniczną (inwestycje@zawkrze.pl).

Oferty należy składać w sekretariacie Zamawiającego, pok. nr 8 **do dnia 09.12.2026 r.** do godz. 13^{30}.

Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 09.12.2026 r.** o godz. 14^{00} w siedzibie Zamawiającego.

SMLW „Zawkrze" zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, prowadzenia dodatkowych rokowań lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

FCP-250

OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWEJ „ZAWKRZE" W MŁAWIE, UL. SIENKIEWICZA 13/14

OGŁASZA

przetarg nieograniczony na wykonanie i montaż balustrad balkonowych w budynku przy ul. Płockiej 12/14 w Mławie.

Formularz specyfikacji istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4 lub pocztą elektroniczną (inwestycje@zawkrze.pl).

Oferty należy składać w sekretariacie Zamawiającego, pok. nr 8 **do dnia 09.12.2026 r.** do godz. 9^{45}.

Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 09.12.2026 r.** o godz. 10^{00} w siedzibie Zamawiającego.

SMLW „Zawkrze" zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, prowadzenia dodatkowych rokowań lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

FCP-251

OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWEJ „ZAWKRZE" W MŁAWIE, UL. SIENKIEWICZA 13/14

OGŁASZA

przetarg nieograniczony na wykonanie i montaż 1 sztuki wiatrołapu w budynku przy ul. Płockiej 12/14 w Mławie.

Formularz specyfikacji istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 4 lub pocztą elektroniczną (inwestycje@zawkrze.pl).

Oferty należy składać w sekretariacie Zamawiającego, pok. nr 8 **do dnia 09.12.2026 r.** do godz. 11^{45}.

Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 09.12.2026 r.** o godz. 12^{00} w siedzibie Zamawiającego.

SMLW „Zawkrze" zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, prowadzenia dodatkowych rokowań lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

FCP-252



'81 Metaltech®

Steel parts that move the world

METALTECH Sp. z o.o. oddział w Ciechanowie – wiodący producent wyrobów metalowych, poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

PRACOWNIK PRODUKCJI (K/M)

Obowiązki na stanowisku:

- Wykonywanie prac z wykorzystaniem narzędzi ręcznych lub maszyn produkcyjnych
- Realizacja zadań na linii produkcyjnej zgodnie z obowiązującymi standardami
- Dbanie o prawidłowy przebieg procesu produkcyjnego oraz jakość wykonywanej pracy
- Wizualna kontrola wykonywanych czynności
- Utrzymywanie porządku w miejscu pracy

Wymagania na stanowisku:

- Odpowiedzialność i samodzielność w pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Zaangażowanie i chęć do nauki
- Mile widziane doświadczenie w pracy na produkcji

Oferujemy:

- Umowę o pracę
- Atrakcyjny system premiowy
- Możliwość przyuczenia do pracy na danym stanowisku
- Dostęp do prywatnej opieki medycznej
- Dostęp do dodatkowego ubezpieczenie grupowego
- Prężnie działająca kasa zapomogowo-pożyczkowa
- Możliwość podniesienia kwalifikacji
- Dobra atmosfera pracy oraz szacunek do drugiego człowieka to dla nas bardzo ważne tematy. Jeśli podzielasz to podejście, chętnie Cię poznamy!

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Grupę METALTECH, w celu i zakresie niezbędnym do prowadzenia rekrutacji na aplikowane przeze mnie stanowisko".

lub

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Grupę METALTECH, w celu i zakresie niezbędnym do prowadzenia rekrutacji na aplikowane przeze mnie stanowisko oraz na potrzeby przyszłych rekrutacji prowadzonych przez Grupę.".

Administrator informuje, iż przyjął wewnętrzną procedurę dokonywania zgłoszeń naruszenia prawa i podejmowania działań następczych w związku z Ustawą z dnia 14 czerwca 2024 r. o ochronie sygnalistów a w związku z art. 4 ust. 2 w/w Ustawy stosuje się ją także do osoby fizycznej, o której mowa w art. 4 ust. 1 Ustawy, w przypadku zgłoszenia lub ujawnienia publicznego informacji o naruszeniu prawa uzyskanej w kontekście związanym z pracą przed nawiązaniem stosunku pracy lub innego stosunku prawnego stanowiącego podstawę świadczenia pracy lub usług lub pełnienia funkcji w podmiocie prawnym lub na rzecz tego podmiotu, lub pełnienia służby w podmiocie prawnym lub już po ich ustaniu.

FCP-249

Kupię Topole
607 860 978

M04015-77627

RÓŻNE

Wynajmę garaż dla samochodu osobowego. 575 690 153

PC-00504/26



eprasa.pl 50cb588358

Płońsk, dnia 05.11.2026 r. AB.6740.249.2023

OBWIESZCZENIE STAROSTY PŁOŃSKIEGO

o wydaniu postanowienia o sprostowaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 735, z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 176, z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM,

że w dniu 26.10.2026 r. z urzędu zostało wydane postanowienie o sprostowaniu decyzji **nr 405/2023**, z dnia 05.12.2023 r., nr sprawy AB.6740.249.2023, wydanej na rzecz Burmistrza Miasta i Gminy Czerwińsk nad Wisłą; ul. Władysława Jagiełły 16; 09-150 Czerwińsk nad Wisłą, zatwierdzającej projekt budowlany i zezwalającej na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa dróg na terenie Miasta i Gminy Czerwińsk nad Wisłą - etap II, część I: Rozbudowa drogi gminnej nr 300225W – ul. Praga w Czerwińsku nad Wisłą" (kat. XXV), zlokalizowanej na działkach nr ewid.: 484, 237, 494/1, 236, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248/1, 248/2, 249, 250, 251, 252, 253, 195, 196, 205, 206, 208/2, 208/3, 209, 210/1, 211, 216, 217, 218/1, 218/2, 232, 233/1, 234/1, 234/2, 235/1, 235/4 i 235/3 położonych w Czerwińsku nad Wisłą.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie przez obwieszczenie uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym, po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia. Wobec powyższego, w ciągu 14 dni od daty dokonania ogłoszenia strony postępowania mają prawo zapoznać się z treścią wydanego postanowienia w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Płońsku przy ul. ks. Jerzego Popiełuszki 14, II piętro, pok. 320/321 lub tel. (0-23) 662-77-64/66 wew. 218/219.

Z up. STAROSTY
(-) inż. Magdalena Wybicka
Naczelnik Wydziału Architektoniczno–Budowlanego
(dokument podpisany elektronicznie)

FCP-253

ZARZĄD POWIATU ŻUROMIŃSKIEGO

Ogłasza trzeci przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 2 położonego w Siemiątkowie

o pow. **62,50 m²** wraz z pomieszczeniem przynależnym o pow. **7,38 m²** oraz udziałem w prawie własności gruntu działki nr 302 o pow. 0,2328 ha wynoszącym 746/10000, położonego w budynku wielorodzinnym przy ul. Reymonta 3 w Siemiątkowie wchodzącego w skład nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Mławie VII Zamiejscy Wydział Ksiąg Wieczystych w Żurominie prowadzi księgę wieczystą numer PL2M/00015396/9.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla obrębu Siemiątkowo uchwalonym Uchwałą Nr XXX.5.2018 Rady Gminy Siemiątkowo z dnia 9 lutego 2018 r. obszar na którym znajduje się w/w lokal oznaczony jest symbolem 1MWUP – teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z dopuszczeniem usług publicznych.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **77 000,00 zł** (siedemdziesiąt siedem tysięcy złotych) brutto.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacanie wadium w wysokości **4 000 zł** na konto: Bank Spółdzielczy w Żurominie nr rachunku: **87 8242 0008 2001 0005 5765 0022** i złożenie pisemnej oferty w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Żurominie, Plac Józefa Piłsudskiego 4, 09-300 Żuromin, pokój nr 32.

Termin składania ofert upływa dnia 15 grudnia 2026 r. o godzinie 10^{00}. Przetarg – część jawna odbędzie się w dniu 18 grudnia 2026 r. o godzinie 9^{00}

w siedzibie Starostwa Powiatowego w Żurominie, Plac Józefa Piłsudskiego, pokój nr 9.

Zarząd Powiatu Żuromińskiego zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podawania przyczyny.

Zarządowi Powiatu Żuromińskiego przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu podana została do publicznej wiadomości poprzez:

- wywieszenie na tablicach ogłoszeń: Starostwa Powiatowego w Żurominie, Plac Józefa Piłsudskiego 4, Urzędzie Gminy Siemiątkowo oraz na stronie internetowej www.bip.zuromin-powiat.pl w zakładce Ogłoszenia, obwieszczenia, zawiadomienia, decyzje/informacje.

Dodatkowe informacje na temat nieruchomości oraz regulaminu i warunków przeprowadzenia przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Żurominie, Plac Józefa Piłsudskiego 4, pokój nr 9 lub 10 lub pod numerem telefonu: 23 657 47 00 wew. 45 i 46.

Przewodniczący Zarządu Powiatu Żuromińskiego
mgr Jerzy Rzymowski

FCP-254

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY

instal GOŁ

609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE







WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY REGIMIN

OGŁASZA

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowościach Trzcianka i Grzybowo:

1. Nieruchomość położona w miejscowości **Trzcianka**, oznaczona jako działka **nr 29/2 o pow. 0,7877 ha**, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr **PL1C/00012518/3**.
   Cena wywoławcza: 361 175,00 zł - Sprzedaż zwolniona z VAT
   Wadium: 40 000,00 zł
2. Nieruchomość położona w miejscowości **Grzybowo**, oznaczona jako działka **nr 100/11 o pow. 0,1460 ha**, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr **PL1C/00046050/1**.
   Cena wywoławcza: 110 551,00 zł + 23%
   Wadium: 12 000,00 zł
3. Nieruchomość położona w miejscowości **Grzybowo**, oznaczona jako działka **nr 100/12 o pow. 0,1440 ha**, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr **PL1C/00046050/1**.
   Cena wywoławcza: 103 131,00 zł + 23%
   Wadium: 11 000,00 zł
4. Nieruchomość położona w miejscowości **Grzybowo**, oznaczona jako działka **nr 100/13 o pow. 0,1418 ha**, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr **PL1C/00046050/1**.
   Cena wywoławcza: 95 331,00 zł + 23%
   Wadium: 10 000,00 zł

Termin i miejsce przetargu:
29 grudnia 2026 r. godz. 10^{00}, sala konferencyjna Urząd Gminy w Regiminie, ul. Adama Rzewuskiego 19, pokój nr 14.

Termin wpłacania wadium: do dnia 22 grudnia 2026 r.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Regiminie, w miejscowościach Trzcianka i Grzybowo oraz na stronach internetowych: https://bip.regimin.pl/ i https://regimin.pl/. Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Regiminie, ul. Adama Rzewuskiego 19 – pokój nr 7, tel: (23) 681 17 56 wew. 26 w godzinach pracy Urzędu.

Wójt Gminy Regimin
Mariola Kołakowska

FCP-255

Skład węgla Kotermań.
515 137 083
FC-0945/26

1001 rzeczy z Niemiec - Ojrzeń, Ciechanowska 12. 507 108 996
FC-0005/26

SKŁAD WĘGLA I PELLETU. Kotermań 21 515 137 083
M00413-72815

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00390/26

Praca dla pań. 733 028 016
PC-00440/26

USŁUGI

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamarażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Hydraulik. 570 188 332
PC-00516/26

Usługi budowlane i remonty. 788 766 469
PC-00551/26

Ocieplenia budynków. Pełen zakres prac remontowo-budowlanych. 608 834 901
SM-246

Hydraulik. 508 491 711
SM-248

eprasa.pl 50cb588358

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



ŚRODA • 18 LISTOPADA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:30 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:55 Zwierzęta 3, odc. 4/10
14:00 Splątane losy, odc. 90
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1073
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4778
18:40 Akacjowa 38, odc. 1001
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Słoneczna, serial, odc. 2
21:05 Rocky 2, dramat
23:15 Na własnych zasadach, film
00:20 Chce się żyć, dramat
02:15 Rajska jabłoń, dramat

TVP2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 251
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 955
15:05 La Promesa, odc. 522
15:50 Domowe patenty 3
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 252
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3442
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3443
20:40 Przepis dnia
20:50 Na dobre i na złe, odc. 1005
21:50 Na sygnale, odc. 957
22:20 Magazyn Reporterów
23:20 Jesień w Nowym Jorku, komedia romantyczna
00:55 Peaky Blinders, odc. 21/36

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:20 Trudne sprawy, odc. 1139
09:20 Dlaczego ja? odc. 908
10:20 Dlaczego ja? odc. 909
11:20 Dlaczego ja? odc. 910
12:25 Gliniarze Śląsk, odc. 55
13:25 Gliniarze, odc. 1054
14:25 Gliniarze, odc. 1055
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1271
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 56
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4289
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Kabaret K2
22:00 Na ringu z rodziną, film
00:30 Mocne uderzenie, komedia
02:45 Super tata, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1538
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1708
14:40 Ukryta prawda, odc. 1709
15:45 Młode gliny, serial, odc. 82
16:50 Szpital św. Anny, odc. 186
17:55 Detektywi, odc. 387
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4314
20:50 The Floor. VIP Challenge,
21:30 Top Model
23:05 Kursk, dramat historyczny
01:25 Nowa Szelągowska
02:30 Uwaga!

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy -
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

CZWARTEK • 19 LISTOPADA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:40 To się opłaca
12:55 Zwierzęta 3, serial, odc. 5
14:00 Splątane losy, odc. 91
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1074
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4779
18:40 Akacjowa 38, odc. 1002
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. e461
21:25 Sprawa dla reportera
22:30 Klangor, serial, odc. 2/8
23:25 Gra z Cieniem, odc. 24
00:20 1917, dramat wojenny

TVP2

06:50 Barwy szczęścia, odc. 3443
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Jedzenie ma znaczenie
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 252
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 956
15:05 La Promesa , odc. 523
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 253
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3443
19:55 Domowe patenty 3
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3444
20:40 Postaw na milion
21:40 Super Gary
22:20 SOR, serial, odc. 5
23:00 Rodzinka.pl, odc. 323
23:35 Europa da się lubić
00:35 Peaky Blinders, odc. 22
01:40 Tyle co nic, dramat

POLSAT

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:20 Trudne sprawy, odc. 1140
09:20 Dlaczego ja? odc. 911
10:20 Dlaczego ja? odc. 912
11:20 Dlaczego ja? odc. 913
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 56
13:25 Gliniarze, odc. 1056
14:25 Gliniarze, odc. 1057
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1272
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 57
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4290
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom
21:40 Zdrada,serial, odc. 12
22:55 Zabij mnie, kochanie, komedia romantyczna

TVN

05:55 Ukryta prawda, odc. 1539
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1710
14:40 Ukryta prawda, odc. 1711
15:45 Młode gliny, serial, odc. 83
16:50 Szpital św. Anny, odc. 187
17:55 Detektywi, odc. 388
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4315
20:50 The Floor. VIP Challenge
21:30 Kuchenne rewolucje
22:40 Złe mamuśki, komedia
00:50 Zbliżenie. Mówię Wam, podcast
01:40 Miłość, ślub i inne nieszczęścia, komedia

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 20 LISTOPADA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:25 Okrasa łamie przepisy
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Zwierzęta 3, odc. 6/10
14:00 Splątane losy, odc. 92
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1075
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4780
18:40 Akacjowa 38, odc. 1003
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Pociąg widmo, odc. 3/6
21:25 Powrót na Ranczo, odc. 4
22:00 Różyczka, dramat

TVP2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Operacja zdrowie
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 253
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 957
15:05 La Promesa, odc. 524
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 254
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3444
19:55 Domowe patenty 3
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3445
20:40 Kocham Cię, Polsko!
22:15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23:15 To jest grane
23:50 Syn, serial, odc. 1
00:55 Syn, serial, odc. 2
01:45 Jesień w Nowym Jorku, komedia romantyczna

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:40 Na ratunek 112, odc. 941
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 57
13:20 Gliniarze, odc. 1058
14:25 Gliniarze, odc. 1059
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1273
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 58
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4291
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 LEGO Masters. W drodze
21:00 Hobbit: Pustkowie Smauga, film fantasy
01:00 Uprowadzona 2, film sensacyjny
03:00 Nasz nowy dom
04:05 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1540
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1712
14:40 Ukryta prawda, odc. 1713
15:45 Młode gliny, serial, odc. 84
16:50 Szpital św. Anny, odc. 188
17:55 Detektywi, odc. 389
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Skyfall, film sensacyjny
23:10 Focus, komedia kryminalna
01:20 Kuba Wojewódzki
02:30 Uwaga!

REPUBLIKA

06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby

eprasa.pl 50cb588358

SOBOTA • 21 LISTOPADA 2026 r.

TVP 1
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
09:05 Seriale TV
12:05 Domowe patenty 3
12:15 Między pokoleniami, odc. 3
12:45 W samo południe, western
14:15 Minuta dla bezpieczeństwa
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Rolnik szuka żon
16:00 Zaraz wracam, odc. 176
16:25 Zaraz wracam, odc. 177
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Ojciec Mateusz, odc. 461
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Komisarz Alex, odc. 331
21:25 Rekiny wojny, dramat

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:25 Super Gary
12:05 W poszukiwaniu filmu
12:40 Informacje kulturalne
13:05 Panna młoda, odc. 254
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 1005
17:15 Panna młoda, odc. 255
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Słowo na niedzielę
19:25 Rodzinka.pl, odc. 323-324
20:30 The Voice of Poland 17
23:30 Postaw na milion
00:30 Wypisz, wymaluj... miłość, komedia romantyczna

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:00 SuperMarket Chef
11:35 Nasz nowy dom
12:55 Pokochaj lub sprzedaj
14:00 Powrót do przyszłości, komedia SF
16:30 Awantura o kasę
17:40 Hitster
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
22:00 Jurassic World: Upadłe królestwo, film SF
00:45 Człowiek z Toronto, komedia sensacyjna

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Bez kompleksów 2
12:40 Na Wspólnej, odc. 4312
13:10 Na Wspólnej, odc. 4313
13:40 Na Wspólnej, odc. 4314
14:10 Na Wspólnej, odc. 4315
14:40 MasterChef
16:25 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Lillehammer
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Azja Express
21:35 Beetlejuice Beetlejuice, horror komediowy
23:40 Blade - Wieczny łowca, film
02:15 Uwaga!

REPUBLIKA
07:05 Wydanie specjalne
08:30 Przyjaciele Republiki
09:20 Rewolwer
11:55 Salonik Ziemkiewicza
13:15 Republika dzień
13:30 Polityczne podsumowanie
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Jastrząb show

NIEDZIELA • 22 LISTOPADA 2026 r.

TVP 1
09:05 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Taize. Dom serca
13:10 Skandynawia, film dok.
14:05 Polskie parki narodowe
14:35 Rolnik szuka żony
14:55 Alternatywy 4, odc. 3
16:00 Zaraz wracam, odc. 178-179
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
18:25 Minuta dla bezpieczeństwa
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 25

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
10:30 Domowe patenty 3
10:35 Jak to się mówi
11:10 The Voice of Poland 17
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:40 Szansa na sukces
17:20 Tak to leciało! teleturniej Tak to leciało!
18:15 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
19:10 Kocham Cię, Polsko!
20:45 Czas zemsty, dramat
22:50 Kwiatki polskie duże
23:50 Dzień z życia artysty
00:25 Matylda, serial, odc. 6
01:15 Syn, serial, odc. 1

POLSAT
05:10 Disco Gramy
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:05 Ewa gotuje
11:45 Sezon na misia 4: Strach się bać, film animowany
13:35 Rodzina Addamsów, film
15:25 LEGO Masters. W drodze
16:30 Awantura o kasę
17:40 Hitster
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:30 Być Gwiazdą
19:55 Taniec z gwiazdami
23:00 Szczęścia chodzą parami, komedia romantyczna
01:15 Downton Abbey, film

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Unboxing - Wielkie Otwarcie
12:05 Co za tydzień
12:50 Azja Express
14:40 Kuchenne rewolucje
15:45 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Lillehammer
18:25 Nowa Szelągowska
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 MasterChef
21:30 Pieniądze to nie wszystko, komedia
23:45 Apokawixa, horror
02:20 Superwizjer

REPUBLIKA
07:35 SOS dla chrześcijan
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 23 LISTOPADA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:30 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Skandynawia, film
14:00 Splątane losy, odc. 93
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1076
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4781
18:40 Akacjowa 38, odc. 1004
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Słoneczna, serial, odc. 3
20:55 Wszystko czerwone, sztuka

TVP 2
007:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Okrasa łamie przepisy
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 255
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 957
15:05 La Promesa, odc. 525
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 256
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3445
19:55 Domowe patenty 3
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3446
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:50 M jak miłość, odc. 1959
21:50 Na sygnale, odc. 958-959
22:55 Program rozrywkowy

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:20 Trudne sprawy, odc. 1141
09:20 Dlaczego ja? odc. 914 -916
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 58
13:20 Gliniarze, odc. 1060
14:25 Gliniarze, odc. 1061
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1274
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 59
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4292
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Uprowadzona 3, film
22:55 Strzelec wyborowy, film
01:00 Wrobiony, thriller

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1714
14:40 Ukryta prawda, odc. 1715
15:45 Młode gliny, serial, odc. 85
16:50 Szpital św. Anny, odc. e93
17:55 Detektywi, odc. 158
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4316
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Robin Hood: Początek, film
23:55 Triumf, dramat obyczajowy
02:10 Uwaga!

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 24 LISTOPADA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:30 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Zwierzęta 3, odc. 7/10
14:00 Splątane losy, odc. 94
15:00 Serwis Info
15:10 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka,
16:00 Dziedzictwo, odc. 1077
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Klan, serial, odc. 4782
18:40 Akacjowa 38, odc. 1005
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Słoneczna, odc. 4
21:05 Wielki test, widowisko
22:35 Red, film sensacyjny

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie -
11:45 Rosół polski
12:25 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 256
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 958
15:05 La Promesa, odc. 526
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 257
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3446
19:55 Domowe patenty 3
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3447
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:50 M jak miłość, odc. 1960
21:50 SOR, serial, odc. 6
22:30 Na sygnale, odc. 960
23:05 Każdy ma swoje lato, dramat obyczajowy

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:20 Trudne sprawy, odc. 1142
09:20 Dlaczego ja? odc. 917
10:20 Dlaczego ja? odc. 838
11:20 Dlaczego ja? odc. 839
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 59
13:25 Gliniarze, odc. 1062
14:25 Gliniarze, odc. 1063
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1275
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 60
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4293
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Bez skrupułów Toma Clancy'ego, thriller
22:55 Zawodowcy, dramat
01:05 Siła rażenia, film

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1543
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1716
14:40 Ukryta prawda, odc. 1717
15:45 Młode gliny, serial, odc. 86
16:50 Szpital św. Anny, odc. 94
17:55 Detektywi, odc. 159
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4317
20:50 The Floor. VIP Challenge
21:30 Kuba Wojewódzki
22:45 Skyfall, film sensacyjny
01:45 Superwizjer

REPUBLIKA
06:10 Kto tu rządzi?
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

eprasa.pl 50cb588358

Liga centralna

Jurand Ciechanów wygrał po rzutach karnych

Szczypiorniści Juranda Ciechanów pokonali Padwę Zamość po serii rzutów karnych.

Podopieczni Jakuba Olszewskiego byli blisko rozstrzygnięcia spotkania w regulaminowym czasie gry, ale ostatecznie o zwycięstwie musiały zdecydować „siódemki". Bohaterem Ciechanowian został bramkarz Adam Mirzejewski.

Jurand miał szansę zapewnić sobie wygraną jeszcze przed końcową syreną. W ostatniej akcji meczu zawodnicy z Ciechanowa dwukrotnie stanęli przed znakomitą okazją do zdobycia decydującej bramki, jednak w obu sytuacjach skutecznie interweniował bramkarz Padwy. Regulaminowy czas zakończył się remisem, a o losach spotkania rozstrzygnęła seria rzutów karnych.

1. Zagłębie Lubin	9	23	307:270
2. Aurum Gorzów	8	18	236:220
3. SPR Kąty Wrocławskie	9	18	286:286
4. Pogoń Szczecin	9	17	263:233
5. **Jurand Ciechanów**	9	15	267:257
6. KPR Żukowo	9	15	276:271
7. AZS AGH Kraków	9	15	272:278
8. Miedź Legnica	9	11	240:253
9. Nielba Wągrowiec	9	11	282:296
10. AZS AWF Biała Podlaska	9	11	267:286
11. Padwa Zamość	9	10	264:286
12. ZPRP I Kielce	9	9	302:304
13. Gwardia Koszalin	9	9	279:290
14. Grunwald Poznań	8	4	212:223

W niej kapitalnie spisał się Adam Mirzejewski, który obronił aż trzy rzuty zawodników z Zamościa i walnie przyczynił się do zwycięstwa Juranda. W ofensywie najskuteczniejszy był Bartosz Hardzina, zdobywca 12 bramek.

FOT. RM



Adam Mirzejewski – bohater karnych

Dla zespołu prowadzonego przez Jakuba Olszewskiego to piąte zwycięstwo w Lidze Centralnej. Jurand zajmuje obecnie piąte miejsce w tabeli.

Kolejne spotkanie Ciechanowianie rozegrają już w najbliższą sobotę, 21 listopada. We własnej hali zmierzą się z SPR-em Kąty Wrocławskie. **erem**

FOT. JURAND



Zespół Juranda po zwycięstwie w Zamościu

Padwa Zamość - Jurand Ciechanów 28:28 (13:13) k. 2:3

Jurand: Mirzejewski, Wasilewski, Tarnowski, Smolarek, Lewkowicz, Kujawa, Januszek, Stępień 1, Karczewski 1, Bieniek 1, Łukawski 2, Mierzwicki 3, Fuksiński 3, Lewczyk 5, Hardzina 12.

9. kolejka: Aurum Gorzów - Zagłębie Lubin 33:34 (16:18), AZS AGH Kraków - Grunwald Poznań 24:27 (10:9), Nielba Wągrowiec - Pogoń Szczecin 30:30 (17:15) k. 4:2, SPR Kąty Wrocławskie - KPR Żukowo 27:32 (16:12), SMS Kielce - Gwardia Koszalin 34:31 (20:14), AZS AWF Biała Podlaska - Miedź Legnica 23:27 (13:13).

III liga

Początek przesądził o przegranej

Mławianka Mława przegrała na własnym boisku z Wigrami Suwałki 1:2 w meczu 17. kolejki III ligi. O losach spotkania w dużej mierze przesądził słaby początek gospodarzy. Dla zespołu z Mławy była to już trzecia porażka z rzędu, a sytuacja w tabeli staje się coraz trudniejsza.

Goście od początku wykorzystali błędy w defensywie Mławianki. Już w 4. minucie objęli prowadzenie, a kilkanaście minut później podwyższyli wynik po rzucie karnym. Do przerwy Wigry prowadziły 2:0. Z biegiem czasu gra się wyrównała, a Mławianka zaczęła częściej szukać okazji do zdobycia bramki. Gospodarze próbowali między innymi strzałów z dystansu, ale brakowało im skuteczności. Po zmianie stron obraz spotkania nie uległ większej zmianie. Obie drużyny walczyły ambitnie, jednak dogodnych sytuacji nie było zbyt wiele.

Nadzieję na odrobienie strat przywrócił gospodarzom Tomasz Rojkowski. W 76. minucie po zagraniu ręką zawodnika Wigier sędzia podyktował rzut karny, który napastnik Mławianki pewnie zamienił na bramkę. Było to jego 13. trafienie w obecnym sezonie.

Mławianie do końca szukali wyrównania. Swoją okazję miał między innymi Damian Ślesicki, który zdecydował się na uderzenie z dystansu, ale wynik nie uległ już zmianie. Wigry wywiozły z Mławy komplet punktów, wygrywając 2:1.

Porażka oznacza, że Mławianka pozostaje w trudnym położeniu. Trzecia przegrana z rzędu i miejsce w strefie spadkowej sprawiają, że zespół potrzebuje punktów, by poprawić swoją sytuację przed końcem rundy. Trzecioligowcy rozegrają w tym roku jeszcze dwie kolejki spotkań. **Erem**

17. kolejka (14-15 listopada): Weszło Warszawa - Wisła II Płock 1:0, Lechia Tomaszów Maz. - Pelikan Łowicz 3:0, ŁKS Łomża - Warta Sieradz 2:2, Mławianka Mława - Wigry Suwałki 1:2, ŁKS II Łódź - Mazovia Mińsk Maz. 3:2, Jagiellonia II Białystok - Widzew II Łódź, KS CK Troszyn - Olimpia Zambrów 1:0, Ząbkovia Ząbki - Polonia Lidzbark W. 1:3, Świt Nowy Dwór Maz. - Olimpia Elbląg 2:0.

18. kolejka (21-22 listopada): Wisła II - Olimpia Elbląg, Świt - Polonia Lidzbark, Ząbkovia - Olimpia Zambrów, KS CK Troszyn - Widzew II, Jagiellonia II - Mazovia, ŁKS II - Wigry, Mławianka - Warta, ŁKS Łomża - Pelikan, Lechia Tomaszów - KTS Weszło

1. Weszło Warszawa	17	38	32:17
2. Wigry Suwałki	17	37	33:16
3. Świt Nowy Dwór Maz.	17	32	34:23
4. Mazovia Mińsk Maz.	17	30	41:32
5. Warta Sieradz	17	29	30:24
6. Ząbkovia Ząbki	17	25	30:28
7. Wisła II Płock	17	25	30:29
8. Olimpia Zambrów	17	24	33:33
9. ŁKS II Łódź	17	24	31:32
10. Pelikan Łowicz	17	24	25:26
11. Polonia Lidzbark W.	17	21	32:32
12. Olimpia Elbląg	17	21	21:26
13. Jagiellonia II Białystok	16	20	28:29
14. Lechia Tomaszów Maz.	17	20	28:33
15. Widzew II Łódź	16	19	28:26
16. KS CK Troszyn	17	17	20:34
17. **Mławianka Mława**	17	14	30:46
18. ŁKS Łomża	17	5	18:38

FOT. BOGDAN JAKUBOWSKI



Mławianie rozegrają w tym roku jeszcze dwa mecze

Medale pływaków Swim Projekt w Warszawie

Cztery medale wywalczyli zawodnicy Swim Projekt Ciechanów podczas pierwszych eliminacji ogólnopolskiego cyklu „Od Młodzika do Olimpijczyka" w bieżącym sezonie. W zawodach rozegranych 14 listopada w Warszawie ciechanowski klub reprezentowała dziesięcioosobowa drużyna.



Najlepiej spisali się Patryk Zieliński i Szymon Gołota, którzy łącznie zdobyli cztery krążki. Zieliński wywalczył srebrny medal na dystansie 50 metrów stylem motylkowym. Gołota trzykrotnie stanął na najniższym stopniu podium, zdobywając brązowe medale na 50 metrów stylem grzbietowym, klasycznym i motylkowym.

W Warszawie wystartowali również Szymon Gołota, Jan Jarczewski, Jakub Maliszewski, Blanka Soliwodzka, Lena Soliwodzka, Ignacy Wiśniewski, Filip Wołynek, Julia Wysocka, Dagmara Zarzecka i Patryk Zieliński. Dla młodych pływaków była to kolejna okazja do sprawdzenia swoich umiejętności w rywalizacji z zawodnikami z całego kraju.

Powody do zadowolenia klub ma także poza startami w zawodach. W dniach 8-14 listopada Maja Granoszewska i Oskar Zieliński uczestniczyli w zgrupowaniu Kadry Mazowsza Młodzików w Bydgoszczy. Dla obojga było to już drugie powołanie na takie zgrupowanie.

Wyniki zawodników oraz kolejne powołania do kadry pokazują, że pływacy Swim Projekt Ciechanów systematycznie rozwijają swoje umiejętności i zbierają doświadczenie na ogólnopolskim poziomie.

erem

Taekwon-do ITF

Waleczni i techniczni

Zawodnicy Matsogi Ciechanów wrócili z medalami z Mistrzostw Polski w Taekwon-Do Seniorów i Juniorów, które w dniach 13-15 listopada odbyły się w Rawiczu. Dominik Szwąder wywalczył brąz, a Kacper Chmielowski sięgnął po srebro.

W rywalizacji seniorów Dominik Szwąder zdobył brązowy medal w konkurencji technik specjalnych. Z kolei Kacper Chmielowski stanął na drugim stopniu podium podczas Mistrzostw Polski Juniorów, zajmując drugie miejsce w walkach w kategorii do 55 kg.

Obaj reprezentanci ciechanowskiego klubu mogą zaliczyć swoje występy do udanych. Zdobyte medale są potwierdzeniem ich umiejętności i efektów pracy treningowej. Trenerami zawodników są Michał Korzybski oraz Michał Rząsiński.

erm



Dominik Szwąder i trener Michał Rząsiński



Kacper Chmielowski z trenerem Michałem Korzybskim

eprasa.pl 50cb588358

IV liga

Nadnarwianka zaskoczyła Ursusa

MKS Przasnysz zremisował na własnym boisku z Victorią Sulejówek 1:1. To pierwszy remis Przasnyszan w bieżącym sezonie. Gospodarze objęli prowadzenie w 78. minucie, ale nie zdołali utrzymać go do końcowego gwizdka.

Spotkanie było wyrównane i nie brakowało w nim walki oraz okazji bramkowych po obu stronach. Przez długi czas żadna z drużyn nie potrafiła przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę.

W 78. minucie MKS dopiął swego. Na listę strzelców wpisał się Mikołaj Szatas, dając gospodarzom prowadzenie i nadzieję na zdobycie kompletu punktów. Victoria odpowiedziała jednak siedem minut później, doprowadzając do wyrównania. Wynik 1:1 utrzymał się już do końca spotkania.

Dla MKS-u Przasnysz to pierwszy podział punktów w tym sezonie. Zdobycz jest jednak niewielkim pocieszeniem w kontekście sytuacji w tabeli. Przasnyszanie mają na koncie siedem punktów i nadal zajmują ostatnie, 18. miejsce w rozgrywkach IV ligi.

Trzecie zwycięstwo

Nadnarwianka Pułtusk sprawiła niespodziankę, pokonując na wyjeździe Ursus Warszawa 2:1. Pułtuszczanie odwrócili losy spotkania z wyżej notowanym rywalem i odnieśli trzecie zwycięstwo w tym sezonie.

Mecz rozpoczął się po myśli gospodarzy, którzy szybko objęli prowadzenie. Nadnarwianka nie zamierzała jednak łatwo oddać punktów. Goście walczyli o każdą piłkę, wygrywali wiele pojedynków i konsekwentnie szukali swoich szans.

Ich wysiłki przyniosły efekt tuż przed przerwą. W doliczonym czasie pierwszej połowy do wyrównania doprowadził Jakub Krzyżewski. Osiem minut po zmianie stron Nadnarwianka zadała kolejny cios Mateusz Bramowicz zdobył bramkę na 2:1.

Ursus częściej utrzymywał się przy piłce, ale nie potrafił przełożyć tego na wystarczająco groźne sytuacje. Ambitnie grający zespół z Pułtuska utrzymał prowadzenie do końcowego gwizdka i sięgnął po komplet punktów.

Zwycięstwo nad wyżej notowanym przeciwnikiem to cenny rezultat dla Nadnarwianki, która odniosła dopiero trzecią wygraną w bieżących rozgrywkach.

Makowska twierdza

Makowianka bezbramkowo zremisowała z MKS-em Piaseczno w ostatnim domowym spotkaniu rundy jesiennej Decathlon IV ligi. Podopieczni Kamila Majkowskiego utrzymali status niepokonanego na własnym boisku - w tej rundzie żadnej drużynie nie udało się wygrać przy Sportowej. Spotkanie z liderem rozgrywek nie przyniosło bramek, ale Makowianka dopisała do swojego dorobku cenny punkt. Piaseczno, mimo wysokiej pozycji w tabeli, nie zdołało przełamać gospodarzy, którzy po raz kolejny skutecznie bronili swojego terenu.

Jesienią stadion przy Sportowej okazał się trudnym miejscem dla wszystkich przyjezdnych. Żaden z rywali nie wywiózł z Makowa kompletu punktów, a bezbramkowy remis z liderem potwierdził, że Makowianka potrafi skutecznie rywalizować także z czołowymi zespołami ligi.

Rundę jesienną Makowianka zakończy za tydzień wyjazdowym spotkaniem z Victorią Sulejówek.

erem



Zespół MKS Przasnysz ma przed sobą trudne zadania utrzymania w lidze

1. MKS Piaseczno	16	33	41:21
2. Pod. Sokołów Podlaski	16	31	34:15
3. Ursus Warszawa	16	30	33:18
4. Polonia II Warszawa	16	29	33:14
5. Legionovia Legionowo	16	29	32:19
6. Hutnik Warszawa	16	27	34:25
7. **Makowianka Maków Maz.**	16	26	24:13
8. Talent Warszawa	16	25	29:33
9. Mszczo. Mszczonów	16	25	24:24
10. Oskar Przysucha	16	23	27:29
11. Błonianka Błonie	16	21	20:27
12. Broń Radom	16	20	26:23
13. Energia Kozienice	16	19	24:37
14. Mazur Karczew	16	19	28:29
15. Victoria Sulejówek	16	14	18:28
16. **Nadnarwianka Pułtusk**	16	12	16:32
17. KS Łomianki	16	7	13:45
18. **MKS Przasnysz**	16	7	16:40

16. kolejka (14 listopada): Podlasie - KS Łomianki 4:0, Mazur - Broń 4:1, MKS Przasnysz - Victoria 1:1, Makowianka - MKS Piaseczno 0:0, Talent - Mszczonowianka 3:2, Ursus - Nadnarwianka 1:2, Legionovia - Oskar 1:1, Polonia II Warszawa - Błonianka 4:1, Energia - Hutnik 2:1.

17. kolejka (21-22 listopada): Hutnik - Podlasie, Oskar - Polonia II, Nadnarwianka - Legionovia, Mszczonowianka - Ursus, Piaseczno - Talent, Victoria - Makowianka, Broń - Przasnysz, Łomianki - Mazur, Energia - Błonianka.

Liga okręgowa

Wkra Żuromin na czele

MKS Ciechanów pokonał na własnym boisku Koronę Szydłowo 3:0 w ostatnim meczu rundy jesiennej ligi okręgowej. Dwa gole dla gospodarzy zdobył Radosław Wesołowski, a jedno trafienie dołożył Sebastian Tabaka.

Ciechanowianie objęli prowadzenie jeszcze przed przerwą. Wesołowski wpisał się na listę strzelców, ustalając wynik pierwszej połowy na 1:0. Gospodarze mieli również okazję do podwyższenia prowadzenia z rzutu karnego, ale nie wykorzystali jedenastki. Po zmianie stron MKS zdobył jednak jeszcze dwie bramki i przypieczętował zwycięstwo 3:0.

To czwarta wygrana ciechanowian na własnym boisku w tej rundzie i siódme zwycięstwo w całej rundzie jesiennej. MKS Ciechanów zakończył tę część sezonu na dziewiątym miejscu w tabeli ligi okręgowej.

Opia Opinogóra zremisowała na wyjeździe ze Zbikiem Nasielsk 1:1. Dla wicelidera rozgrywek taki wynik pozostawia spory niedosyt. Zwłaszcza że rywal należy do słabszych zespołów w stawce, a potknięcie liderującej Wkry Żuromin otworzyło przed Opią szansę na zakończenie rundy jesiennej na pierwszym miejscu. Spotkanie w Nasielsku zakończyło się podziałem punktów. Bramkę dla gospodarzy zdobył Victtor Ferreira Santos Alves, natomiast trafienie dla Opii zanotował Radosław Gołąb.

Remis oznacza, że zespół z Opinogóry nie wykorzystał okazji, by wyprzedzić Wkrę Żuromin i spędzić przerwę zimową na fotelu lidera.

Bramka Tomasza Kamińskiego w końcówce meczu uratowała punkt dla lidera w wyjazdowej potyczce w Ostrowii Mazowieckiej. W pierwszej połowie nie wykorzystali jedenastki, mimo to prowadzili z faworyzowaną Wkrą.

Bramka Bartłomieja Derbina dała prowadzenie Kryształowi w wyjazdowym meczu przeciwko GKS Strzegowo. Gospodarze odpowiedzieli bramką wyrównującą w 69. minucie, a następnie drugim golem zdobytym z rzutu karnego na trzy minuty przed końcowym gwizdkiem. Ambitnie walczący tego dnia goście nie zamierzali składać broni - w piątej minucie doliczonego czasu gry bramkę na wagę jednego oczka strzelił Kacper Winiecki.

1. Wkra Żuromin	15	32	52:21
2. Kurpik Kadzidło	15	31	42:23
3. Opia Opinogóra	15	30	35:25
4. Kryształ Glinojeck	15	28	37:30
5. Mławianka II Mława	15	27	30:28
6. Ostrovia Ostrów Maz.	15	26	37:18
7. Rzekunianka Rzekuń	15	24	44:25
8. MKS Ciechanów	15	23	30:24
9. Korona Szydłowo	15	23	26:30
10. Narew II Ostrołęka	15	18	30:33
11. GKS Strzegowo	15	16	27:34
12. Mazowsze Jednorożec	15	15	35:49
13. ULKS Ołdaki	15	15	32:36
14. Żbik Nasielsk	15	13	21:36
15. Orzeł Sypniewo	15	12	19:43
16. Konopianka Konopki	15	5	16:58

15. kolejka (14-15 listopada): Orzeł Sypniewo - Rzekunianka 4:1, ULKS Ołdaki - Mazowsze 2:5, GKS Strzegowo - Kryształ 2:2, Żbik Nasielsk - Opia 1:1, Konopianka - Kurpik 0:5, Mławianka II - Narew II 3:0, Ostrovia - Wkra Żuromin 2:2, MKS Ciechanów - Korona 3:0.

A klasa

Sona najsolidniejsza w rundzie

W ostatnim meczu rundy jesiennej doszło do hitowego spotkania w czołówce rozgrywek.

Druga Makowianka (rezerwy) podejmowała lidera z Nowego Miasta. Spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem, co oznacza, że piłkarze z Nowego Miasta zachowali bezpieczną przewagę w tabeli nad pozostałymi drużynami.

Spotkanie było wyrównane, ale po przerwie gospodarze mieli swoje szanse, by przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Pierwsza połowa nie przyniosła bramek. Po zmianie stron rezerwy Makowianki miały więcej z gry i stworzyły trzy bardzo dobre sytuacje do zdobycia gola. Zabrakło jednak skuteczności, dlatego mecz zakończył się podziałem punktów.

Wkra rozbiła Wymakracz

Wkra Bieżuń efektownie zakończyła rundę jesienną rozgrywek A klasy. W ostatnim meczu pokonała na własnym boisku Wymakracz Długosiodło aż 7:1 i umocniła się na trzecim miejscu w tabeli.

Początek spotkania nie układał się po myśli gospodarzy, ale zespół szybko odwrócił losy rywalizacji i ostatecznie odniósł wysokie zwycięstwo. Najskuteczniejszy był M. Watkowski, który zdobył trzy bramki.

1. Sona Nowe Miasto	13	32	41:15
2. **Makowianka II**	13	26	44:20
3. Wkra Bieżuń	13	25	38:30
4. Orz Goworowo	13	23	38:23
5. Wkra Cieksyn	13	22	25:20
6. Wkra Sochocin	13	20	27:19
7. MKS II Przasnysz	13	19	29:32
8. Bartnik Myszyniec	13	19	31:36
9. GUKS Krasnosielc	13	17	32:33
10. Żbik II Nasielsk	13	16	31:30
11. Wkra Radzanów	13	14	29:30
12. Wymakracz Długosiodło	13	13	23:58
13. Iskra Krasne	13	7	17:47
14. PAF II Płońsk	13	7	23:35

Po jednym trafieniu dołożyli Sz. Kalinowski, Ł. Szelągiewicz, J. Giraldo i J. Gąsiorowski.

Wkra Bieżuń kończy pierwszą część sezonu na podium A klasy. Po 13 kolejkach ma na koncie 25 punktów i zajmuje trzecie miejsce, ustępując jedynie Sonie Nowe Miasto oraz rezerwom Makowianki Maków Mazowiecki.

erem

13. kolejka (14-15 listopada): Orz Goworowo - Wkra Cieksyn 1:2, Wkra Radzanów - Iskra Krasne 5:2, Makowianka II - Sona Nowe Miasto 0:0, GUKS Krasnosielc - Wkra Sochocin 5:2, PAF II Płońsk - Żbik II Nasielsk 3:0, Wkra Bieżuń - Wymakracz Długosiodło 7:1, MKS II Przasnysz - Bartnik Myszyniec 2:0.

V liga

Efektowne zakończenie rundy jesiennej

Płońska Akademia Futbolu w znakomitym stylu zakończyła rundę jesienną. W ostatnim spotkaniu przed przerwą zimową PAF rozgromiła na własnym boisku Kasztelana Sierpc 8:1. Gospodarze od początku dominowali na murawie, a na listę strzelców wpisało się sześciu zawodników.

Płońszczanie nie pozostawili rywalom złudzeń i od pierwszych minut narzucili swoje warunki gry. Skutecznie rozbijali defensywę Kasztelana, a kolejne bramki były efektem dobrze skonstruowanych, zespołowych akcji. Ostatecznie PAF zdobył osiem goli, pozwalając gościom na tylko jedno trafienie.

Dwukrotnie do siatki rywali trafili Patryk Piasecki i John Akindehin. Po jednej bramce dołożyli Krystian Fałata, Mateusz Dzięgielewski, Jakub Dobiasz i Damian Duszyński.

FOT. GLADIATOR/FB



Piłkarze Gladiatora nie sprostali Narwi Ostrołęka

Zwycięstwo 8:1 to mocny akcent na zakończenie jesiennych zmagań. PAF pokazał skuteczność i siłę ofensywną, a komplet punktów z Kasztelanem pozwolił drużynie zakończyć rundę w dobrych nastrojach.

Grad goli w Słoszewie

Gladiator Słoszewo przegrał na własnym boisku z Narwią Ostrołęka 3:6. Gospodarze próbowali odrabiać straty i w końcówce zdobyli dwie bramki, ale o wyniku przesądziła przede wszystkim słaba pierwsza połowa.

Spotkanie rozpoczęło się od mocnego uderzenia wicelidera rozgrywek, który objął prowadzenie już w 4. minucie. Gladiator odpowiedział w 22. minucie. Po indywidualnej akcji Dawid Klepczyński doprowadził do wyrównania na 1:1. Końcówka pierwszej połowy należała jednak do Narwi. Goście wykorzystali błędy w defensywie gospodarzy i zdobyli aż cztery bramki, schodząc na przerwę z prowadzeniem 5:1.

Po zmianie stron sytuacja Gladiatora jeszcze się pogorszyła. W 60. minucie jeden z defensorów gospodarzy niefortunnie skierował piłkę do własnej bramki i było już 1:6.

Mimo wysokiej straty zespół ze Słoszewa nie zrezygnował z walki. W 72. minucie Dawid Klepczyński dośrodkował z rzutu wolnego, a Filip Januszczak efektownym strzałem zdobył drugą bramkę dla gospodarzy. Dwie minuty później sędzia podyktował rzut karny za zagranie ręką, a jedenastkę pewnie wykorzystał Klepczyński, kompletując dublet.

Gladiator do końca szukał kolejnych trafień, ale nie zdołał już zmienić wyniku. Ostatecznie Narew Ostrołęka wygrała w Słoszewie 6:3.

erem

1. Ożaro. Ożarów Maz.	15	40	41:13
2. Narew Ostrołęka	15	39	51:17
3. Drukarz Warszawa	15	32	51:24
4. Naprzód Zielonki	15	28	31:19
5. Huragan Wołomin	15	25	31:29
6. PAF Płońsk	15	25	34:22
7. Białe Orły Warszawa	15	24	47:31
8. Bug Wyszków	15	20	23:30
9. Znicz II Pruszków	15	19	31:29
10. Marcovia Marki	15	18	20:21
11. Escola Warszawa	15	17	31:34
12. Gladiator Słoszewo	15	16	25:41
13. Błękitni Gąbin	15	16	19:35
14. Sokół Serock	15	12	22:32
15. Wicher Kobyłka	15	12	16:43
16. Kasztelan Sierpc	15	1	14:67

15. kolejka (13-15 listopada): Znicz II - Białe Orły 0:1, PAF - Kasztelan 8:1, Sokół - Wicher 4:0, Naprzód - Marcovia 2:3, Gladiator - Narew 3:6, Ożarowianka - Drukarz 2:1, Bug - Escola Varsovia 1:1, Błękitni - Huragan 3:4.

eprasa.pl 50cb588358

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

Pożytki z lasu



Kliczki, 2011 r.

Chociaż las był przestrzenią tajemniczą i niebezpieczna dla mieszkańców terenów rolniczych, to jednak ludzie od najdawniejszych czasów starali się uszczknąć jak najwięcej z jego obfitości.

Codziennością życia wiejskiego były jesienne wyprawy do pobliskiego lasu. Rzadko kto ryzykował zapuszczanie się w dalszą gęstwinę, ale na obrzeżach wszystkich borów, puszcz i zagajników nieustannie coś się działo. Przychodzili tu starsi ludzie, babki i zielarki, aby zbierać i uzupełniać zapasy ziół. Mężczyźni wyszukiwali prostych kijów i palików, niezbędnych w gospodarstwie. Dzieci, kobiety i starcy gromadzili chrust, suche gałęzie i szyszki na opał, a kto tylko mógł – poszukiwał pysznych orzechów laskowych, grzybów, żurawiny, mchu do uszczelniania belek w budynkach, liście i igieł do ogacania czyli ocieplania chałup, buczyny na paszę dla zwierząt i wszelkich innych darów lasu.

Podstawowym produktem pozyskiwanym z lasu, a niezbędnym w życiu wsi było drewno, konieczne do ogrzewania pomieszczeń oraz przygotowywania posiłków. Drzewa przeznaczone na cele budowlane „spuszczano" lub „zrywano" (czyli ścinano) w okresie zimowym, kiedy nie krążyły soki. Wierzono, że kiedy soki śpią, to takie drewno jest najbardziej trwałe, nie ma żerujących owadów oraz jest bardziej odporne na gnicie i murszenie. Zmarznięta ziemia i śnieg ułatwiały transport materiału budowlanego z lasu do wsi. Dodatkowym argumentem był fakt, że w zimie nie wykonywano żadnych prac polowych. Do budowy używano drewna głównie ze strzelistych, starych drzew sosnowych, a na podwaliny i niektóre inne elementy architektoniczne budynku – drewna dębowego. Im wyższe i grubsze było drzewo, tym łatwiejszy był proces budowy. Duże drzewo pozwalało na wyrobienie długich belek, bez konieczności ich skomplikowanego sztukowania.

Wyrąb drzew i ich transport na miejsce docelowe wymagał pracy zespołowej. Przy ścinaniu drzewa drwal najpierw wykonywał toporem „rzaz podcinający", czyli klinowate nacięcie w pniu , umożliwiające później pochylenie drzewa i nadające kierunek przewrócenia. Do ścinania mniejszych drzew używano siekier i toporów, przy większych używane były ręczne piły typu „moja – twoja", przy których pracowało dwóch mężczyzn. Przy wyborze budulca przestrzegano, aby unikać drzewa które miały dwa wierzchołki. Wiązało się to z przekonaniem, że w chałupie – do wzniesienia której użyto takiego drewna - nie będzie się wiodło, będą swary, bieda i gniew. Do budowy chałupy nie używano również drzew, w które uderzył piorun, na którym ktoś się powiesił oraz drzew zrośniętych, czyli bliźniaczych. W żadnym wypadku nie wolno było także ścinać drzew bartnych (którymi opiekował się bartnik) czy takich, gdzie w dziupli zagnieździły się dzikie pszczoły. Wiele nazw wsi wywodzi się od skupisk drzewnych i poszczególnych drzew – różne Bory i Borki, Lipy, Laski, Gaje, Sosnowo, Klonowo, Dąbrowy, Jawor, a także popularne nazwiska – Sosnowski, Klonowski, Grabowski, Dąbrowski, Jaworski, Brzozowski, Leszczyński, Jodłowski i inni.



Bardzo ważnym produktem pozyskiwanym z lasu był opał. Węgiel na wsi jeszcze w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia praktycznie nie był wykorzystywany. Podstawą materiału opałowego było drewno, w każdej sprzyjającej chwili gromadzone w sągach i porządnie układanych stertach. Tradycyjne pozyskiwanie drewna w dawnej wsi opierało się na naturalnym rytmie pór roku. Najczęściej drzewa ścinano w okresie od późnej jesieni do końca zimy. Wierzono, że w tym czasie soki w drzewach śpią, dzięki czemu pozyskiwane drewno jest lżejsze, bardziej suche i mniej podatne na murszenie. Zwiezione do zagrody pniaki cięto piłą na klocki, które następnie łupano siekierą na szczapy gotowe do włożenia do pieca. Takie szczapy układano do przesuszenia w różny sposób. Ułożone wzdłuż ściany chałupy, stanowiły swoiste ocieplenie. Często były to wolnostojące, stożkowe stosy, zapewniające dobry przewiew. Oddzielnie składowane były drobne, suche i smolne trzaski, używane przez gospodynie do rozpalania ognia.

Nie wszystkich stać było na dobre drewno opałowe. Biedacy zbierali w tym celu całym rokiem mniej wydajny chrust, opadłe szyszki, połamane gałęzie i powalone wiatrołomy. Jako podpałkę stosowano wysuszony mech. Ciężką pracą było karczowanie pniaków i grubszych korzeni, pozostałych po ścince. Był to jednak bardzo wydajny materiał opałowy.

O wierzeniach związanych z drzewami

Powszechnie wierzono, że drzewa należy ścinać w czasie, kiedy księżyca ubywa lub jest w nowiu. Takie drewno zwano księżycowym, miało być bardzo trwałe. Drzewa ścinane w czasie pełni miały być przysmakiem korników, pozbawione były żywicy i szybko próchniały. Nie wolno było ścinać drzew na budulec w niedziele i w piątki. Panowało przekonanie, że wybudowany z takiego drewna obiekt spłonie lub zawali się na mieszkańców. Zabronione było ścinanie drzew rosnących na rozstajach dróg, przy kapliczkach i krzyżach przydrożnych. Jeśli ktoś złamał ten zakaz, był narażony na ślepotę, paraliż rąk lub śmierć kogoś bliskiego. Wierzono, że czasami drzewo może w czasie ścinania wydawać ludzkie jęki lub ronić krwawe łzy. Był to znak, że jest w nim zaklęta dusza dziewczyny, która zginęła z miłości. Wtedy należało natychmiast zaprzestać ścinki, ponieważ byłoby to równoznaczne z morderstwem.

Drzewa traktowane były jako istoty żywe. Wierzono, że niektóre koniecznością mogą stanowić siedzibę złych lub dobrych duchów, a także dusz przodków. Ścięcie takiego drzewa obwarowane było koniecznością zachowania pewnych rytuałów, aby uniknąć zemsty ze strony sił nadprzyrodzonych. Gospodarz, który chciał lub musiał ściąć takie drzewo konieczne do budowy domu, musiał je odpowiednio udobruchać. Przed pierwszym uderzeniem siekierą dotykał ręką pnia, żegnał się, czasami nawet klękał, przepraszał ducha drzewa. W milczeniu lub głośno tłumaczył się koniecznością pozyskania dobrego drewna budowlanego na budowę schronienia dla rodziny. Po wykonaniu ostatniego uderzenia siekierą, kiedy ścinane drzewo chyliło się już ku upadkowi, drwale rzucali się do ucieczki, nie oglądając się za siebie. Wierzono, że w momencie kiedy drzewo upada, uwalnia się jego duch lub ukryte w nim czary. Ucieczka miała uchronić mężczyzn przed dopadnięciem złego uroku. Często pod korzeniami ściętego drzewa – zwłaszcza, jeżeli było naprawdę potężne – zakopywano kawałeczek chleba z solą, zdawkową monetę lub wlewano trochę mleka i miodu. Była to ofiara dla duchów, aby nie mściły się na ludziach.

Bywały i inne zwyczaje związane z drzewami. Brzozowymi rózgami wymierzano kary cielesne dzieciom. Drewno klonowe klamrą zamykało życie ludzkie – od kołyski aż do grobowej deski, które tradycyjnie musiały być wykonane właśnie z tego materiału. Leszczynowe pręty miały zdolność wykrywania przestępców. Pogardzanym drzewem była drżąca osika.

Hubka i krzesiwo...

Cenionym surowcem były porastające na drzewach huby, które były zbierane i odpowiednio przetwarzane. Po przygotowaniu stanowiły znakomity materiał do rozniecania ognia oraz stosowane były w medycynie ludowej. W dawnych czasach, po usunięciu wszystkich zdrewniałych cząsteczek otrzymywano rodzaj cienkiej siateczki, którą używano jako pieluszkę dla niemowląt lub do opatrunków na rany. Po odpowiednim wysuszeniu i zmiękczeniu huby były stosowane do tamowania krwotoków, ale przede wszystkim stanowiły niezbędną podkładkę do rozpalania ognia.

Do tego celu z huby wycinano miękki miąższ, krojono go na plasterki i moczono przez kilka dni w roztworze z popiołu drzewnego. Następnie masę suszono i obijano uzyskując lekki, jakby ażurowy surowiec łatwopalny. Tak spreparowana huba łatwo przyjmowała iskrę wydobywaną z żelaznego krzesiwa, uderzanego w krzemień. Zaczynała się tlić, a rozdmuchiwana i „karmiona" podpałką dawała ogień. Samą hubkę wyciągano z płomieni, gaszono i przechowywano do następnego razu. Wywar z rozdrobnionej huby brzozowej stosowany był jako środek ogólnie wzmacniający i lek przeciwzapalny. Wysuszoną, roztartą na proch hubą posypywano rany, aby zatamować krwawienie i przyspieszyć gojenie. Niektórzy mieszkańcy wsi wierzyli w magiczną moc huby, przechowywaną w domu jako tarczę ochronną przed uderzeniem pioruna i pożarem.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Gołądkowskie krokiety ziemniaczane

Dziś w naszej kulinarnej rubryce o smakach Mazowsza przepis na ziemniaczane krokiety. Dzielą się nim z Wami, życząc smacznego, uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. J. Dziubińskiej w Gołądkowie.

Składniki:
Ziemniaki – 600g
Boczek wędzony chudy – 100g
Ser żółty – 100g
Jaja – 2szt
Mąka ziemniaczana – 30g
Natka pietruszki – ¼ pęczek
Bułka tarta – 100g
Olej do smażenia – 300ml
Sól, pieprz, gałka muszkatołowa – do smaku

Sposób wykonania :
- Przeprowadź obróbkę wstępną surowców.
- Ugotuj ziemniaki, obierz i ostudź.
- Przepuść je przez praskę.
- Boczek i ser pokrój w drobną kostkę.
- Składniki połącz, dodaj jaja, posiekaną zieloną pietruszkę.
- Dopraw masę do smaku.
- Formuj krokiety.
- Obtaczaj w bułce tartej.
- Smaż na rozgrzanym tłuszczu.
- Po usmażeniu odsącz z tłuszczu.
- Podawaj z ostrą surówką lub sosami.

KO





Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl 50cb588358

Rzeki w pejzażu Północnego Mazowsza

Z nurtem Sony

Sona jest obok Łydyni lewobrzeżnym, największym dopływem Wkry, chociaż obie zasilające rzeki mają po niewiele ponad 70 km długości. Sona ma źródła pod wsią Radomka na terenie powiatu ciechanowskiego, a po krętej wędrówce i zebraniu wód z licznych drobnych dopływów, łączy się z Wkrą w powiecie płońskim pod wsią Popielżyn-Zawady. Niegdyś w całości płynęła w obszarze województwa ciechanowskiego.



Sona pod Ciemniewkiem

Przez wieki rzeki były najlepszymi traktami komunikacyjnymi, a ich brzegi przyciągały osadników. Rzeka dostarczała niezbędnych do życia zasobów wody, stanowiła naturalną granicę i barierę ochronną, była łatwą drogą dotarcia do innych wsi – również położonych nad rzeką, a w czasach głodu dostarczała pożywienie – ryb, raków i różnych roślin wodnych. Tak było i z Soną, nad którą ślady osadnictwo sięgają co najmniej XII wieku. Ciekawe jest jedno z tłumaczeń znaczenia nazwy rzeki. Według niektórych językoznawców pierwotna nazwa Sony miała formę SUNA, co miało odnosić się do dawnego określenia rwącego nurtu czy wody o silnym prądzie. Na pewno w przeszłości była to znacznie większa rzeka.

Dzisiaj jest to najpierw wąska, sezonowo prawie niewidoczna nawet struga, dopiero pod Ciemniewkiem nabiera charakteru rzeki. Dalej przepływa przez Sońsk, Łopacin, Zasonie, Nowe Miasto, Grabie i w Popielżynie wpada do Wkry. Mieszkańcy miejscowości położonych nad brzegami rzeki przypisują Sonie własny, specyficzny temperament. Po wiosennych roztopach i nawalnych deszczach, staje się jakby dzika. Gwałtownie przybiera i szeroko zalewa okoliczne łąki, a nawet pola. Latem i suchą jesienią jej wody uciekają i wysychają, przemieniając nurt w wąski rów albo strumyk.

Tak było…

Niezwykle malowniczy opis rzeki znalazł się w dziewiętnastowiecznym Słowniku Geograficznym: **Sona** – *albo Sonia, rzeczka, bierze początek pod Wolą Wierzbowską w pow. ciechanowskim, przepływa koło Wilkowa, przez Osyski, Długołękę, Mirosy, Kołaczkowo, Lęki, Nieradowo, Obidzino, Ciemniewko, Sońsk, Gościmin, Łopacin, Nowe Miasto i pod Popielżynem w pow. płońskim wpada do Wkry, przepłynąwszy około 40 wiorst. Pod Ciemniewkiem przyjmuje kilka dopływów, z których najgłówniejszy przychodzi od Nieradowa; dopływ ten dalej przechodzi w strugę łąkową, słabo sączącą się latem, a sięga aż do szosy przasnysko – ciechanowskiej, zachowując ciągle nazwę Sony. Inne dopływy również przechodzą w smugi łąkowe, jeden dochodzi do Przedwojewa na wspomnianej szosie; smugi te także się zowią Soną, tak iż w płd części pow. ciechanowskiego Sona prawie wszędzie się znajduje, gdzie tylko łąkami woda przepływa i stąd pochodzi trudność wskazania jej źródeł. Począwszy od Sońska ku ujściu, t.j. na dł. 25 wiorst, ma wiele młynów.* Uregulowana na terenie powiatu ciechanowskiego w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, Sona straciła tu swój wcześniejszy, malowniczy charakter.

Sońsk nad Soną

Od Sony wzięła nazwę gminna wieś nad rzeką, tak opisana pod koniec XIX wieku: **Sońsk** – *wieś i folwark nad rzeką Sonią, gm. i par. Sońsk; posiada kościół par. mur., urząd gminny, sąd gminny IV okręgu, szkołę początkową, kasę wkładowo – zaliczkową, 14 domów, 291 mieszkańców. Folwark Sońsk rozległy 486 mr, bud. mur. 1, drewniane 11, las nieurządzony, wieś folwarczna osad 15, 17 mr. Wieś leży przy linii drogi żelaznej Nadwiślańskiej. Na terenie wsi starożytny kopiec, mający 312 kroków obwodu i około 20 stóp wysokości. Kościół i parafia założone zostały w 1519 r. przez Jana z Chróścic, kanonika płockiego, pierwszego proboszcza w Sońsku. Kościół ten, w części tylko murowany, p.w. św. Wita i Modesta, posiada 4 ołtarze i kaplicę św. Pawła. W 1871 r. odnowiony gruntownie i otoczony murem z kamieni.*

Korespondent opisujący wieś odmłodził parafię sońską, jedną z najstarszych na Mazowszu, wymienianą już na początku XIII wieku. Z jej pierwotnego obszaru wydzielono części dla erygowanych parafii w Ciemniewku i Łopacinie. Korespondent nie wspomniał również o moście w Sońsku na Sonie. Musiał on wcześniej istnieć, był ważnym elementem komunikacji na dawnych szlakach handlowych i ruch był spory, skoro w czasach carskich był mostem taryfowym. Za przejazd trzeba było płacić i co kilka lat władze gubernialne ogłaszały licytację na pobieranie tu myta mostowego.

O Łopacinie

W 1882 roku r*ząd gubernialny postanowił udzielić gminie Sońsk z funduszów drogowych gubernialnych zasiłek w ilości rubli 500 na budowę nowego mostu na rzece Sonie przy wsi Łopacinie.* Łopacin to kolejna wieś nad brzegami Sony. Jest to stara miejscowość, o odległym - co najmniej średniowiecznym rodowodzie. Niektórzy językoznawcy wywodzą jej nazwę od łupania, czyli wydobywania rudy darniowej. Inni twierdzą, że pochodzi od dawnego słowa łopacina oznaczającego wiosło, ponieważ wieś położona była nad spławną niegdyś rzeką Soną. Parafię w Łopacinie erygowano w połowie XV wieku, a znajdujący się w ołtarzu głównym obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem od najdawniejszych czasów uważany był za cudowny. Do sanktuarium tego pielgrzymowali pątnicy z całej Ziemi Ciechanowskiej. Obraz spalony został przez Niemców wraz z kościołem w czasie ostatniej wojny. W ołtarzu wisi kopia, która wciąż przyciąga wiernych z całej okolicy.

Wieś zapisała się w historii. W czasie kampanii 1806 roku, po potyczce z wojskami rosyjskimi sam Napoleon spędził noc 25/26 grudnia w łopacińskim dworze Jana Karczewskiego. We wsi stacjonowali Francuzi i podobno skradli 49 wotów, wiszących w kościele przy cudownym wizerunku.

O Nowym Mieście

W dolnym biegu Sony, w Nowym Mieście, za czasów województwa ciechanowskiego w latach siedemdziesiątych XX wieku wybudowano zalew. Jest to malowniczy zbiornik zaporowy ze strzeżonym kąpieliskiem i piaszczystą plażą, deptakiem spacerowym oraz ścieżką rowerową. Zalew jest popularnym miejscem plażowania, wędkowania i rekreacji wodnej. Od Nowego Miasta zaczyna się uczęszczany latem szlak kajakowy, kończący się zazwyczaj na ujściu Sony w Popielżynie. Ze względu na liczne naturalne przeszkody – powalone drzewa oraz pozostałości po starych młynach wodnych, jazach i przepustach, kajakarze uważają Sonę za atrakcyjną rzekę o dzikim charakterze. Od Łopacina w dół rzeki jest to w dużym stopniu teren rekreacyjny, gdzie znajdują się działki i liczne domy letniskowe miłośników natury oraz bushcraftu, czyli świadomego korzystania z dobrodziejstw przyrody i harmonijnego obcowania ze środowiskiem.

Nowe Miasto miało przez wieku prawa miejskie. Utraciło je po reformach carskich w drugiej połowie XIX wieku, a odzyskało w 2022 roku. Tak jest opisane w Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego: *Początkiem osady był starożytny gród książęcy stojący na wzgórzu nad rzeką, gdzie dziś jest osada Zarynie. W grodzie tym przebywali często książęta mazowieccy i odbywały się na przemian z Zakroczymiem roki ziemskie i grodzkie, gdyż istniał powiat nowomiejski w ziemi zakroczymskiej. Koło tego grodu skupiła się osada, której Janusz I nadał w 1420 prawo miejskie chełmińskie. […] Jedynym pomnikiem przeszłości dotąd przechowanym jest kościół par. murowany z XIV wieku prawdopodobnie.*

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Retencja po mławsku

To nie tajemniczy obiekt

Otwarte zbiorniki wyłożone darniną i kamieniami, w nich urządzenia przypominające filtry, drzewa, posiana trawa… Taki obiekt akurat powstał na ok. 10-arowej działce (dotąd nieużytku), położonej przy skrzyżowaniu ulic Wiktora Altera i Sergiusza Grudkowskiego w Mławie. Co to jest? – zastanawiają się przechodnie. Minipark – przypuszczają jedni. A może tor zabaw dla dzieci i młodzieży – diagnozują inni.

Jak informuje Urząd Miasta, jest to skwer, ale dość niekonwencjonalny. Ma bowiem służyć racjonalnej gospodarce wodnej i dostosowaniu miasta do zmieniającego się klimatu. Wody opadowe i roztopowe mają się gromadzić w niecce. Co więcej, wzdłuż ulic Altera i Grudkowskiego wykonano j rowy infiltracyjne o długości 480 m. W kanałach znajdują się rurki drenarskie otoczone geowłókniną i kruszywem.

- Niecki retencyjne pozwalają gromadzić wodę podczas opadów, a rowy infiltracyjne umożliwiają jej stopniowe przenikanie do gruntu. Dzięki temu część deszczówki pozostaje w miejscu, w którym spadła, zamiast szybko odpływać z terenu. Takie rozwiązania pomagają ograniczać spływ powierzchniowy wody i są jednym ze sposobów przystosowywania miast do intensywnych opadów – tłumaczy magistrat.

Na rzeczonej działce pozostawiono część sosen (samosiewy) i posadzono 12 brzóz. Całość, ogrodzona panelami z drutu, wygląda atrakcyjnie, a w każdym razie wzbudza zainteresowanie wśród mławian.

FOT. AUTOR



Tak wygląda skwer, który ma zatrzymywać wody opadowe

Inwestycja kosztowała 286, 6 tys. zł. Jest to kolejny fragment szerszego zadania: „Zintegrowane przedsięwzięcia infrastrukturalne dostosowujące teren Miasta Mława do zmian warunków pogodowych poprzez poprawę retencji i zarządzanie wodami opadowymi". Projekt, realizowany przez samorząd miejski, wart jest 29, 6 mln zł, 85 proc. tej kwoty stanowi dotacja z funduszy Europejskich. **(kj)**

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl 50cb588358



LESZEK ZYGNER

Mazowieckie impresje historyczne

Piękna epoka, brudne interesy

Mazowiecki przemyt na przełomie wieków

Przełom XIX i XX wieku, określany przez historyków mianem belle époque (pięknej epoki), zapisał się w dziejach północnego Mazowsza wieloma ważnymi wydarzeniami. Za najważniejsze z nich, wręcz epokowe, należy niewątpliwie uznać uruchomienie w 1877 r. trasy Kolei Nadwiślańskiej (zwanej wtedy drogą żelazną nadwiślańską). Prowadziła ona od leżącej przy granicy rosyjsko-pruskiej Mławy, przez Ciechanów, Modlin (Nowogieorgiewsk), Warszawę, Dęblin (Iwanogród), Lublin, Chełm aż do Kowla. Jak relacjonowała ówczesna prasa: „17 sierpnia 1877 r. pierwszy raz pociąg, witany z wielkim entuzjazmem przez ludność miejscową, wyruszył za granicę. Nowa droga do Gdańska została otwarta. Jedna z piękniejszych i urodzajniejszych części Królestwa została połączona nową arterią komunikacyjną z Zachodem". Był to przełom nie tylko w dziejach komunikacji, ale również ważny impuls społeczno-gospodarczy, który zmienił oblicze regionu, na czele z nadgraniczną Mławą. Z okazji 25-lecia kolei korespondent „Ech Płockich i Łomżyńskich" zauważył, że „z otwarciem kolei okolica znacznie się ożywiła, przemysł zaczął się rozwijać, handel wzrósł, a rolnictwo pchnięte zostało na nowe tory".

Kluczową rolę w procesach modernizacyjnych odegrała nie tylko nowa linia kolejowa, ale również otwarta tego samego dnia, czyli 17 sierpnia 1877 r., komora celna przy stacji Mława. Tylko w pierwszej dekadzie przyniosła ona skarbowi Cesarstwa Rosyjskiego ponad 2 miliony rubli zysku z ceł od towarów zagranicznych. Były to przede wszystkim maszyny rolnicze, produkty chemiczne, wyroby stalowe, skóry, jedwab, wełna, koronki, wyroby galanteryjne i śledzie. Z Mazowsza eksportowano natomiast zboże, mąkę, otręby, ziemniaki, cukier, masło, słoninę, jaja, gęsi, raki, a także drzewo, materiały budowlane i naftę. Jednym słowem, kolejny raz w historii pogranicze mazowiecko-pruskie ożyło, kwitły lokalne interesy, a wraz z nimi, rozwijał się przemyt.

Nadgraniczne eldorado przemytników

Bliskość granicy i otwarcie nowego szlaku towarowego stanowiły zachętę dla różnej maści przemytników oraz zorganizowanych grup przestępczych do prowadzenia nieuczciwych interesów, rabunków i przemytu. Szmuglerzy chętnie osiadali na obrzeżach Mławy oraz w pobliżu przygranicznych lasów – w Mławce, Studzieńcu, czy wymownie nazwanym Piekiełku. Po otwarciu kolei na czoło wysunęła się jednak Wólka Mławska. Miejscowi powtarzali anegdotę o ks. Ignacym Krajewskim, pierwszym proboszczu parafii wólczańskiej. Zapytany z czego się utrzymuje, miał odpowiedzieć: „Żyję z przemytu i kradzieży, gdyż tym się trudni wielu moich parafian". Nie był to chyba tylko żart – w 1909 r. właśnie na Wólce, w herbaciarni Izraela Chudesmana, carscy żandarmi ujęli przemytnika Lejba Sznajdemana z Nasielska, oskarżonego o próbę przerzutu 18 osób przez „zieloną granicę". O skali procederu regularnie pisała prasa. W 1902 r. „Echa Płockie i Łomżyńskie" donosiły, że w zaledwie kilka tygodni mławska komora celna zatrzymała przeszło 120 funtów srebra oraz 150 zegarków. „Pomimo ścisłej kontroli ze strony komory celnej i straży pogranicznej, kontrabandzistów tworzy się coraz więcej. Przemycają przeważnie te towary, które łatwiej ukryć i które większe przynoszą zyski. Srebro w tabliczkach podobnych do czekolady i zegarki – oto najgłówniejsza teraz kontrabanda. (…) Całą akcją przemytniczą kierują przeważnie Żydzi miejscowi. Ponieważ jako osoby podejrzane, sami osobiście przewozić nie mogą, z powodu ścisłej rewizji na komorze, przeto kontrabandę, nawet kosztowną, powierzają swoim znajomym, płacąc za przewiezienie pewną umówioną sumę. (…) Przed kilku dniami u jednego z maszynistów kolejowych znaleziono 20 funtów srebra, u drugiego znów kilkadziesiąt zegarków, a także bańki do oliwy z podwójnymi ścianami i dnami".

Lustro na plecach i budzik w turniurze

Kontrabandą trudnili się nie tylko zawodowcy i kolejarze, ale też zwykli pasażerowie. Kazimierz Elwertowski, mławski celnik z początku XX wieku, a później znany nie tylko na Mazowszu nauczyciel, wspominał, że w pociągach przemycano przeróżne rzeczy: cygara, strusie pióra, jedwab, biżuterię, budziki, a nawet lustra. Zdarzały się też sytuacje, z których „całe miasto porykiwało ze śmiechu". Jedna z nich dotyczyła pewnej zacnej damy, która chciała przemycić lustro. Przeszła pobieżną kontrolę bagażu w sali rewizyjnej mławskiej komory celnej na pół godziny przed odjazdem pociągu i wyprostowana jak trzcina, z podniesioną głową zmierzała w kierunku wyjścia na perony. Zdenerwowana, upuściła parasolkę. Kiedy z trudem się schyliła, żeby ją podnieść, z jej ramion zsunął się płaszcz, odsłaniając przywiązane do pleców pokaźne lustro, zwane z francuska „tremo". Sala rewizyjna wybuchła śmiechem. Natomiast jeden z celników podszedł do lustra i przeglądając się w nim, poprawił krawat, po czym zapytał uprzejmie, czy dama nie wraca przypadkiem z zagranicznej kuracji na bóle kręgosłupa. Kobieta próbowała brnąć w wymówkę o chorych rękach po pobycie na kuracji w Sopocie, na co młody celnik odrzekł: „To nic. Ja pani pomogę. A jeśli pani pozwoli to i rady udzielę, że noszenie lustra większych rozmiarów na plecach chorobie nie pomaga. Przeciwnie, może zaszkodzić, pociągając znaczny wydatek. A przyjemność ta będzie panią kosztować kilkanaście rubelków!". Ostatecznie lustro skonfiskowano, a podróżna zapłaciła karę za próbę przemytu.

Innym razem na wólczańskim dworcu uwagę celników przykuła mocno zaczerwieniona na twarzy kobieta, nerwowo poprawiająca swoją turniurę – czyli poduszeczkę umieszczaną z tyłu pod suknią, poniżej talii, w celu nadania jej modnego wówczas kształtu, przypominającego garbik czy siodełko. W pewnej chwili z garderoby damy rozległ się przytłumiony nieco dzwonek, co niektórych podróżnych wprowadziło nawet w osłupienie, gdyż myśleli, że to dzwonek dyżurnego ruchu zapowiadający odjazd pociągu. Wtedy jeden z celników, z pełną gracją, zapytał: „Czy pozwoli łaskawa pani uregulować mi zegarek wedle pani niezawodnego budzika?" Po czym uprzejmie wskazał drogę do pokoju, gdzie mająca wówczas dyżur rewidentka imieniem Wilkina, dokonała rewizji osobistej podróżnej. Jak się okazało dość pokaźna turniura skrywała nie tylko drogocenny budzik, ale również kupon ślicznego jedwabiu, którego starczyłoby na sukienkę. W efekcie i budzik, i jedwab skonfiskowano, a na elegancką przemytniczkę nałożono karę pieniężną. Podobnych wesołych historyjek, o których potem opowiadano w mieście latami, było znacznie więcej.

Sybir zamiast zysków

Nie wszystkie historie z mławskiej granicy kończyły się jednak komediowo. Zwłaszcza w przypadku przerzutu ludzi przez granicę, władze carskie traktowały ten czyn jako przestępstwo przeciwko państwu, za które groziły srogie represje. Przekonali się o tym w 1903 r trzej mieszkańcy Mławy: Abram Niesunow Adunaj, Julian Jakowlew Radomski oraz Karol Antoni Karłow Waszkowski. Decyzją ministra spraw wewnętrznych zostali oni oddani pod trzyletni nadzór policji i zesłani na wschodnią Syberię oraz do guberni ołonieckiej nad jeziorem Ładoga. Surowe kary i sądowe wyroki nie były jednak w stanie zdławić procederu, który z czasem stał się dla wielu mieszkańców sposobem na życie, a nawet przepustką do społecznego awansu. W mieście pojawiały się kolejne rodziny, które na przemycie i nielegalnym handlu w ciągu zaledwie jednego pokolenia zbijały prawdziwe fortuny, inwestując zdobyty kapitał w kamienice, ziemię czy legalne już interesy, które przejmowały dzieci „szemranych finansistów". Prasa lokalna rozpisywała się o zuchwałości i sprycie miejscowych przemytników aż do wybuchu drugiej wojny światowej, mimo że po 1918 r. Mława przestała być stacją graniczną, a miejscową komorę celną zamknięto, ale sama granica z Prusami Wschodnimi wciąż była na wyciągnięcie ręki. Do dziś o dawnym czasach przypomina okazały gmach byłego Urzędu Celnego (komory celnej) na Wólce oraz barwne opowieści mieszkańców dawnej Mławy.

Przemysław Kossakowski gościem w Sochocinie

Wyjątkowe spotkanie autorskie

12 listopada w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Sochocinie odbyło się spotkanie autorskie z Przemysławem Kossakowskim – dziennikarzem, podróżnikiem i autorem, znanym z realizacji programów telewizyjnych oraz opowieści o niezwykłych ludziach, miejscach i doświadczeniach.

Wydarzenie zgromadziło mieszkańców, którzy mieli okazję spotkać się z gościem, poznać jego doświadczenia i wysłuchać opowieści z różnych etapów jego życia i działalności.

Spotkanie miało formę swobodnej, bezpośredniej rozmowy. Pytania pojawiały się na bieżąco, naturalnie przeplatając się z wypowiedziami gościa. Dzięki temu uczestnicy mogli aktywnie włączać się w dyskusję, poruszać interesujące ich zagadnienia i rozwijać pojawiające się wątki.

Podczas spotkania Przemysław Kossakowski uchylił rąbka tajemnicy na temat kulis powstawania swoich autorskich programów dokumentalnych realizowanych dla telewizji. Opowiadał o pracy ekip filmowych, wyzwaniach technicznych i logistycznych, a także o anegdotach z realizacji materiałów w ekstremalnych warunkach i odległych zakątkach świata.

Dużo miejsca poświęcono również podróżom, które – jak wynikało z opowieści gościa – są czymś znacznie więcej niż poznawaniem nowych miejsc. To także doświadczenie, które pozwala przekraczać własne granice, mierzyć się z lękami, przełamywać uprzedzenia i wychodzić poza strefę komfortu. Podróżowanie może bowiem zmieniać sposób patrzenia na świat, innych ludzi, a także na samego siebie.

Jednym z ciekawszych wątków były rytuały przejścia obecne w różnych kulturach. Gość przybliżył uczestnikom tradycyjne obrzędy inicjacyjne, które symbolizują ważne momenty w życiu człowieka – dorastanie, zmianę statusu społecznego czy duchową przemianę. Opowiadał o ich znaczeniu, symbolice oraz roli, jaką odgrywają w życiu poszczególnych społeczności.

Nie zabrakło także tematów trudnych i skłaniających do refleksji. Rozmowa dotyczyła podejścia różnych kultur do śmierci, umierania, żałoby i obrzędów pogrzebowych. Poruszono również kwestię współczesnego unikania rozmów o przemijaniu. Była to okazja do zastanowienia się, dlaczego warto oswajać temat śmierci i rozmawiać o niej otwarcie, by pełniej i bardziej świadomie przeżywać codzienność.



Różnorodność poruszanych tematów sprawiła, że spotkanie wykraczało poza tradycyjną rozmowę o książkach czy pracy zawodowej. Było opowieścią o człowieku, świecie, odmiennych kulturach i doświadczeniach, które potrafią zmienić sposób myślenia.

Bezpośrednia formuła spotkania, swobodna atmosfera i możliwość zadawania pytań na bieżąco stworzyły przestrzeń do ciekawej wymiany myśli i doświadczeń.

Wydarzenie zorganizowano w ramach działalności Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Sochocinie. Dziękujemy Przemysławowi Kossakowskiemu za spotkanie, a wszystkim uczestnikom za obecność i wspólnie spędzony czas.

ND

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02
redaktor prowadzący:
23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Anna Beata Juklaniuk, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 50cb588358

Zza węgła



„Skąd się bierze zło?
jak to skąd
z człowieka
zawsze z człowieka
i tylko z człowieka...”
Tadeusz Różewicz

Człowiek jest tak skonstruowany, że na ogół wybiera to, co dla niego najwygodniejsze. Po tragedii w Krakowie słyszeliśmy w pierwszych minutach: „to na pewno nie Polak”. Okazało się, że Polak. Potem był dalszy ciąg: „to osoba chora psychicznie”, „już kiedyś był w szpitalu psychiatrycznym” i tym podobne, nieprawdziwe fakty. Prawda jest często dla nas niemiła i trudna, czasem wstrząsająca. Dlatego ją wypieramy zastępując wymyślonymi lub zasłyszanymi zdarzeniami, które pasują do naszej, wydumanej logiki.

Wciąż zwycięża zło

Przypadków drastycznych wydarzeń mamy ostatnio moc. Nożownicy w szkołach, bandyci na ulicach, szaleńcy wjeżdżający samochodami w tłum ludzi, morderstwa w domach, napady, oszustwa, etc.

Niedawno obejrzałam film „Norymberga” z 2025 r. oparty na faktach. Badania psychiki nazistowskich zbrodniarzy przez psychiatrę Douglasa M. Kelley'a, podważyły wygodne dla większości wyobrażenia o przyczynach zła. Po żmudnych i długich analizach Kelley stwierdził, że żaden z badanych nazistów nie wykazywał zaburzeń, które mogłyby tłumaczyć ich działania, a co za tym idzie, nie wolno pozwolić na zwolnienie zbrodniarzy z odpowiedzialności za popełnione czyny. Wręcz przeciwnie, byli w większości inteligentni, z wysokim IQ. Kelley po procesie wypowiada podczas wywiadu radiowego znamienne słowa:

„To nie są jacyś wyjątkowi ludzie. Ludzie tacy jak naziści żyją dziś w każdym kraju na świecie. [...] Ich typy osobowości nie są żadną tajemnicą. To po prostu ludzie, pragnący władzy. I podczas gdy twierdzicie, że u nas oni nie istnieją, ja z pełną pewnością powiem, że w Ameryce są ludzie, którzy bez wahania przeszliby po trupach połowy amerykańskiego społeczeństwa, gdyby wiedzieli, że dzięki temu zyskają kontrolę nad drugą połową. Oni podsycają nienawiść. To dokładnie to, co robił Hitler i Göring – to podręcznikowy schemat. I jeśli myślicie, że gdy to się powtórzy następnym razem, rozpoznacie ich po tym, że będą nosić przerażające mundury... to postradaliście zmysły.”

Wywiad miał za zadanie między innymi promocję książki psychiatry, pt. „22 cele w Norymberdze”. Niestety, nie przyniósł zamierzonych efektów. Dlaczego? Zbyt dobitnie ukazywał prawdę o człowieku? Społeczeństwa wolały wierzyć, że tych strasznych zbrodni dokonali psychicznie chorzy ludzie? Że „normalni” ludzie w tzw. „normalnym” kraju nie dopuściliby do zbrodni i wynaturzeń? Może chodziło raczej o odpowiedzialność za czyny?

Warto się nad wnioskami psychiatry pochylić. Starał się on z obsesyjną precyzją zrozumieć mechanizmy zła. Kelley zaprezentował cechy wspólne osadzonych nazistów. Były to: nieposkromiona ambicja, pracoholizm, narcyzm oraz wynaturzony patriotyzm, którym tłumaczyli swoje działania. Czynniki te w innym środowisku nie uczyniłyby z tych osób zbrodniarzy, jakimi się stali wśród zwolenników Hitlera. Zło musi trafić na podatny grunt.

Kelley wyciągnął dalsze wnioski ze swoich badań. Twierdził:

„Mało było w dzisiejszej Ameryce czynników, które uniemożliwiłyby powstanie w USA reżimu w nazistowskim stylu. Wśród mieszkańców Ameryki znalazłem te same ciągotki do likwidacji mniejszości”.

Wyniki badań psychiatry Kelleya były tak niewygodne dla społeczeństwa amerykańskiego i całego świata, że zepchnięto go w cień, zdeprecjonowano opinie, ośmieszono. Doprowadzono do nałogu, depresji i samobójstwa.

Wydawałoby się, że zarówno człowiek, jak i współczesna cywilizacja ulegają ciągłemu rozwojowi. Tymczasem minęło ponad osiemdziesiąt lat od zakończenia II Wojny Światowej, a mechanizmy postępowania pozostają te same.

Co obserwujemy w świecie w dzisiejszych czasach? Źródłem zła są głównie władza i pieniądze, czyli my, ludzie. Wokoło wojny na tle sporów terytorialnych, narodowościowych, religijnych. Walka o wpływy psychopatycznych przywódców. Zamieszki i niepokoje w Europie Zachodniej przeciwko rosnącym kosztom życia, dysproporcjom w dochodach, bezrobociu, braku mieszkań, itp. Już miliony istnień poległo po obydwu stronach wojny Rosja-Ukraina. Ileż ludzkich nieszczęść, tragedii, ile bólu.

Wczasie, kiedy film „Norymberga” wszedł na ekrany, administracja Donalda Trumpa nałożyła sankcje finansowe oraz wizowe na Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK) w Hadze. Godny ubolewania czyn. Trudno go nawet racjonalnie skomentować.

Dysproporcje dochodowe oraz różnice standardu życia pomiędzy krajami, powodują masowe migracje. Czy można się się dziwić, że ludzie marzą o lepszym świecie? Uciekają od prześladowań, bezrobocia, głodu. Decyzję o wielu narodach zapadają bez ich udziału. Zawsze tak było, ale nigdy tak otwarcie i bezwzględnie. Kuriozalnym przykładem postępowania człowieka wobec człowieka są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Kraj, zwany „tyglem narodów”, ukształtowany przez imigrantów z całego świata, zaostrza przepisy imigracyjne i masowo deportuje tych, którzy przybyli tam szukając lepszego życia. Nawet mieszkających od lat, pracujących i płacących podatki.

Sytuacja globalna przekłada się na nastroje lokalne. Patrzymy na nasz kraj podzielony przez polityków, słuchamy wzajemnego obwiniania, obserwujemy brak konstruktywnego dialogu prowadzącego do pozytywnych rozwiązań. Nastroje te przekładają się na sytuację w samorządach, środowiskach lokalnych jak również w rodzinach. Upadły wszelkie autorytety. Coraz więcej przypadków psychopatycznych zachowań, szczególnie wśród młodych. Jakie młodzi mają wzorce? Kogo naśladują ? Zabójca z Krakowa Michał Oksiński zabił najpierw własnych rodziców i siostrę. Magda i Joseph Goebbelsowie zabili szóstkę swoich dzieci, zanim sami popełnili samobójstwo. Byli pierwowzorem zabójcy z Krakowa? Chciał oszczędzić rodzinie skutków własnych czynów? To miał być ludzki odruch?

Co robiła część osób obecnych w czasie tragedii na Rynku Głównym w Krakowie 7 listopada 2026 r.? Biegała z telefonem nagrywając wydarzenia. Czym się ci ludzie kierowali? Ciekawością? Popularnością postu w sieci po wrzuceniu nagrania? Bezdusznie nie pomyśleli o tym, że upubliczniają wizerunek osób w sytuacji skrajnej, w zagrożeniu, strachu? Być może osób zabitych lub rannych? Czy ci ludzie chcieliby znaleźć się w Internecie? Z pewnością nie. Trudno pojąć zachowanie osobników, którzy zamiast pomagać, żerowali na zaistniałej sytuacji szukając sensacji.

Mądry człowiek nie ma nadal siły przebicia. Jest zepchnięty na margines. Stłamszony i osamotniony. Czy świat się opamięta? Czy hasło „Nigdy więcej wojny” ktoś jeszcze pamięta? Obserwując historię ludzkości trudno mieć nadzieję.

Wciąż zwycięża zło.

ANNA BEATA JUKLANIUK



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Jedność jest fantomem

Listopad, zwłaszcza ten listopad z uwagi na terrorystyczny zamach w Krakowie, przede wszystkim jednak z uwagi na Dzień Niepodległości, celebrowany gromko w wielu polskich miastach, jest czasem gdy szczególnie dużo mówimy o jedności i suwerenności. Organizatorzy Marszu w Warszawie ostrzegali przed zależnością od obcych stolic, mając na myśli Berlin i Brukselę. A czemu nie Waszyngton czy Watykan? Prawica nie lubi takich pytań... O ile jednak niepodległość koresponduje z suwerennością, nie trzeba tłumaczyć jaki jest sens i zakres semantyczny tego słowa, o tyle sens jedności jest tylko pozornie przejrzysty, w dyskusji z przedstawicielami partii rozwiewa się jak dym. Wystarczy wskazać na partię Razem, zwykle chcącą być osobno w konkurencji. Obserwując Razem, przeżywam dysonans poznawczy. Partia lewicowa, w swoich wyborach praktycznie głosuje na prawicę. Nawet jeśli tego głośno nie mówi. Liczą się fakty, nie deklaracje. To się zaczęło już w 2015 roku, gdy Razem po raz pierwszy pokazało pazur, choć nie weszło do Sejmu. Ale wyeliminowało Lewicę, zabierając punkty których zabrakło (raptem pół procenta) do przekroczenia progu wyborczego, ułatwiając PiS samodzielne rządy. W konsekwencji, elektorat lewicy nie miał przez lata reprezentacji w Sejmie. Podobnie Rozwój Plus, ugrupowanie wyodrębnione z PiS, niezależnie od retoryki, działa na korzyść partii Tuska, bo elektorat prawicy jest przez to bardziej podzielony. Za to Jarosław Kaczyński zaczął uśmiechać się do Grzegorza Brauna i chyba będzie z tego team. Radosne selfie już obiegło świat.

Jedność lewicy czy prawicy, ważna w obliczu wyborów to jednak osobny problem politologiczny, bardziej istotna jest jedność narodu. Nikt o niej nie mówi częściej niż prezydent Karol Nawrocki. Ostatnio perorował w Dzień Niepodległości, na Placu Piłsudskiego, odmieniając jedność we wszystkich przypadkach. Najpierw w ujęciu historycznym, bo to doktor historii, specjalista od opozycji w regionie elbląskim. No i od gangsterów... Za brak polskiej jedności obciążył elity magnackie, bo nie chciały wspierać królów, wybieranych w drodze wolnej elekcji. Zabrzmiało to dość niewiarygodnie. Pierwszy raz słyszałem, żeby ktoś pozytywnie wypowiadał się na temat wolnych elekcji. Mówiono nam zawsze, że były fatalne dla Rzeczpospolitej, bo posługiwano się korupcją. Różni szatani byli tam czynni... Uczono że to właśnie wolne elekcje oraz liberum veto przyczyniły się najbardziej do upadku kraju. Czekałem zatem aż Nawrocki powie też dobre słowo o liberum veto, ale nie powiedział. Szkoda, bo mielibyśmy nowe spojrzenie na historię. Ale skoro profesor Andrzej Nowak jest mu doradcą historycznym, nie dziwi nic. Fałszywa historia jest wstępem do fałszywej polityki. Wicepremier Kosiniak-Kamysz piętnował liberum veto już bez ogródek. Prezydent o słabych królach z importu (jak choćby Sasi) nic nie powiedział, może sam chce być królem i nie chce zrażać nas do monarchii? Coraz więcej ludzi go o to posądza. Ten wstęp, podkreślający konieczność jedności, był głównie po to, aby następnie, już bez jednościowych gestów, zaatakować rząd, choćby z tytułu prób usprawnienia Trybunału oraz imiennie, ministra finansów, Andrzeja Domańskiego, za jego politykę fiskalną. I znowu, Domańskiego całkiem udatnie obronił Kosiniak-Kamysz, wskazując na największy w historii budżet na obronę, oraz sprawnie działającą gospodarkę. W Europie postrzegają nas jako liderów, Polska weszła do Grupy G-20 i mamy bodaj najlepszy PKB w Unii. Deficyt trzeba zredukować.

Z tym prezydentem mam już od roku nieustający dysonans. Prawi o jedności a jednocześnie zachowuje się jak bokser w ringu, prawym sierpowym próbując znokautować przeciwnika. To znaczy polski rząd, polskiego premiera, polskich ministrów, polskich sędziów, dziennikarzy, etc. Ministra Domańskiego atakuje publicznie w czas narodowego święta, wiedząc doskonale, że ten nie będzie miał żadnej okazji bronić się samemu, bo program uroczystości na to nie pozwala. Podobnie na Radzie Bezpieczeństwa Narodowego, przy włączonych kamerach, przez 20 minut rugał premiera Tuska jak uczniaka w szkole, wobec milionów rodaków. To w części oficjalnej, gdy on był przy głosie, a premier nie miał okazji do riposty, ani też prezydent mu takiej okazji nie zaoferował. Każdy nauczyciel zapytał by ucznia w klasie co ma na swoją obronę...Ale pan prezydent nie jest miłościwy (jak kiedyś królowie bywali), atakuje ostro, wetuje często, nawet wtedy gdy idzie o poważne środki na obronę kraju albo bezpieczeństwo w sieci. Także bezpieczeństwo naszych dzieci. W imię jedności może rozwalić polskie państwo. Zarazem, upomina się o normalność, w opozycji do premiera Tuska, który przed wieloma laty (w 1987 r.), w jednym z katolickich czasopism użył określenia „polskość to nienormalność” w eseju raczej literackim, filozoficznym, w duchu gombrowiczowskim, chcąc w konkluzji podkreślić, że Polska to zauroczenie, tak wielka miłość, której nigdy nie odrzuci. W całości był to piękny, patriotyczny esej. Nawrocki odniósł się tylko do jednej frazy. I nie było to w duchu jedności…

Jedność kojarzy prezydent z patriotyzmem. W teorii słusznie. Zdaje się jednak sugerować, że nie wszyscy są patriotami, są lepsi i gorsi patrioci. Lepsi są ci po prawej stronie. Jarosław Kaczyński dopowiada, że strona rządowa to zdrajcy, agenci Putina lub Merza, dowody nieważne. W rzeczywistości są i zawsze były różne patriotyzmy, na miarę ducha: romantyczny, pozytywistyczny, otwarty, zamknięty. Coraz więcej Polaków kochając kraj, tradycje, historię, język i kulturę otwiera się na świat i nie traktuje innych kultur z pogardą, czerpiąc z nich pełnymi garściami. Ale są też inni, nienawidzący obcych na naszej ziemi.

Karol Nawrocki orientuje się na Amerykę i prezydenta Trumpa. Nawet teraz go broni, gdy trumpizm został odrzucony w wyborach przez większość Amerykanów. Gdyby chodziło tylko o kulturę nie miałbym nic przeciw. Amerykańskie filmy, podobnie jak piosenki, jazz i musicale podbiły świat. Ale Nawrocki chciałby ułatwić dostęp do broni palnej. Pewnie oglądał westerny. Wypowiadał się na ten temat wielokrotnie. Ostatnio chyba przy okazji otwarcia strzelnicy. Chce liberalizować prawo. Fakty mu jednak przeczą. Jeżeli ułatwimy ludziom dostęp do broni, będziemy mieli więcej takich zamachów, jak ten w Krakowie 7 listopada. Dotychczas bowiem Polska była całkiem bezpieczna, o broń było tu trudniej niż gdzie indziej. Także Europa jest bardziej bezpieczna niż Ameryka. W Ameryce mieszka 350 milionów ludzi i dochodzi tam do 15 tysięcy zabójstw rocznie, z użyciem broni palnej. W Europie mieszka 450 milionów i mamy tylko tysiąc tego typu zabójstw. Jeszcze lepiej widać różnicę, gdy porównuje się regiony graniczne - Kanady i Stanów Zjednoczonych. Po stronie kanadyjskiej prawie nie ma zabójstw, po stronie USA jest ich zawsze wiele. Bo w USA prawie każdy może nabyć broń, potężny lobbying producencki broni tego prawa. Nie chciałbym aby sprawa dostępu do broni jeszcze bardziej podzieliła Polaków.

Dzieli nas i tak wiele, ostatnio kwestia Trybunału Konstytucyjnego. Obie strony sporu mają sporo za uszami, nikt nie jest bez winy. Ale chyba najwięcej prezydenci. Prezydent Andrzej Duda popełnił grzech pierworodny, gdy zaprzysiągł trzech tak zwanych dublerów, pod osłoną nocy. Dublerzy zostali powołani do TK na miejsca już tam zajęte. Trybunał został tym „zainfekowany” na lata. Gdy jednak prawie wszystkim dublerom kadencje się skończyły i można było na ich miejsce powołać poprawnie wybranych sędziów, prezydent Nawrocki odmówił ślubowania aż pięciu sędziom. Bez jakiejkolwiek podstawy prawnej. Nie byłoby kryzysu konstytucyjnego gdyby nie te dwa delikty prezydenckie. Nieważne, że inspiracja mogła przyjść z Nowogrodzkiej.

Prezydent odpowiada za przestrzeganie konstytucji, na którą przysięgał. Obaj prezydenci, bez mrugnięcia okiem, chętnie ją złamali. A powinni przynajmniej starać się reprezentować wszystkich Polaków, dążyć do jedności, choćby poprzez dialog. Jak jednak wskazał profesor Władysław Bartoszewski, gdy wszystko nas różni dialog jest niemożliwy. Premier kolejny raz zaprasza prezydenta na rozmowy w cztery oczy a prezydent odmawia. Nawet nie próbuje podjąć rękawicy. A może gałązki oliwnej, kto wie… W tej sytuacji gdy prezydent używa patosu ale naprawdę chce się bić, jedność staje się fantomem.

eprasa.pl 50cb588358



KON-tekst

Ballada o TK Trybunale

Dziwne, niezrozumiałe dzieją się sprawy
W Alei Jana Christiana Szucha, sercu Warszawy.
PiS pikieta oblega TKTrybunał przez dni wiele
Tkwi tu i w dni powszechne, i w niedziele.
Z orłem na piersi i flagą w dłoni - patriotów elita,
Wszystkich innych ma za wrogów, złym słowem wita.

- Jak minął dzień? - poseł „Krawczykiem" im zaśpiewa,
Tą piosnką bojową do walki zagrzewa
O Bogdana Święczkowskiego z TK Trybunału.
Na to nowa prezes (dwojga nazwisk): - Pomału...
Ni szarża prezydenta, ni pienie Wójcika,
Nas, legalnie przez sejm wybranych sędziów - nie tyka.
Odpowiedź Anny Korwin-Piotrowskiej, sędzi seniorki,
nowej TK prezes: - Panie prezydencie, sorki..!

- Obelg demonstrantów z namiotów na Szucha
Maciej Berek, ani inny nowy sędzia nie słucha.
Zawieszony prezes ciska gromy zza szlabanu,
Macha papierem - przybija go do parkanu,
Niczym Marcin Luter swe tezy na drzwiach kościoła:
- Jam jest prezes! Konstytucja złamana! - woła

Zapomniał jak ją sam łamał, niczym kat kołem,
Zepsuł trybunał, z sędzią Piotrowskim pospołem,
Tysiąc trzysta spraw ludzkich leży odłogiem
Bo prezes odpowiadał tylko przed Ziobrą i... Bogiem?
Teraz stoi za nim Batyr, PiS i konfederaci
- Nie oddamy TK, bo opozycja wszystko straci!

Tomasz Sakiewicz „Sakiewka" z TVRepublika,
Wspiera protest na Szucha, lecz z twarzą obłudnika
Zbiera kasę na swą stację, sprzedając zegarki,
W kłamstwie i pluciu na sędziów nie ma żadnej miarki.
W Alei Jana Christiana Szucha, sercu Warszawy
Straszne, śmieszne i podłe dzieją się sprawy...

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Tabula rasa

KRÓLESKĄ HAJNOSA

Mawiają, iże gdzież Sarmatów dwóch, tamże trzy opinije, a kiedy ku swarze powodu posucha, waśń poczynają, któren winien, iże tematu dysputy brak, albowiem Sarmaci we jednej jeno kwestyi zgodzić się mogą – iże u trzeciego racyi posucha. Zaprawdę, zgoda jest w najjaśniejszej Rzeczypospolitej tedy jeno, coby wespół ponarzekać na tychże, co się nie zgadzają. I takoż miast wespół most budować, swary poczynać raczym, któż wpierw przeze most bieży, któren proyektu autorem, a któren zajumał deski. Azaliż nihil Polaków łączyć nie raczy?

Zaprawdę, wszak każden tegoż samego pragnie, jeno inszymi traktami. Każden na ten przykład miłosierdziem rad ku wolności. Jeden dla słowa, wtóry ode słów cudzych, inszy ode myta, powinności i odpowiedzialności wszelakiej. Każden na ten przykład krainę ową, gdzie bursztynowy świerzop, miłuje. Jeden krzykliwie, wtóry we zaciszu, inszy dla dukatów. Każden na ten przykład szlachcie zaufania szczędzi. Jeden szlachcie jednej, wtóry wtórej, inszy inszej. Takoż że tegoż.

Zawżdy racya była ci u nas różna. Biedą jednakowoż takowe dictum, iże natenczas racyi samej mieć nam już nie starcza. Natenczas udowodnić jeszcze nam trzeba, iże tamten głupcem jest, li zdrajcą, li chociażby rodowód jego podejrzan. Natenczas dopowiedzieć nam trzeba, iże ślepy ci tamten, głuchy, manipulacyi poddan, li obcym sprzedan za kartofli worek. Coraz to mniej słuchać raczym, a coraz to więcej przemawiać. I oto nastał czas, kiedy każden mędrcem, ekonomem, politykiem, asesorem, hetmanem, cyrulikiem najzacniejszym. Onegdaj wiedzieć nie raczył, gdzież stepy kozackie, natenczas hetmanów poucza, jakoż bój prowadzić. Drzewiej deficytu ode długu pospolitego nie odróżniał, natenczas dukatów milyardy rozdziela, co ich na oczy nie widział. I takoż każden we okopie swem i prawdzie swojej na cztery spusty zamknięty i jeno mózgowie swe na takowe dictum otwiera, co go jeno we słuszności utwierdza.

A świat na zgodę sarmacką poczekać nie raczy. Car ruski prawice zaciera, ład we posadach się chwieje, a każden troski i słabości ma swoje. Zakładać nam nie trzeba, iże zawżdy ze pomocą nam kto przyjdzie, kiedy sami o izbę własną zadbać nie raczymy.

Jest ci jednakowoż u nas jedna narodowa cecha, która most budować raczy trwalszy, niźli ze spiżu. Nie rosół to dnia siódmego, ni schabowy. Ni na pogodę psioczenie, strawy dla koni ceny, ni gladyatorów reprezentacyję. Pospolite to ruszenie i wzmożenie szlachetne, coby pomoc nieść, kiedy bliźniemu krzywda się dzieje. Jeśli kto wiary po temu nie daje, niechaj pamięcią się cofnie do nieszczęść wszelakich, powodzi, bojów, zaraz, chorób, katastrof, zamachów i inszych mecyj straszliwych, co krainę ową, gdzie bursztynowy świerzop, przeze roków wiele nawiedzać raczyły. Obaczyć raczcie, jakąż postawą wykazać się raczylim dnia siódmego miesiąca jedenastego roku pańskiego bieżącego.

Zaprawdę, zacny to fundament, coby nowe napocząć. Jeno coby nowe napocząć, zawżdy starego kres przyjść musi.

Reset, mości panowie i waćpanny. Zegar dziejów tyka.

RADEKtor

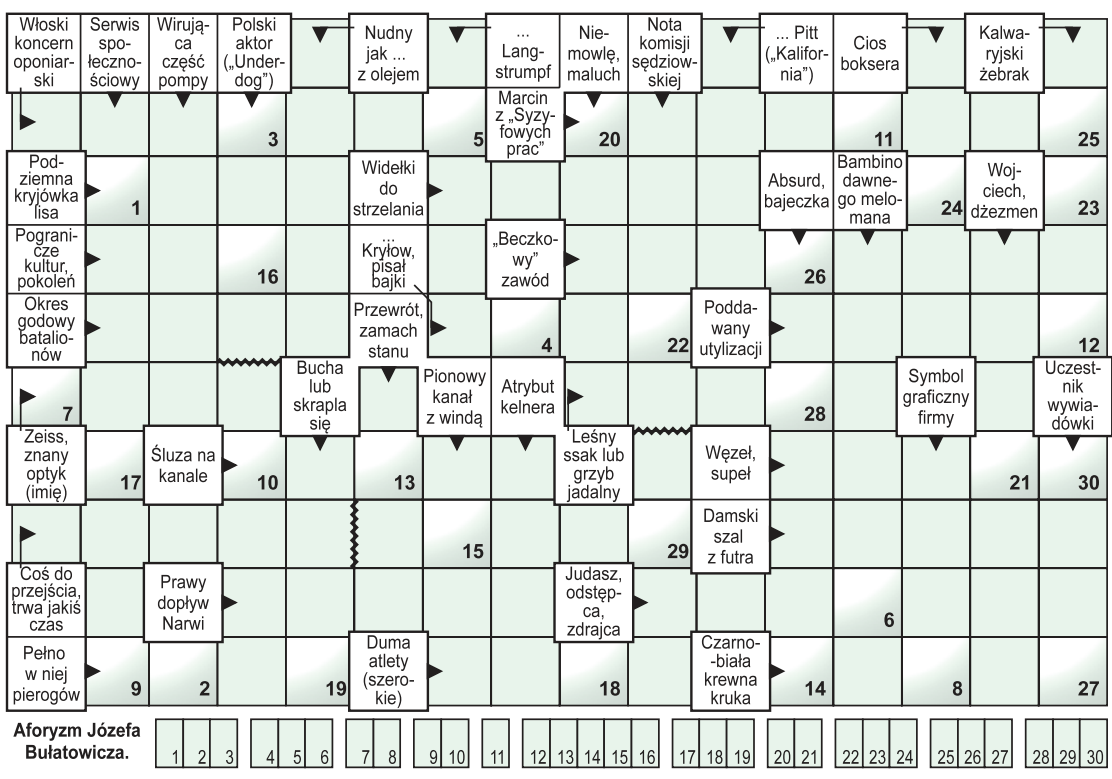


Krzyżówka nr 46

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 44: Nikt nie nadstawia uszu na krzyki. Nagrody wylosowali: Małgorzata Piechna, Roma Bardecka, Katarzyna Radowska.



eprasa.pl 50cb588358